



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Szwedzkiego

~~XXXXXXXXXX~~

Egz. Nr 1

plk dypl. Kazimierz NOZKO

**Temat: MASKOWANIE OPERACYJNE
WE WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁANIACH BOJOWYCH**

Rozprawa doktorska

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni Karola Szwedzkiego

25905
25905



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

~~XXXXXXXXXX~~
Egz. Nr 1

plk dypl. Kazimierz NOŻKO

**Temat: MASKOWANIE OPERACYJNE
WE WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁANIACH BOJOWYCH**

Rozprawa doktorska

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWE
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni Karola Świerczewskiego

25905
25905

WARSZAWA

CZERWIEC

1962

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Swierczewskiego

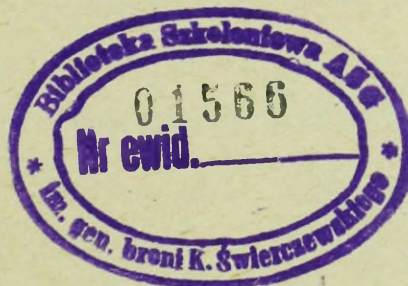
~~XXXXXXXXXX~~
Egz. Nr ... 1

Genealogia p. 12357 B

Płk dypl. Kazimierz M O Ź K O

NASKONANIE OPERACYJNE WE WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁANIACH
BOJOWYCH

Rozprawa doktorska



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMI SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczewskiego

Nr ~~125905~~
25905

opracowana pod kierownictwem
naukowym

płk dypl. prof. Jakuba B R O C H A

WARSZAWA-REMBERTÓW

o z e r w i e c

1 9 6 2 r.

<u>Wstęp:</u>	4
- uzasadnienie wyboru tematu;	
- krótka ocena literatury traktującej o maskowa-	
niu operacyjnym;	
- sformułowanie ogólnego problemu pracy.	
I. Klasyfikacje pojęć występujących w maskowaniu:	13
- maskowanie bezpośrednie /taktyczne, wojskowe/;	
- maskowanie operacyjne /strategiczne/;	
- maskowanie w zakresie obrony terytorium kraju.	
II. Rola i znaczenie maskowania operacyjnego we współczes-	
nych działaniach bojowych.	
1. Maskowanie operacyjne jako jeden z elementów obro-	
ny przed bronią masowego rażenia	29
2. Rola i znaczenie maskowania operacyjnego w uzys-	
kaniu zaskoczenia	35
3. Psychologiczne strony maskowania operacyjnego	43
III. Zależność maskowania operacyjnego od rozwoju sił i	
środków rozpoznania.	
1. Możliwości współczesnego rozpoznania i tendencje	
jego rozwoju	50
2. Wymaganie w stosunku do maskowania operacyjnego	56
3. Siły i środki maskowania operacyjnego i kierunki	
ich rozwoju	64
IV. Ogólne zasady maskowania operacyjnego we współczesnych	
działaniach bojowych.	
1. Cele i zadania maskowania operacyjnego wynikające	
z charakteru współczesnej operacji zaczepnej	
i obronnej	72
2. Główne problemy organizacyjne przedsięwzięć mas-	
kowania operacyjnego:	
a/ Szczebel dowodzenia, który powinien rozstrzy-	
gać główne problemy maskowania operacyjnego	83

b/ Związek decyzji i planowania maskowania operacyjnego z decyzją operacyjną 91

3. Zakres, sposoby i możliwości wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego w okresie przygotowania i prowadzenia operacji:

a/ Uwagi wstępne 101

b/ Maskowanie operacyjne jednostek rakietowych i wykonania uderzeń jądrowych 102

c/ Maskowanie operacyjne wojsk przeznaczonych do wykorzystania skutków uderzeń jądrowych. 111

d/ Niektóre właściwości maskowania operacyjnego w obronie 122

e/ Kontrola przedsięwzięć maskowania operacyjnego. 125

f/ Specjalizacja w zakresie maskowania operacyjnego 129

Wnioski końcowe 136

Bibliografia 142

Załączniki:

Nr 1 Podział maskowania. I

Nr 2 Krótka charakterystyka środków rozpoznania /głównie technicznych/. II

Nr 3 Organizacja i zadania plutonu rozpoznania i wykrywania celów z batalionu rozpoznawczego dywizji armii USA. XII
XIV

Nr 4 Charakterystyka roków odbijających. XVIII

Nr 5 Rozmieszczenie roków odbijających. XX

Nr 6 Zastosowanie środków chemicznych w maskowaniu. XXV
XXVI

Nr 7 Charakterystyka środków chemicznych używanych do maskowania. XXVII

Nr 8 Plan maskowania operacyjnego. XXVIII

Nr 9 Ilość sił i środków potrzebnych do wykonania pozoracji rejonu rozmieszczenia /zesrodkowania/ ZT. XXIX

Nr 10 Ilość sił i środków potrzebnych do pozoracji marszu ZT. XXXI

Nr 11 Maskowanie radioelektroniczne mostów i przeprow. XXXIV

Nr 12 Organizacja i zadania batalionu maskowania armii USA. XXXV
XXXVI

Nr 13 Organizacja batalionu maskowania /projekt/. XXXV
XXXVI

Schematy:

- Nr 1. Rozmieszczenie 4 armii pancernej i oznaczenie uderzeń głównych.
- Nr 2. Wyśl przewodnia i plan maskowania operacyjnego w operacji ewirskiej Frontu Karelskiego.
- Nr 3. Rozmieszczenie brygady rakiet operacyjno-taktycznych.
- Nr 4. Maskowanie głównego wysiłku uderzeń jądrowych i głównego uderzenia wojsk.
- Nr 5. Maskowanie operacyjne w operacji zaczepnej.
- Nr 6. Przedsięwzięcie pozorowe w operacji obronnej.

W S T Ę P
=====

Wybrany przez autora temat rozprawy dotyczy wycinkowego problemu sztuki operacyjnej. Maskowanie operacyjne występuje bowiem jako jeden z elementów operacyjnego zabezpieczenia wojsk.

Wybór tematu bądź co bądź zawężonego w stosunku do bogatej problematyki sztuki operacyjnej podyktowany został chęcią dokładniejszego poznania, zbadania i rozpracowania maskowania operacyjnego, które było i pozostanie istotnym i ważnym elementem współczesnych działań bojowych. Świadczą o tym niezliczone doświadczenia wojen ubiegłych, w których między innymi maskowanie, zwłaszcza operacyjne, stwarzało najbardziej sprzyjające warunki do stoczenia zwycięskiej bitwy, przy jak najmniejszych stratach własnych. Rozwój maskowania w świetle historii wojen wskazuje również na stale wzrastającą jego rolę, gdyż można przewidzieć planować i skutecznie rozwijać działania bojowe tylko wtedy, gdy się posiada niezbędne i wiarygodne wiadomości o nieprzyjacielu. Jeśli natomiast dane z rozpoznania o nieprzyjacielu będą błędne i w oparciu o nie zostanie powzięte określona decyzja lub zaplanowana operacja, to można będzie wątpić w jej powodzenie.

A przeciw zasadniczym przedsięwzięciom maskowania będzie ukrycie stanu faktycznego i "destarowanie" nieprzyjacielowi wiadomości fałszywych, wprowadzających go w błąd.

Niewątpliwie wnioski wynikające z doświadczeń wojennych, a zwłaszcza z doświadczeń drugiej wojny światowej w zakresie maskowania operacyjnego będą dość wyraźnie woływały na kształtowanie się maskowania w wojnie ery atomowej, chociaż zdajemy sobie sprawę, iż obraz przyszłej wojny będzie się różnił poważnie, a nawet zasadniczo od obrazu wojen ubiegłych.

Do wyciągnięcia powyższego wniosku upoważnia nas znajomość możliwości współczesnych środków masowego rażenia, które - jak wynika z oficjalnych oświadczeń - zostaną użyte w przyszłej wielkiej wojnie. Środki napadu bronią masowego rażenia, /rakiety różnych typów i lotnictwo/ mają pełne warunki i możliwości dosięgnąć swoim ^{niszczycielskim} ~~nieprzyjacielskim~~ działaniem wojska i technikę wojenną, które mogą się znajdować w dowolnym miejscu /rejonie/ i w każdej odległości od linii frontu.

Doświadczenia z próbami rakiet radzieckich na Oceanie Spokojnym, ^{x/} których celność jest wprost niebywała, potwierdzają tę tezę.

Masowe wykorzystanie broni raketowo-jądrowej na zesrodkowane, maszerujące lub prowadzące działania bojowe wojska, może w niezmiernie krótkim czasie i w sposób gwałtowny zmienić stosunki sił oraz sytuację taktyczno-operacyjną zarówno na polu walki /bitwy/, jak również na zapleczu. Ażeby jednak móc skutecznie użyć broni raketowo-jądrowej, podobnie zresztą jak i inne rodzaje środków walki, należy uprzednio rozpoznać określone cele, które będą opłacalnymi obiektami dla użycia tej broni.

Należy również podkreślić, że wraz z ogromnym rozwojem współczesnej broni obserwujemy gwałtowny rozwój sił i środków rozpoznania, które mają zapewnić skuteczne wykorzystanie współczesnych wojsk, zwłaszcza wojsk raketowych.

W związku z tym ukrycie /zamaskowanie/ przed współczesnym rozpoznaniem staje się obecnie coraz bardziej trudne, skomplikowane, a czasem nawet niemożliwe. Zatem konieczne jest nie tylko ukrycie, lecz także wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd odnośnie do sił i środków zgromadzonych do operacji, ich miejsca na polu walki /bitwy/ i podczas jej prowadzenia.

Nieprzyjaciel przy zdobywaniu różnorodnych wiadomości o stronie przeciwnej będzie miał poważne trudności, aby jak w najkrótszym czasie ustalić, które z nich są prawdziwe, a które mogą być fałszywe. Wobec tego powstaje większa możliwość powzięcia przez nieprzyjaciela decyzji mylnych, a zwłaszcza istnieje poważna szansa, że wiele śmiertelnych ładunków skierowane zostanie na obiekty pozorne - w "próżnię".

Ogromna potęga broni raketowo-jądrowej wyzwala, jak również zabezpiecza ruch wysoko zmechanizowanych i upancernionych wojsk. W rezultacie poprzez połączenie ognia i ruchu stwarza się nadzwyczaj sprzyjające warunki do organizacji i prowadzenia działań zaczepnych i obronnych. W związku z tym,

.....

x/ Wystrzelona rakietą 13 września 1961r. z odległ. 12.000 km miała odchylenie trafienia mniej niż 1 km od pkt.przewidywanego upadku. Wg Z.W.nr 217 z 15.9.1961r. str.2.

przedwczesne wykrycie przez nieprzyjaciela dysponującego odpowiednią ilością broni raketowo-jądrowej przygotowań do operacji, a nawet rozpoznanie /umiejscowienie/ wojsk rozwijających operację umożliwia niezwykle szybkie oraz bardzo skuteczne przeciwdziałanie, równoznaczne często z zerwaniem realizowanej operacji.

Ponadto sam fakt posiadania broni raketowo-jądrowej, wymaga doskonałego jej maskowania, z racji bowiem such możliwości będzie ono stanowić najważniejsze cele do wykrycia - rozpoznania, a następnie zniszczenia.

Ciekawie na ten temat mówił N.S.Chruszczow na Sesji Rady Najwyższej ZSRR /14.I.1960r./: "Istotnym jest, że wokół naszego kraju rozmieszczone są obce bazy wojskowe. Dlatego też nasz sprzęt raketowy rozmieszczony jest w taki sposób, aby zapewnić jego podwójne i potrójne pozycje. Terytorium naszego kraju jest ogromne, mamy możliwość zdekoncentrowania techniki raketowej, dobrego jej zamaskowania /podkreślenie moje - K.N./. Stwarzamy taki system, aby w wypadku, jeżeli zostaną uruchomione środki do zadania ciosu odwetowego, zawsze można było uruchomić środki dublujące i rażić cele z pozycji zapasowych."x/

Wiek techniki raketowej i wybitnie manewrowy charakter współczesnych działań bojowych oraz ogromne ich dynamiczność nie wykluczają zatem konieczności stosowania maskowania, wręcz przeciwnie, zmuszają do jego stosowania na większą skalę w porównaniu z maskowaniem podczas drugiej wojny światowej. Wynika stąd konieczność opracowania nowych, odpowiadających współczesnym warunkom sposobów przedsięwzięć maskowania operacyjnego, które zapewniałyby pełne osiągnięcie celów operacji przy jak najmniejszych stratach wojsk własnych. W tym też kierunku przeszły podjęte przez autora zamierzenia zbadania i opracowania problematyki maskowania operacyjnego.

Poważny wpływ na wybór tematu niniejszej pracy wywarło pewne zaangażowanie się autora w zakresie poznania literatury o maskowaniu i wzięcie udziału w rozpracowaniu niektórych jego

x/ Ug. tekstu przemówienia N.S. Chruszczowa, zamieszczonego w Ż.W. nr 13/2865/ z 15.I.1960r. str.4.

zagażeń. Pracę bowiem nad problemem maskowania operacyjnego autor rozpoczął w 1958r., wybierając go jako temat pracy naukowej prowadzonej przez Katedrę TC i Sztuki Operacyjnej.

W końcu 1958r., zgodnie z rozkazem Komendanta ASG autor otrzymał zadanie opracowania tematu "Maskowanie operacyjne" dla potrzeb Sztabu Generalnego WP, a w 1960r. na podobny temat stworzył przedrót pracy doktorskiej.

Na wstępie należy zaznaczyć, że od chwili rozpoczęcia pracy wystąpiły pewne trudności spowodowane brakiem materiałów źródłowych i opracowań teoretycznych w zakresie badanego tematu. Istniejąca literatura /materiały/ na temat maskowania jest raczej ograniczona w treści i zakresie. Szczególnie zaś w polskiej literaturze wojskowej brak jest opracowań na omawiany temat. Instrukcje i regulaminy dotyczą przede wszystkim maskowania bezpośredniego.

W miarę możliwości, autor korzystał z literatury radzieckiej i dostępnych materiałów zachodnich, a przede wszystkim z literatury historycznej. Badania materiałów, zwłaszcza zaś historycznych, dawały możliwość wyszukania z poszczególnych okresów historii wojen pewnych przykładów świadczących o poziomie, zakresie, siłach i środkach oraz sposobach operacyjnego maskowania.

Poza tym umożliwiły one określenie pewnych prawidłowości, które są aktualne lub mogą mieć poważny wpływ na poznanie rozwoju sztuki maskowania we współczesnych warunkach.

Niezmiernie ważne i istotne z historycznego punktu widzenia były materiały z okresu drugiej wojny światowej i pewne dane z wojny w Korei. Jednak w tym zakresie również odczuwa się poważny brak materiałów uogólniających doświadczenia z dziedziny maskowania, a także monografií rozpatrujących bezpośrednio omawiany temat. x/

x/ Potwierdza ten moment wypowiedź marsz. Jeremienko, który w swej książce "Stalingrad" m.in. stwierdza: "Maskowanie operacyjne wykonane podczas przygotowania tej potężnej operacji zaczepnej trzech Frontów /chodzi o przeciwnatarcie pod Stalingradem - uwaga KN/ stanowiło ogromnej wagi osiągnięcie naszego dowództwa, przygotowującego przeciwnatarcie. Doświadczenia maskowania spod Stalingradu szeroko stosowane we wszystkich następnym operacjach Wielkiej Wojny Narodowej, jednak z przykrością trzeba stwierdzić, że dotychczas nie zostały one uogólnione, co grozi zapomnieniem wielu przedsięwzięć maskowania operacyjnego wypracowanych i spróbowanych pod Stalingradem" W/g książki A.J. Jeremienko "Stalingrad" Wyd. W.I.MO SSSR Moskwa 1961r. str.23.

Jednakże, niemal w każdej książce omawiającej drugą wojnę światową można wyszukać wzmianki, opisy, przykłady, a nawet całe rozdziały o maskowaniu operacyjnym.

Oczywiście przykłady z zakresu drugiej wojny światowej dotyczące maskowania nie stanowiły wzoru do opracowania problematyki maskowania operacyjnego we współczesnych warunkach. Były one jednak poważnym materiałem poznawczym przeszłości, umożliwiającym sformułowanie pewnych prawidłowości i uogólnień aktualnych, w dobie obecnej, a także określenie kierunków i tendencji rozwojowych w przyszłości.

Ponadto bowiem fakty i przykłady historyczne ukazują zjawiska maskowania operacyjnego w rozwoju, w ciągłej zmienności i pozwalają wyraźniej dostrzec ich ścisły związek z konkretnymi warunkami sytuacji taktyczno-operacyjnej, podstawowymi zasadami sztuki operacyjnej, możliwościami i wyposażeniem technicznym wojsk oraz aktualnym poziomem nauki. Występujące w treści niniejszej pracy liczne przykłady historyczne nie wynikają z chęci uzasadnienia wysuwanych hipotez i wniosków. Są one przede wszystkim materiałem wykazującym występowanie tego lub innego zjawiska maskowania operacyjnego we współczesnych, nowych warunkach, zarówno działań bojowych, jak też ogniowych, taktyczno-technicznych i operacyjnych możliwości wojsk.

Ze względu na poważną zależność maskowania operacyjnego do rozpoznania, konieczne było studiowanie literatury, praktycznych osiągnięć i teoretycznych poglądów z tej dziedziny, zarówno w aspekcie historycznym, jak też po stronie sił i środków oraz możliwości, a także perspektyw ich rozwoju w armiach naszych ewentualnych przeciwników.

Z uwagi na ogromny rozwój sił i środków technicznych, które są i mogą być wykorzystane w rozpoznaniu było niezbędne osiągnięcie i zapoznanie się z ogólnymi problemami zawartymi w literaturze technicznej.

Ponadto przy rozpoznawaniu problematyki maskowania autor dążył do jak na pełniejszego wykorzystania, a niejednokrotnie i uogólnienia doświadczeń w zakresie maskowania operacyjnego nabytego podczas ćwiczeń, zarówno w Wojsku Polskim jak i na Zachodzie.

Szczególne zaś pomocne okazały się ćwiczenia prowadzone od 1950r., gdyż od tego czasu problematyka maskowania operacyjnego występuje coraz częściej, jest ona coraz bogatsza i to w ćwiczeniach przeprowadzonych przez Sztab Generalny WP, Okręgi Wojskowe jak również Akademię Sztabu Generalnego.

Zasadniczym i bodajże podstawowym materiałem w opraciu, o który prowadzone badanie treści maskowania operacyjnego we współczesnych warunkach, były obowiązujące zasady taktyczno-operacyjne oraz poglądy panujące w naszej armii i innych armiach na zasady i możliwości prowadzenia działań bojowych wojsk w przyszłej wojnie, w której broń masowego rażenia i środki jej przeniesienia odegrają podstawową rolę.

Wydatną pomoc w pracy, od chwili jej rozpoczęcia, okazało autorowi Kierownictwo Katedry TO i Sztuki Operacyjnej oraz Komenda Akademii. Poważnym również czynnikiem pozwalającym na pokonywanie trudności występujących w toku pracy były seminaria doktorskie prowadzone w zespole płk dypl. prof. J. Broche.

Na uwagę również zasługuje współpraca autora z W.K.W.W. W 1960r. opracowałem dla potrzeb W.K.W.W. referat na temat: "Maskowanie", który wygłosiłem w różnych jednostkach i sztabach wojskowych. Kontakty z członkami K.W.W. były owocne najczęściej bowiem, po wygłoszeniu referatu rozwijała się dyskusja oraz stawiane były liczne pytania. Członkowie K.W.W. to oficerowie z różnych szczebli: dowódcy - od kompanii do dywizji, oficerowie sztabu pułku, dywizji, okręgów wojskowych, marynarki wojennej, lotnictwa, a także niektórych zarządów Sztabu Generalnego, stawiali pytania rzeczowe, a problemy wysunięte w referacie poddawane były krytycznej ocenie zarówno z punktu widzenia praktyki, jak i teorii. Pozwoliło to na pewną konfrontację poglądów autora i przedyskutowanie niektórych wątpliwych zagadnień.

Przed wystąpieniem do pracy poważnym problemem do rozstrzygnięcia było ustalenie i praktyczne stosowanie odpowiedniej metody badań. Wydaje się, że najbardziej celowe było zastosowanie w pracy sposobów badawczych logiki, ^{xx/} a szcze-

x/ Wyjątek stanowi Śląski Okręg Wojskowy .

xx/ W/g rozdziału "Zastosowanie logiki w wojskowych badaniach naukowych". /tłum.z ros./. Wjś.ASS 1961r. str.106.

gólnie metody analizy, syntezy, porównań i uogólnień oraz metody intuicyjnej.^{x/}

Punktem wyjścia analizy były wnioski z doświadczeń wojennych i konkretna rzeczywistość, hipotetyczne wizje charakteru współczesnych działań bojowych, możliwości rozmnożenia nieprzyjaciela, a także możliwości sił i środków negujących wzięć udział w wykonaniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Z kolei analiza problematyki maskowania operacyjnego stanowiła do pewnego stopnia punkt wyjściowy dla określonej syntezy, a każda synteza stanowiła podstawę do przeprowadzenia nowej analizy.

W przeświadczeniu autora, analiza pozwala również nie tylko na uchycenie istotnych zależności występujących w rozważanej grupie problemów maskowania, lecz także na stwierdzenie: czy i w jakim stopniu występują powiązania przyczynowo-skutkowe przedsięwzięć maskowania operacyjnego z działaniem bojowym wojsk i konkretnymi warunkami taktyczno-operacyjnymi; jakie są przyczyny powodujące zmiany w istocie, zakresie i sposobach wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Wydaje się również, że zastosowanie w pracy metody badań pozwalają na właściwsze wyjednoczenie przynajmniej niektórych prawidłowości kształtujących rozwój maskowania operacyjnego, zarówno na przestrzeni historii wojen, jak i we współczesnych warunkach.

Podane zastosowanie różnych metod badania, nie należy się jednak między nimi sprecyzować wyraźnych granic. Wielką łączącą poszczególne metody są bowiem podstawowe zasady dialektyki, które pozwalają rozpatrywać badane procesy w rozwoju, w ich ciągłej zmienności, we wzajemnym związku oraz umożliwiając wykrycia istniejących sprzeczności i przeciwieństw. Zarówno bowiem analiza, syntezę, porównania i uogólnienia oraz metoda intuicyjna w zasadzie występują równolegle, zwłaszcza przy rozpatrywaniu współczesnej myśli wojskowej, charakteru prowadzonych działań bojowych, możliwości taktyczno-operacyjnych wojsk, a przede wszystkim sił i środków, które można będzie przemoczyć do realizacji celów i zadań maskowania operacyjnego. Związek różnych metod, szczególnie zaś analiza, poz-

x/ J. Pieter "Praca naukowa". Wyd. "Śląsk", Katowice 1960r. str. 257.

walają w sposób bardziej systematyczny uwypuklić nowe zjawiska zachodzące w problematyce maskowania, lepiej je umiejscowić i uszczególnić, wyjaśnić przyczyny, które te zmiany wywołują i wskazać na te zjawiska /przyczyny/, które w dalszym ciągu będą je wywoływać i na kierunki tych zmian. Równoległa stosowanie wymienionych metod wynikało również z konieczności, przynajmniej częściowego, praktycznego sprawdzenia /wykorzystania/ wysuniętych hipotez, tez i wniosków już podczas wojny w okresie pokojowym.

W związku z tym podczas pracy autor dążył do:

1. Rozpatrzenia i ujednoczenia pojęć występujących w maskowaniu w ogóle i sprecyzowanie definicji maskowania operacyjnego odpowiadającego współczesnym warunkom.
2. Wykazanie roli i znaczenia maskowania operacyjnego we współczesnych działaniach bojowych, głównie zaś w odniesieniu do maskowania jako jednego z elementów obrony i w uzyskaniu sukcesu, zwracając przy tym szczególną uwagę na wymagania w stosunku do maskowania operacyjnego, a także na rozpatrzenie sił i środków maskowania oraz kierunków ich rozwoju w świetle możliwości współczesnej techniki rozpoznania.

Ponadto w pracy niniejszej autor skierował główną uwagę na rozwiązanie takich problemów, jak:

1. O czym zależą i jakie mogą być cele i zadania maskowania operacyjnego we współczesnych operacjach zaczepnych i obronnych.
2. Na jakim szczeblu dowodzenia należy rozstrzygnąć główne problemy maskowania operacyjnego.
3. Jaki powinien istnieć związek decyzji i planowanie maskowania operacyjnego z decyzją operacyjną.
4. Zakres, sposób i możliwości wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego w okresie przygotowania i prowadzenia operacji.

Znaleźtienie odpowiedzi na wysunięte problemy w poważnej mierze pozwoli na sprecyzowanie przedsięwzięć organizacyjnych i wykonawczych i działania taktyczno-operacyjne wojsk skierowanego dla ukrycia przed rozpoznaniem nieprzyjaciela epizodycznych celów dla uderzeń jądrowych /lub innych środków masowego

rażenia/ oraz poczynić związanych z wprowadzeniem nieprzyja-
ciela w błąd co do składu, rozmieszczenia i charakteru dzie-
łań własnych wojsk, a także istoty zamiaru operacji i jej wy-
konania.

I. KLASYFIKACJA POJĘĆ WYSTĘPUJĄCYCH W MASKOWANIU

Na przestrzeni historii wojen przedsięwzięciem maskowania przypisywano różną treść i różnie rozumiane pojęcie maskowania. W wielu wypadkach utożsamiane je z różnego rodzaju wojskowymi fortelami, zaliczane do "wojennej chytrości", przebiegłości i "wojennych trick'ów."

Już chiński teoretyk wojenny żyjący w piątym wieku p.n.e. Sun-Tsy pisał: "Wojna to droga oszustwa. Dlatego też, jeżeli nawet możesz coś zrobić, udawaj wobec przeciwnika, że nie możesz, jeżeli korzystasz z czegoś, udawaj, że nie korzystasz, chociażbyś był blisko, udawaj, że jesteś daleko, chociażbyś był daleko, udawaj, że jesteś blisko, zwódź go korzyścią, doprowadź go do rozprężenia i wówczas uderzaj. Zwycięży ten, kto posiada sztukę mylenia" /podkreślenie moje - N.K/x/

Niewątpliwie powyższe sformułowanie Sun-Tsy było jak najbardziej aktualne w jego epoce na przestrzeni całej historii aż do czasów nam współczesnych.

Dopiero jednak pierwsza wojna światowa sprawiła, że maskowanie stało się jednym z niezmiernie ważnych elementów składowych sztuki wojennej, stanowiąc konieczne przedsięwzięcia podczas organizacji, przygotowania i prowadzenia działań bojowych. xx/

Ciekawe jest np., że w angielskim słownictwie wojskowym do pierwszej wojny światowej nie było słowa "maskowanie", chociaż jego przedsięwzięcia szeroko stosowano. Dopiero podczas pierwszej wojny światowej zostało ono zapożyczony z języka francuskiego - "camouflage". xxx/

x/ W/g książki Iiddell Harte: "Strategia-działania pośrednie" Wyd. MON, Warszawa 1959r. str.15.

xx/ Stwierdzenie to oparte zostało na podstawie danych z następujących encyklopedii: "Bolszaja sowietskaja encyklopedija" tom 26. Wyd. Moskwa 1954r. s.424; "The encyclopedia americana" vol.5. Wyd. New York 1958r. s.268; "Encyklopedia Brytanica", vol.4, Wyd. London 1947r. s.670.

xxx/ W/g "The encyclopedia americana" vol.5 Wyd. New York 1958r. str.268.

Konieczność ujęcia przedsięwzięć maskowania w określone ramy zasad sztuki wojennej wynikała przede wszystkim z obiektywnego rozwoju środków walki, charakteru działań bojowych oraz możliwości rozpoznania.

Dzisiaj, pomimo iż maskowanie zajmuje pewne miejsce w sztuce wojennej, to jednak nie zawsze jednolicie rozumiana jest jego treść, a dotychczasowe definicje i określenia wymagają odpowiedniego sprecyzowania. Dlatego też przy rozpatrywaniu ogólnej problematyki maskowania należy na wstępie odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Co należy rozumieć przez pojęcie „maskowanie”?
2. Jakie są jego rodzaje i formy?
3. Jakie są sposoby realizacji przedsięwzięć maskowania?

Klaryfikacja powyższych pytań podyktowana jest koniecznością:

- zdefiniowania pojęcia maskowania, zgodnie ze współczesnym stanem myśli wojskowej;
- uporządkowania i jednolitego określenia terminologicznego pojęć występujących w maskowaniu.

Dla lepszego zilustrowania ogólnego pojęcia maskowania przytoczę niektóre definicje sformułowane już po drugiej wojnie światowej.

Na przykład w encyklopedii radzieckiej czytamy: „Maskowanie - dziedzina sztuki wojennej i system specjalnych przedsięwzięć mających na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd odnośnie własnych zamiarów, położenia, ilości i składu swych sił przy przygotowaniu i prowadzeniu walki, operacji a także obrony obiektów tyłowych kraju.”^{x/}

Natomiast w encyklopedii amerykańskiej definicja maskowania brzmi odmiennie:

„Maskowanie - wojskowa sztuka ukrywania przed powietrzną i naziemną obserwacją nieprzyjaciela wojsk, broni, urządzeń wojskowych i materiałów wojennych.”^{xx/}

Jeszcze inną definicję maskowania podaje encyklopedia angielska, która określa, że „...słowo maskowanie /„camouflage”/ oznacza wojskowe oszukiwanie w celu wprowadzenia nie-

x/ Bolszaja sowietskaja encyklopedia nr 26. Wyd. G. N. I. Moskwa 1954r. str. 424.

xx/ The encyclopedia of the United States Army, 1952, str. 163.

przyjaciela w błąd w jego obserwacji wojsk, sprzętu i prac polowych. Maskowanie stosuje się jako środek ochronny przeciwko powietrznej i naziemnej obserwacji."x/

W polskim słowniku terminów wojskowych maskowanie określa się następująco:

"Maskowanie - czynności i środki zmierzające do ukrycia własnych wojsk, obiektów i szczegółów terenowych przed rozpoznaniem nieprzyjaciela oraz wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do posiadanych sił, środków i zamiarów".^{xx/}

Pomimo iż powyższe definicje są różne pod względem sformułowania, to jednak w ich treści znajdujemy podobieństwo, gdyż mówią o maskowaniu jako o przedsięwzięciu zmierzającym do uniemożliwienia lub utrudnienia przeciwnikowi prowadzenia rozpoznania, a także do wprowadzenia go w błąd.

Rozostrując podane definicje maskowanie, wydaje się, że jego ujęcie najbardziej bliskie prawdy znajdujemy w definicji z encyklopedii radzieckiej, ponieważ:

- określa, iż maskowanie to nie tylko suma pasywnych przedsięwzięć zmierzających do ukrycia, lecz także aktywne oddziaływanie na przeciwnika w celu wprowadzenia go w błąd;
- wyraźnie stwierdza, iż maskowanie jest dziedziną sztuki wojennej, a swój zakres rozciąga nie tylko na wojska i obiekty o znaczeniu taktyczno-operacyjnym, lecz także na obszar kraju.

Pomimo niewątpliwej słuszności ogólnego sformułowania pojęcia maskowanie zaczerpniętego z encyklopedii radzieckiej, które przyjmiemy ze podstawę dalszych rozważań, wydaje się, że wymaga ono jednak pewnych zmian.

Ze względu na fakt, iż obecnie wysuwa się broń jądrową jako zasadniczą siłę rozstrzygającą o powodzeniu działań bojowych, wojska i obiekty mające ważne znaczenie należy zamaskować, a nieprzyjaciela wprowadzić w błąd co do ich rozmieszczenia, aby nie zostały one rozpoznane, a następnie zniszczone.

x/ Encyklopedia brytenica vol, Londyn 1947r. str.670.
xx/ Słownik terminów wojskowych Wyd.MON - 1958r. str.119.

Drugim ważnym momentem jest to, że rakiety mogące przenieść ładunki jądrowe, a także warsztaty elaboracyjne i składy broni masowego rażenia wymagają również doskonałego maskowania, gdyż będą one niezwykle ważnymi obiektami taktyczno-operacyjnymi, które nieprzyjaciel będzie chciał zniszczyć natychmiast po ich wykryciu.

Ponadto, jak to w dalszych rozważaniach zostanie wykazane, zarówno podczas I wojny światowej, a przede wszystkim podczas drugiej wojny światowej, bardzo ważnym elementem maskowania były zamierzone działania taktyczno-operacyjne wojsk mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd. Zatem i ten element powinien być ujęty w ogólnym pojęciu maskowania.

I wreszcie trzeci moment, który należy uwzględnić: osiągnięcia współczesnej techniki, która w maskowaniu powinna odegrać istotną rolę.

Stąd też wydaje się konieczne, aby obecna definicja maskowania uwzględniała zarówno doświadczenia wojen ubiegłych, zwłaszcza drugiej wojny światowej, jak i współczesne warunki taktyczno-operacyjne i osiągnięcia nauki i techniki oraz perspektywę rozwoju tych czynników.

Wobec tego ogólne pojęcie maskowania występującego w sztuce wojennej można sformułować w następujący sposób:
 Maskowanie stanowi zespół przedsięwzięć natury organizacyjno-wykonawczej, technicznej oraz taktyczno-operacyjnego działania wojsk zmierzących do ukrycia i wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do własnych zamierów, położenia, ilości i składu swych sił podczas przygotowania i prowadzenia działań bojowych, przegrupowania i przemarszu wojsk, a także obiektów znajdujących się na obszarze kraju.
 Jest to niewątpliwie pojęcie ogólne, które z uwagi na charakter działań bojowych wymaga odpowiedniego sprecyzowania i odpowiedniej klasyfikacji.

Konkretne warunki pola walki i bitwy, a przede wszystkim formy i sposoby wykonywania przedsięwzięć maskowania spowodowały, że z ogólnej problematyki maskowania wyodrębniono jego poszczególne specyficzne rodzaje.

I tak w Armii Radzieckiej dokonano podziału maskowania na trzy rodzaje:

- maskowanie wojskowe;
- maskowanie operacyjne;
- maskowanie obiektów obszaru krajowego.

Również w Armii USA maskowanie dzieli się na trzy rodzaje: "Zwykła przebiegłość, obliczona na wprowadzenie w błąd pojedynczych żołnierzy lub małych pododdziałów nieprzyjaciela oraz maskowanie taktyczne i strategiczne."^{x/}

W terminologii polskiej występuje podział maskowania na dwa rodzaje - maskowanie taktyczne i operacyjne.^{xx/}

Wydaje się, iż przedstawiony podział nie jest w pełni usasadniony, a szczególnie dotyczy on maskowania taktycznego /wojskowego/.

Określenie "maskowanie taktyczne" sugeruje, że wiążemy je tylko z taktycznym szczeblem dowodzenia. W rzeczywistości nie zawsze przedsięwzięcia maskowania mieszczące się w ramach maskowania "taktycznego" będą realizowane tylko przez szczeble taktyczne. W praktyce bowiem maskowanie określone mianem "taktyczne" występuje na wszystkich szczeblach bez względu na ich wielkość /od pododdziałów do związków operacyjnych włącznie/. Na każdym przecież szczeblu zachodzi konieczność zamaskowania /ukrycia/ się żywych i techniki bojowej przed obserwacją /rozpoznanieniem/ przeciwnika i to bez względu na odległość od linii frontu. Posa tym, w jaki sposób określać bezpośrednio ukrycie obiektów, grup żołnierzy, pojedynczych wozów bojowych, zwłaszcza tych, które nie należą do żadnego szczebla dowodzenia, a mogą stanowić opłaczalny cel dla uderzeń jądrowych nieprzyjaciela. Dla podkreślenia tej specyfiki, w armii amerykańskiej, wprowadzono pojęcie "przebiegłość wojskowa", a w Armii Radzieckiej ten rodzaj maskowania określono "maskowaniem wojskowym". Oczywiście pojęcia te wskazują na istniejącą specyfikę, lecz nie są w pełni ścisłe, gdyż przebiegłość jest niezbędna w maskowaniu "taktycznym", jak i "strategicznym" /operacyjnym/, a maskowaniem wojskowym można określać i inne rodzaje maskowania, bo wykonuje go wojsko i dla potrzeb taktyczno-operacyjnych.

x/ Regulamin wojsk inżynierskich sił lądowych Stanów Zjednoczonych. Wyd. Sztab Gen. - Zarząd II Warszawa 1959r. str. 26b.

xx/ W/g skownika terminów wojskowych. Wyd. MON 1950r. str. 119.

Zatem ani przebiegłość, ani maskowanie wojskowe i taktyczne nie wyrażają istotnej treści tego rodzaju maskowania i jego faktycznego przeznaczenia.

Wobec tego celowe jest dokonać podziału maskowania /załącznik nr 1/ na:

- a/ maskowanie bezpośrednie;
- b/ maskowanie operacyjne.

Konieczność wyodrębnienia dwóch podstawowych rodzajów maskowania podyktowane jest następującymi czynnikami:

- inne zadania stawiane są przed maskowaniem bezpośrednim, a inne przed maskowaniem operacyjnym;
- różny zakres i charakter przedsięwzięć organizacyjnych oraz wykonawczych, występujących w każdym z wymienionych rodzajów maskowania;
- różne będą siły i środki realizujące przedsięwzięcia maskowania bezpośredniego i operacyjnego.

Z kolei celowe rozpatrzeć treść poszczególnych rodzajów maskowania.

Jeżeli chodzi o maskowanie bezpośrednie, to jego przedsięwzięcia związane będą z bezpośrednim ukryciem wojsk, sprzętu bojowego, techniki wojennej oraz składów zabezpieczenia materiałowo-technicznego. Maskowanie bezpośrednie musi być prowadzone stale i wszędzie bez odgórnego wydawania specjalnych rozkazów i zarządzeń. Każdy żołnierz i całego wozu bojowego lub pojazdu mechanicznego - zarówno podczas walki, jak i przy najniejszym zatrzymaniu się /odpoczynku, postoju/ - bezwzględnie przystępuje do zamaskowania siebie i swego sprzętu. Nie oznacza to wcale, że maskowanie bezpośrednie polega na jakimś bezplanowym i samoradnym ukryciu siebie i swego sprzętu. Ukrycie to stanowi podstawowy obowiązek każdego żołnierza, wypływający z ogólnych zasad maskowania.

Za całość natomiast maskowania bezpośredniego swego pododdziału, oddziału, związku taktycznego i poszczególnych elementów ugrupowania bojowego, a także operacyjnego, odpowiedzialni są dowódcy i sztaby poszczególnych szczebli dowodzenia. Wykonują oni zadania maskowania, nie oczekując na specjalne zarządzenie przekazanych.

Uwzględniając możliwości i zasięg współczesnych środków rozpoznania, które mogą rozpoznać obiekty w każdej odleg-

kości poza linią frontu, maskowanie bezpośrednie powinno być prowadzone wszędzie, zarówno podczas działań bojowych, jak też i na dalekim zapleczu. Będą to przedsięwzięcia powszechne wykonywane na co dzień, przez wszystkie rodzaje wojsk i służb, przeważnie własnymi siłami i środkami.

Maskowanie bezpośrednie będzie wykonywane w celu zapewnienia warunków dla manewru, przegrupowań i ześrodkowania wojsk, a także dla zachowania bezwzględnej tajemnicy przygotowania i prowadzenia wszelkich działań bojowych bez względu na szczebel dowództwa.

O wielkiej roli i znaczeniu maskowania bezpośredniego w działaniach bojowych - wychodzącego często poza ramy taktyczne, świadczy ocena tych przedsięwzięć wykonywanych bezpośrednio przez żołnierzy radzieckich, dana przez generała niemieckiego Mellenthina, który nie z sympatii do Armii Radzieckiej m.in. pisze: "Żołnierz Armii Radzieckiej - niedościgniony mistrz maskowania ... zakopuje się w ziemię z nieprawdopodobną szybkością i tak umięjętnie przystosuje się do terenu, że prawie niemożliwe jest go ustalić... Często nawet dość długie i dokładne obserwacje okazują się bezowocne - pozycji radzieckich nie udaje się rozpoznać."^{3/}

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Mellenthin taką ocenę maskowania żołnierzy radzieckich daje z okresu 1944r., to znaczy wówczas, gdy Armia Radziecka zadawała hitlerowcom ciężkie i wydawać by się mogło, że maskowanie bezpośrednie straciło na znaczeniu. Tymczasem, jak wykazuje praktyka, maskowanie bezpośrednie jest zawsze aktualne. Nawet w sytuacji, gdy się ma do czynienia ze słabszym, pobitym /lecz nie całkiem rozbitym/ przeciwnikiem należy dokładnie i wszechstronnie stosować przedsięwzięcia maskowania bezpośredniego.

Podstawową formą /metodą/ realizacji /wykonania/ maskowania bezpośredniego jest ukrycie i pozorowanie.

3/ W/g książki F.Mellenthina "Taktowije srażeńia 1939-1945" /tłumaczenie z angielskiego/. Wyd.W.I.N.O. SSSR, Moskwa 1958r. str.243.

✓ Ukrycie w maskowaniu polega na przystosowaniu maskowanego obiektu do otaczającego tła i warunków terenowych lub cech zewnętrznych konkretnej sytuacji. Osiąga się to poprzez umiejętne wykorzystanie:

- naturalnych właściwości maskujących terenu;
- sztucznych masek /siatki, makiety, ubrania maskujące itp./;
- farb ochronnych i środków chemicznych;
- warunków ograniczonej widoczności;
- maskowania dźwiękowego i świetlnego oraz ściśle przestrzeganie zachowania tajemnicy wojskowej i zasad tajnego dowodzenia.

✓ Pozorowanie polega na sztucznym tworzeniu "obrazu" /obektu, czynności itp./, zbliżonego do rzeczywistego i osiąga się je następującymi sposobami:

- tworzenie obiektów pozornych;
- stosowanie manewru pozornego oraz pozornych przedsięwzięć organizacyjnych;
- deformowanie obiektów rzeczywistych.

Należy podkreślić, iż powyższe formy maskowania bezpośredniego mają ogromny wpływ na przedsięwzięcia maskowania operacyjnego. Maskowanie bezpośrednie bowiem jest ściśle związane z maskowaniem operacyjnym. Bez maskowania bezpośredniego trudno mówić o możliwości realizowania celów i zadań maskowania operacyjnego. **Formy i sposoby maskowania bezpośredniego** znajdują bardzo szerokie zastosowanie również w maskowaniu podczas organizacji i prowadzenia obrony terytorium kraju.

MASKOWANIE OPERACYJNE

=====

Definicja maskowania operacyjnego ^{x/} wymaga również pewnego sprecyzowania i ujednoczenia. Na przykład w encyklopedii radzieckiej czytamy: "Maskowanie operacyjne jest to kompleks przedsięwzięć przeprowadzonych w celu ukrycia przed nieprzyjacielem przygotowań do operacji lub wprowadzenie jego w błąd odnośnie zamiaru operacji." ^{xx/}

Porównanie przytoczonej definicji z dotychczas omówionymi wskazuje na występujące w niej pewne braki, gdyż:

- koncentruje uwagę jedynie na okresie przygotowania operacji pomijając jej rozwijanie /prowadzenie/;
- nie uwzględnia najistotniejszych form i sposobów maskowania operacyjnego stosowanych podczas drugiej wojny światowej;
- brak jest wyraźnego odbicia charakteru współczesnych działań bojowych, zwłaszcza zaś wynikającego z możliwości użycia broni raketowo-jądrowej.

W oparciu o dotychczas wyznaczone wnioski i biorąc jako podstawę omówione definicje maskowania, można sformułować ogólną definicję maskowania operacyjnego, która będzie bardziej odpowiadała współczesnym warunkom. Wobec tego przez pojęcie "maskowanie operacyjne" będziemy rozumieć szeregi kompleks przedsięwzięć natury organizacyjno-wykonawczej, w celu taktyczno-operacyjnego działania wojsk, dotyczących ukrycia przed rozpoznaniem nieprzyjaciela ciałacalnych celów dla uderzeń jądrowych a także wprowadzenia go w błąd odnośnie włas-

x/ To wszystko co u nas rozumiane jest przez pojęcie "maskowanie operacyjne", w większości armiach na Zachodzie określone jest jako "przedsięwzięcia mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rozmieszczenia własnych sił i środków oraz zamierzeń na najbliższą przyszłość" i występuje jako maskowanie strategiczne. W/g art. "Zagadnienia maskowania operacyjnego według poglądów zachodnich" H.W. nr 9 z 1959r. str.93.

xx/ Bolszaja sowietskaja encyklopedia t.31. Wyd. G.M.I. Moskwa 1954r. str.50.

nego zamiaru operacji, położenia, ilości i składu swych wojsk oraz obiektów tyłowych podczas przygotowania i prowadzenia operacji.

Przedsięwzięcia maskowania operacyjnego powinny służyć przede wszystkim osiągnięciu celów i zadań operacyjnych. Główne zaś założenia maskowania operacyjnego dotyczą i obowiązują wszystkie rodzaje wojsk i służb uczestniczące w danej operacji.

W odróżnieniu od maskowania bezpośredniego, formy maskowania operacyjnego będą bardziej różnorodne. Do najważniejszych form maskowania operacyjnego należy zaliczyć:

1. Działanie taktyczno-operacyjne wojsk, wykorzystane do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd.
2. Maskowanie i mylenie radioelektroniczne.
3. Pozorowanie.
4. Dezinformacja.
5. Ukrywanie. //

Sposób wykonania poszczególnych form maskowania operacyjnego może być różny. Stąd też celowo będzie podanie ich krótkiej charakterystyki.

1. W działaniu taktyczno-operacyjnym wojsk mogą wystąpić następujące sposoby:

- organizacja i prowadzenie działań bojowych, lub manewru rzeczywistego skierowanych do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd;
- przegrupowania i marsze faktyczne wojsk skierowane do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd;
- okresowa zmiana rejonów rozmieszczenia /ześrodkowania/, wykorzystana do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd;
- działania demonstracyjne, prowadzone przez oddziały lub związki taktyczne, które jednocześnie wykonują określone zadania taktyczno-operacyjne.

Ciekawym przykładem ilustrującym wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd poprzez działanie taktyczno-operacyjne wojsk jest maskowanie operacyjne wykonane przez 4 armię uderzeniową w czasie przygotowania i prowadzenia przeciwnatarcia pod Moskwą w styczniu 1942r.

Aby uniemożliwić Niemcom wykrycie przygotowań 4 armii do przeciwnatarcia, a zwłaszcza zgrupowania osmiu dywizji przeznaczonych do wykonania uderzenia, w pasie działania armii w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem pozostawiono do chwili rozpoczęcia natarcia tylko 249 dywizję, która prowadziła działania obronne i praktycznie osłaniała koncentrację głównych sił armii.^{II/} Niemcy do chwili rozpoczęcia natarcia przez 4 armię nie wiedzieli, iż w pasie "obrony" 249 dywizji przygotowuje uderzenie 4 armia.

Poza tym 4 armia uderzeniowa wykonała uderzenia w zasadzie na trzech kierunkach, rozpoczynając je o różnym czasie. Marszałek Związku Radzieckiego Jeremienko, ówczesny dowódca 4 armii uderzeniowej, usasadnia ten zamiar następująco: "... rozpoczęcie natarcia w różnym czasie poddyktowane było koniecznością wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd /podkreślenie moje - KM/ odnośnie do zamiaru operacyjnego."^{III/}

Widzimy więc, że zamiar operacji zaczepnej 4 armii uderzeniowej zawierał w swojej istocie przedsięwzięcia maskowania operacyjnego, które realizowane były poprzez faktyczne działania bojowe wojsk, mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd. Inny przykład ilustruje wykorzystanie faktycznych działań bojowych do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd poprzez demonstrowanie. Przy rozgromieniu Kolesaka przez 5 armię, Tuchaczewski, poparty jedynie przez Lenina, zdecydował częścią sił prowadzić działania demonstracyjne na przełęczach Uralu, główne zaś siły skierował on do przejścia przez Ural po trudnej, wiodącej wąwozami drodze rzeki Jurezani, aby po przejściu grzbietu Gór wyjść na tyły białych i zająć Złotoust. "W trzech kolumnach ruszyła 5A. Prawa kolumna - brygada piechoty i brygada kawalerii, wzdłuż toru Ufa, Złotoust; lewa - dywizja piechoty, na Duwan Sadku. Środkowa, dwie dywizje piechoty wzdłuż rzeki Jurezani. Kolumny boczne /działające na kierunkach najbardziej dogodnych - uwaga KM/, wysunięte na przed rozpoczęły demonstracyjny bój."^{IV/}

II/ A.J. Jeremienko "Na zapadnom napravlenii". Wyd. W.I. MO 886R, Moskwa 1959r. str. 131.

III/ Tamże str. 137.

IV/ Roman Gul "Tuchaczewski krasnyj marasak" - Berlin 1933r. wg Bellona z 1933r. str. 359.

Środkowa kolumna wolno posuwała się w przód uzyskując pełne zastosowanie wroga. Zwycięstwo było całkowite.

We współczesnych warunkach ze względu na wybitnie nowoczesny charakter działań bojowych wykorzystanie taktyczno-operacyjnego działania wojsk do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd może mieć większe zastosowanie niż to miało miejsce w wojnach ubiegłych. Oczywiście ten sposób maskowania operacyjnego powinien być realizowany w ściślej łączności z innymi formami i sposobami maskowania, a w tym i maskowania bezpośredniego.

2. Maskowanie i mylenie radioelektroniczne^{x/} jest niezmiernie istotną formą maskowania operacyjnego. Polega ono na zorganizowaniu i ułożonym w/g określonego systemu stosowaniu przedsięwzięć z dziedziny radioelektroniki własnej i urządzeń oddziaływujących na radioelektronikę nieprzyjaciela w celu wprowadzenia go w błąd odnośnie do rozmieszczenia i działania wojsk oraz pracy własnego systemu radioelektronicznego.

Maskowanie i mylenie radioelektroniczne wykonuje się przez:

- 1 - pozorowanie radioelektroniczne;
- 2 - ^{ukrywanie} maskowanie radioelektroniczne;
- 3 - deformację obiektów za pomocą urządzeń radioelektronicznych;
 - pozorny system naprowadzania i wykrywania;
 - pozorny system łączności i pozorny system radioelektroniczny;
 - dezinformację radioelektroniczną.

3. Pozorowanie w maskowaniu operacyjnym - podobnie jak w maskowaniu bezpośrednim - zajmuje poważne miejsce. Sposoby pozorowania mogą być następujące:

- pozorowanie innych form działań bojowych niż faktycznie prowadzone;

x/ Szersze omówienie sposobów maskowania radioelektronicznego zostanie ujęte w IV rozdziale niniejszej pracy.

- pozorowanie obiektów o znaczeniu taktyczno-operacyjnym;
- pozorne przedsięwzięcia organizacyjne;
- pozorne przemieszczenia i przewozy wojsk, sprzętu bojowego oraz materiałowo-technicznego zabezpieczenia;
- pozorny manewr;
- tworzenie dowództw spełniających rolę pozorowania, oddziałów i związków taktycznych /nieistniejących/.

4. Desinformacja we współczesnych warunkach jest niezmiernie istotną formą maskowania operacyjnego. Polega ona na planowym i systematycznym rozprzestrzenianiu mylnych wiadomości i dokumentów wprowadzając przez to przeciwnika w błąd co do faktycznego zamiaru, organizacji, przygotowania i prowadzenia operacji, a także co do składu i charakteru działania wojsk własnych.

Desinformacja może być prowadzona za pomocą:

- radia, telewizji i innych środków łączności;
- rozpowszechniania mylnych dokumentów i wiadomości /śmych/;
- inspirowania agentury i organów rozpoznania.

Niejednokrotnie cele i przedsięwzięcia desinformacji mogą wybiegać poza zasięg maskowania operacyjnego.

Dla przykładu można sacytować jeden z punktów "Harmonogramu na okres od 1 czerwca do 2 lipca 1941r., zaakceptowanego przez Hitlera, jako podstawa do dalszych przygotowań dla wariantów /Case Fall/ planu Barbarossa." x/

W ostatnim punkcie tego dokumentu pt. "Maskowanie" mówi się:

"Obecnie trwa 2 faza mylenia nieprzyjaciela /kryptonim "Rekin" i "Harpun"/. Celem tej akcji jest wywołanie wrażenia, iż przygotowujemy desant z obszaru Norwegii, z wybrzeża Kanaku /La Manche - M.J./ i z Bretanii. Koncentracja na wschodzie jest przedstawiona jako manewr maskujący, mający rzekomo na celu pozorowanie desantu w Anglii." x/

x/ W/g dokumentu norzymskiego N.O. 39-G opublikowanego w B.I. nr 5 W.I.H. Warszawa styczeń 1960r. str.69.

Realizując powyższy punkt planu maskowania Niemcy, zdając sobie sprawę, iż nie zdołają ukryć 190 dywizji gromadzonych w 1941r. przy granicy Związku Radzieckiego, przekonywali kierownictwo radzieckie, że są to zamierzenia mające na celu wprowadzenie w błąd Anglików co do przygotowań inwazji na wyspy brytyjskie. Poza tym gromadzą wojska w rejonie granicy radzieckiej po to, by uchronić je od uderzeń lotnictwa aliantów.

Zresztą prasa zachodnia, zwłaszcza zaś angielska dość szeroko informowała o koncentracji niemieckich wojsk na Wschodzie. I chyba pod wpływem m.in. skutecznego realizowania 6-tego punktu planu Barbarossa, a zwłaszcza dezinformacji, w Prawdzie z 14 czerwca 1941r. zostało ogłoszone oświadczenie TASS, w którym m.in. czytamy: "W zagranicznej prasie rozpoczęto gromadzenie pogłosek o niedalekiej wojnie między ZSRR a Niemcami... Pogłoski o zamiarze Niemców dotyczące złamania paktu i wykonania napadu na ZSRR nie mają żadnych podstaw."^{xx/} Tyle Prawda w przeddzień napadu hitlerowskiej na Związek Radziecki. "Trudno sobie wyobrazić jak ogromną szkodę przyniosło to oświadczenie naszej ojczyźnie" - pisze naczelnik Związku Radzieckiego S. Biriuzow w artykule "Pierwsze dni wojny."^{xxx/}

Niewątpliwie w tym wypadku obok innych bardzo istotnych zresztą momentów ważną rolę odegrała właściwie zorganizowana i prowadzona dezinformacja. Ze względu na swoją wagę i wyniki, niektórzy twierdzą,^{xxx/} iż dezinformację należy respektować jako oddzielny rodzaj maskowania. Wydaje się, iż takie twierdzenie nie jest słuszne, gdyż:

- dezinformacja prowadzona na szczeblach operacyjnych służy interesom maskowania operacyjnego, zatem jest jemu podporządkowana;
- poprzez dezinformację realizuje się jedynie niektóre cele i zadania maskowania operacyjnego;

x/ Prawda z 14 czerwca 1941r. str.1.

xx/ S. Biriuzow "Pierwsze dni wojny" Wojenno Istorieseskiej Kurier nr 10 z 1960r. str.15.

xxx/ Mówią o tym prace wykonane w Zarządzie WSW w 1961r.

- ażeby dezinformacja spełniła swój cel i zadanie powinna być ściśle związana z ogólną sytuacją taktyczno-operacyjną i innymi formami oraz sposobami maskowania operacyjnego;
- niejednokrotnie dezinformacja służy zwiększeniu sugestywności oddziaływania na rozpoznanie nieprzyjaciela przez inne formy maskowania operacyjnego;
- potrzeby w zakresie prowadzenia dezinformacji wypadają z konkretnych celów taktyczno-operacyjnych, podobnie jak w zakresie maskowania w ogóle.

Powyższe uwagi świadczą, że dezinformacji nie należy rozpatrywać jako odrębnego rodzaju maskowania, gdyż powinna ona stanowić jedną z form i sposobów wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

5. Ukrywanie w przedsięwzięciach maskowania operacyjnego będzie podobne jak w maskowaniu bezpośrednim. Z tym, że siły, środki i zakres będzie szerszy niż w maskowaniu bezpośrednim. Jego rola również będzie większa, gdyż m.in. ukrywanie w poważnej mierze będzie czynnikiem uniemożliwiającym przeciwnikowi wykrycie celów i obiektów dla wykonania na nie uderzeń atomowych.

Poza wymienionymi rodzajami maskowania należy zwrócić uwagę na pewną specyfikę maskowania, stosowanego w ramach OTK. W radzieckiej sztuce wojennej przedsięwzięcia te urosły do rodzaju maskowania i określa się je jako maskowanie obiektów obszaru krajowego.

Problem ten jest ogromnie aktualny z tego względu, że obecnie nie można rozpatrywać oddzielnie zaplecza i oddzielnie Frontu.

Dziś obiekty o znaczeniu taktyczno-operacyjnym lub strategiczno-ekonomicznym rozmieszczone na zapleczu mogą być narażone na większe niebezpieczeństwo zniszczenia, niż obiekty znajdujące się w obrębie działań wojennych. Zatem powinny one również podlegać maskowaniu.

Maskowanie organizowane i prowadzone w zakresie OTK będzie polegało na ukryciu obiektów o znaczeniu taktyczno-operacyjnym, jak też ekonomiczno-politycznym i wprowadzeniu środków rozpoznania nieprzyjaciela w błąd co do ich

roznieśczenia, przesunięć, faktycznego przeznaczenia i znaczenia oraz na ukryciu przewozów transportem kolejowym, kołowym, wodnym i lotniczym.

Do zasadniczych form maskowania obiektów obszaru krajowego, należy zaliczyć:

- ukrywanie;
- poszerowanie;
- dezinformację i maskowanie oraz mylenie radiociek-
troniczne.

Sposoby maskowania stosowanego w zakresie OTK są zatem podobne do sposobów występujących w maskowaniu bezpośrednim i operacyjnym. Wobec tego nie ma konieczności wyodrębniania trzeciego rodzaju maskowania. Trzeba jednak zaznaczyć, że o ile maskowanie bezpośrednie i operacyjne powinno być nierozdzielnie związane z konkretną sytuacją taktyczno-operacyjną i bojową, o tyle maskowanie występujące w ramach OTK posiada inną specyfikę. Przede wszystkim poszczególne formy i sposoby maskowania powinny być ściśle i nierozdzielnie powiązane z sytuacją ekonomiczno-polityczną, terenową, a przede wszystkim z życiem społeczeństwa i koncepcją obrony terytorium kraju na danym obszarze.

II. ROLA I ZNACZENIE MASKOWANIA OPERACYJNEGO W WSPÓŁCZES- NYCH DZIAŁANIACH BOJOWYCH

1. Maskowanie operacyjne jako jeden z elementów obrony przed bronią masowego rażenia

W sztuce wojennej powstawanie określonych zjawisk warunkowane jest konkretnymi przyczynami. Bezpośrednią przyczyną, która spowodowała zwiększenie roli i znaczenia przedsięwzięć maskowania w sztuce wojennej było wprowadzenie na uzbrojenie wojsk nowych broni, a zwłaszcza zwiększenie ich możliwości w zakresie donośności. Zarówno artyleria gwintowana jak i lotnictwo poważnie zwiększyło zasięg skutecznego ogniowego oddziaływania na przeciwnika. Wszystkie bowiem cele, które były ważne z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego i leżały w zasięgu istniejących środków ogniowych mogły być zniszczone lub obeszczadnione. Szukanie ukrycia poza linią horyzontu nie mogło być skutecznym przedsięwzięciem, po prostu nie dawało oczekiwanych wyników. Konieczne było wykonanie zorganizowanych przedsięwzięć, zmierzających do ukrycia wojsk i ważnych obiektów z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego, przed skutkami ognia.

"Ze względu na zwiększenie możliwości /donośnoś^{ość} i celność / współczesnych środków rażenia, pociągało to za sobą dążenie do ukrycia przed nieprzyjacielem wszystkiego, co tylko może przyciągnąć do siebie jego ogień" ^{z/} - czytamy w starej wojskowej encyklopedii rosyjskiej.

Z historii wojen wiadomo, że również w wielu sytuacjach sintercjośnośne skutki, zwłaszcza zaś nowej broni, zmuszały do stosowania przedsięwzięć maskowania przez szereg jednostek z własnej inicjatywy bez oczekiwania na rozkazy i zarządzenia przełożonych. Na przykład podczas wojny anglo-burskiej /1899-1902r./ oficerowie angielscy samorzutnie przywdziali umundurowanie żołnierskie arzucając czerwone mundury i białe spodnie, które były zbyt jaskrawe i demaskowały ich

obecność w szeregach wojsk. Durowie zaś przede wszystkim niszczyli ogniem karabinowym kadre oficerską.

Maskowanie zatem stanowiło swego rodzaju samoobronę wojsk przed niszczytelskim działaniem ognia. Najprostszym bowiem przedsięwzięciem chroniącym zarówno przed kulą karabinową, pociskiem artyleryjskim, jak i bombą lotniczą było ukrycie - maskowanie.

Stosowanie maskowania - z jednej strony - zmniejszało możliwość uzyskania odpowiednich danych do wyboru optycznych celów, z drugiej zaś - utrudniało prowadzenie /wykonanie/ celnego ognia, nawet w sytuacji, gdy cel /obiekt/ w ogólnym zarysie został wykryty. Wobec tego praktyka działań wojennych sprawiła, że oprócz konieczności stosowania maskowania dla zachowania w tajemnicy charakteru i zamiaru działań bojowych, powstała potrzeba wykorzystania maskowania dla ukrycia wojsk i ważnych obiektów taktyczno-operacyjnych przed zniszczeniem lub obeszładnieniem przez ogień przeciwnika. Maskowanie zaczęło więc spełniać dwie funkcje: pierwsza - ukrycie zamiarów prowadzenia określonych działań bojowych; druga - ukrycie wojsk, ważnych obiektów przed zniszczeniem przez ogień nieprzyjaciela. Można zatem stwierdzić, że zarówno pierwsza jak i druga funkcja maskowania są ze sobą nierozdzielnie powiązane. Należy więc obie funkcje maskowania traktować w sposób nierozdzielny. Powstające i rozwijające się różne formy i sposoby maskowania jednoczyły w praktyce obie funkcje maskowania.

W przedsięwzięciach maskowania operacyjnego poważne miejsce zajmuje wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd zarówno co do zamiaru i charakteru działań bojowych, jak również ilości, składu i rozmieszczenia posiadanych sił i środków. Zamierzane działania /przedsięwzięcia/ mające na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd dają wojskom większe możliwości ukrycia, rozpraszają bowiem siły i środki oraz uwagę rozpoznania nieprzyjaciela, a także jego ogień i manewr. Utworzone obiekty pozorne, które nieprzyjaciel przyjmie za faktyczne, z jednej strony sugerują mu mylną ocenę stanu faktycznego, z drugiej zaś strony powodują, iż na nie może on skierować ogień różnych swych środków ogniowych, a także uderzeń lotnictwa.

Wykonanie uderzeń ogniowych na obiekty pozorne przyczyniało się do zużycia /nieraz bardzo poważnego/ środków ogniowych, które mogłyby być wykorzystane do zniszczenia lub obezwładnienia obiektów faktycznych.

Przykłady wojen, a zwłaszcza drugiej wojny światowej świadczą, że niejednokrotnie setki i tysiące pocisków i tyleż ton bomb lotniczych trafiało w "próżnię", na cele tylko pozorne. Nieprzyjaciel liczył, iż cele /obiekty/ faktyczne zostały zniszczone, podczas gdy dzięki celom pozornym unikały one zarówno skutków ognia, jak też niebezpieczeństwa porażenia.

Zatem zarówno ukrycie, jak i wprowadzenie przeciwnika w błąd - zwłaszcza poprzez tworzenie obiektów pozornych - służyło m.in. sprawie ochrony wojsk i obiektów wojskowych przed zniszczeniem, lub obezwładnieniem przez ogień nieprzyjaciela. Ogień bowiem zaczął odgrywać coraz większą rolę we wszystkich rodzajach działań bojowych.

Możliwości współczesnego ognia broni masowego rażenia mogą być wykorzystane zarówno do rozstrzygania zadań taktycznych, jak i operacyjnych. Celowo jest w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Szefa Sztabu Generalnego WP, z omówienia ćwiczenia "Wybrzeże": "Broń jądrowo-rakietowa operacyjno-taktycznego przeznaczenia stała się obecnie - raz jeszcze to z całą mocą podkreślam - podstawową siłą uderzeniową wojsk lądowych, głównym środkiem rozwiązywania stojących przed nimi zadań."^{x/}

Możliwości obezwładnienia, a właściwie zniszczenia wykrytych celów /obektów/ są ogromne. Zwłaszcza środki przenoszenia broni jądrowej zapewniają dostarczenie śmiertelnego ładunku - i to z dużą precyzją - praktycznie do dowolnego rejonu /punktu/ znajdującego się poza linią frontu. Zatem każdy lub prawie każdy obiekt, może być zniszczony, jeżeli będzie stanowił opłacalny cel z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego.

Można stwierdzić, że historia wojen nie zna takich przykładów, w których związek taktyczny lub operacyjny, nie zetknąwszy się w bezpośredniej walce /bitwie/ z nieprzyjacielem uległ zniszczeniu lub po prostu tracił wartość z

x/ Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Wybrzeże". Wyd. MON Sztab Generalny Warszawa 1961r. str.45.

taktyczno-operacyjnego punktu widzenia.

Dzisiaj zarówno dywizja, jak i armia znajdująca się dziesiątki lub setki km od linii frontu, jeżeli oczywiście zostanie wykryta, może być zniszczona, zanim zetknie się bezpośrednio z nieprzyjacielem.

Stąd też ze zrozumiałych względów coraz większego znaczenia nabiera obrona przed bronią masowego rażenia.

Charakter i sposoby zabezpieczenia wojskiem warunków obrony przed bronią masowego rażenia są różne, lecz praktyczna ich realizacja staje się obecnie trudna i skomplikowana.

O ile podczas drugiej wojny w stosunkowo szybkim czasie można było wybudować odpowiednie schrony, ukrycia i unocnienia polowe, które mogły gwarantować ochronę wojsk, sprzętu bojowego przed niszcycielskimi skutkami pocisku artyleryjskiego lub bomby lotniczej, o tyle dzisiaj sytuacja uległa radykalnej zmianie. Wydaje się, że we współczesnych warunkach, zwłaszcza polowych nie ma możliwości, by można było - zwłaszcza w krótkim czasie - przygotować odpowiednie schrony lub unocnienia, które zapewniałyby odpowiednią ochronę związkom taktycznym lub operacyjnym przed bronią masowego rażenia.

Sytuacje w tym zakresie komplikuje się coraz bardziej, zwłaszcza że potężne możliwości współczesnego ognia wyzwalają ruch, który powinien i może być wykorzystany przez upełnoważone, zmechanizowane i "uskrzydłone" wojska. Dynamiczny rozwój działek bojowych, szybkie tempo i wysokie zdolności manewrowania wojsk oraz gwałtowne zmiany w sytuacji czynią coraz mniej przydatne przedsięwzięcia skierowane do ochrony wojsk przed skutkami ognia broni jądrowej poprzez tradycyjne się "okopanie". Wydaje się bowiem, że na budowę nowoczesnych schronów, które mogłyby chronić przed skutkami broni jądrowej wojska pierwszych lub drugich rzutów operacyjnych, nie będzie ani czasu, ani warunków i możliwości. Poza tym przy dziesiętnej technice rozpoznania wszelkie prace ziemne można niezwykle łatwo wykryć. Oczywiście nie oznacza to, że budowa schronów jest obecnie bez znaczenia. Nie należy negować roli i znaczenia schronów, zwłaszcza budowanych dla sztabów i obiektów tyłowych z tym jednak, że nawet najdoskonalszy schron powinien być odpowiednio zamaskowany,

gdyż w przeciwnym razie może ulec zniszczeniu jeśli nie KT, to MGT, oczywiście w sytuacji, gdy będzie on stanowił opłacalny cel.

Innym sposobem obrony przed bronią masowego rażenia jest rozproszczenie, którego celem jest uniemożliwienie nieprzyjacielowi wyboru opłacalnych celów do zniszczenia, a także zmniejszenie strat w wypadku wykonania uderzeń jądrowych przez przeciwnika.

Mimo iż rozproszczenie w sposób poważny zabezpiecza warunki obrony przed bronią masowego rażenia, to jednak - posiadając ładunki jądrowe o różnym wagomiarze i wciąż doskonałą technikę ich przenoszenia - istnieje możliwość zniszczenia celów nawet rozproszonych. Jeżeli oczywiście zostaną wykryte. Wobec tego zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku istnieje konieczność szerokiego stosowania przedsięwzięć maskowania, które mają największe szanse uchronienia wojsk od niszcycielskich skutków użytej przez nieprzyjaciela broni jądrowej. Jeżeli bowiem cel /obiekt/ nie zostanie wykryty, prawdopodobieństwo jego zniszczenia będzie minimalne.

Stosowanie manewru przeciwoatomowego, polegającego zwłaszcza na zmianie rejonów rozmieszczenia wojsk wymaga również dokonania poważnych wysiłków w zakresie maskowania.

Bez ciągłego łączenia manewru przeciwoatomowego z przedsięwzięciami maskowania operacyjnego można poddać w wątpliwość osiągnięcie celu przez ten manewr.

Z powyższego wynika, że dążenie do zapewnienia warunków obrony przed bronią masowego rażenia powoduje konieczność wykonywania przedsięwzięć maskowania operacyjnego z tym, że przedsięwzięcia maskowania mogą stanowić element zabezpieczenia wszelkich prac, zamierzeń i przedsięwzięć obrony przed bronią masowego rażenia, a także występować jako samodzielny element tej obrony. W tym wypadku w ramach maskowania operacyjnego należy tworzyć "pozorne cele atomowe", które spowodują, iż śmiertelny ładunek jądrowy zostanie skierowany w próżnię; równocześnie należy szeroko stosować wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do celów faktycznych. Doskonałą ilustracją powyższej tezy jest przykład ćwiczenia

przeprowadzonego przez MON w lutym 1960r. pod kryptonimem "Łaba". Podczas tego ćwiczenia w drugim rzucie Frontu była 4 armia pancerna, która przed rozpoczęciem wojny przybyła w rejon wyjściowy, oddalony około 70-120 km od granicy państwowej i przebywała w nim około dwóch dni. "Zachodni" w tym czasie rozpoznali rejon i rozmieszczenie 4 armii pancernej i w chwili rozpoczęcia działań wojennych wykonali w czasie 15-20 minut dwadzieścia uderzeń atomowych o łącznym wagoniarze 1160 WP /schemat nr 1/.

"Następstwa tych uderzeń były bardzo poważne, armia która powinna bezwzględnie rozpocząć działania zaczepne nie była zdolna do ich prowadzenia." x/

W rejonie ześrodkowania 4 armii pancernej utworzony został jeden pozorny rejon ześrodkowania dywizji. "Zachodni", wykonując smasowane uderzenie atomowe wykonali cztery uderzenia atomowe o wagoniarze 210 WP na ten rejon pozorny, przyjmując, że ześrodkowana jest w nim dywizja pancerna. Natomiast 17 DPanc, na którą przeznaczone były cztery uderzenia jądrowe ocalała, gdyż uderzenia jądrowe wykonane zostały "w próżnię". Przykład ten dość przekonująco świadczy, że:

- przedsięwzięcie maskowania spowodowało, że część uderzeń atomowych trafiła w próżnię /rejon pozorny/, oszczędzając tym samym siły faktyczne /17 DPanc/;
- gdyby została utworzona większa ilość rejonów pozornych, rozproszenie wykonanych uderzeń jądrowych nieprzyjaciela byłoby odpowiednio większe. Stąd logiczny wniosek, że oprócz 17 dywizji pancernej pozostałyby niezniszczone lub poniosłyby mniejsze straty i inne związki taktyczne, a 4 armia pancerna nie utraciłaby zdolności bojowej w tak dużym stopniu;

x/ ptk dypl. B. Szczepaniak "Niektóre wnioski z ćwiczenia "Łaba", Myśl Wojskowa /tajna/ nr 3 z 1960r. str.13.

Należy podkreślić, że w świetle praktyki wielu ćwiczeń przytoczony przykład nie jest odosobniony. Na szeregu bowiem ćwiczeniach, zwłaszcza dwustronnych prowadzonych przez Sztab Generalny WP, OW IASG występowały przykłady wykonywania uderzeń jądrowych na cele pozorne.

- wojska bez względu na odległość od linii frontu powinny wykonywać przedsięwzięcia maskowania tak, jak wojska znajdujące się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem;
- przedsięwzięcia maskowania operacyjnego powinny stanowić jeden z zasadniczych elementów obrony przed bronią masowego rażenia;
- czynności maskowania mające na celu stworzenie warunków obrony przed bronią masowego rażenia należy łączyć z przedsięwzięciami mającymi na celu wprowadzenie w błąd dowództwa nieprzyjacielskiego co do zamiaru i sposobu przeprowadzenia danej operacji.

Wszelkie prace w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia powinny również podlegać bezwzględnemu maskowaniu zarówno bezpośredniemu, jak i operacyjnemu. Jedynie ścisła więź wszelkich poczynań związanych z zachowaniem warunków obrony przed bronią masowego rażenia z przedsięwzięciami maskowania może przyczynić się wydatnie do zmniejszenia strat od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, a także zmusić nieprzyjaciela do wykonania śmiertelnych uderzeń w "próżnię".

Poza tym szerokie stosowanie przedsięwzięć maskowania operacyjnego stwarza materiałne przesłanki do uzyskania zaskoczenia, które i we współczesnych warunkach nie straciło na znaczeniu.^{x/} Wobec tego rozpatrując przedsięwzięcia maskowania operacyjnego jako bardzo istotny element obrony przed bronią masowego rażenia, należy go bardzo ściśle łączyć z możliwością i koniecznością osiągnięcia zaskoczenia.

2. Rola i znaczenie maskowania operacyjnego w uzyskaniu zaskoczenia

W zagadnieniu tym pragnę znaleźć odpowiedź na pytanie: jaka jest rola i znaczenie maskowania operacyjnego w uzyskaniu zaskoczenia we współczesnych działaniach bojowych?

x/ W/g rozprawy doktorskiej: ppłk dr. E. Żółtowski "Zaskoczenie we współczesnej wojnie". Wyd. ASG 1961r. i rozprawy doktorskiej płk dr. E. Wiśniewskiego "Niektóre problemy działań zaczepnych w początkowym okresie wojny. Wyd. ASG 1962r.

Na przestrzeni historii wojen przedsięwzięcia maskowania ściśle i nierozdzielnie związane były z możliwością uzyskania zaskoczenia. Można zresztą zaryzykować twierdzenie, że zaskoczenie w poważnej mierze zależne było i jest od przedsięwzięć maskowania. Najczęściej bowiem dzięki maskowaniu, zwłaszcza operacyjnemu /na Zachodzie strategicznemu/, uzyskiwano zaskoczenie. Również rozmiary uzyskanego zaskoczenia uzależnione były od zakresu przeprowadzonych z powodzeniem przedsięwzięć maskowania. Z uwagi, iż sposoby uzyskania zaskoczenia podczas wojen minionych do dziś dnia nie straciły na swej wartości praktycznej celowo jest przytoczyć kilka przykładów, zwłaszcza z okresu drugiej wojny światowej.

Na przykład podczas procesu nprymberskiego zbrodniarz wojenny Jodl m.in. powiedział o zaskoczeniu uzyskanym przez Armię Radziecką pod Stalingradem: "Zupełnie przeoczyliśmy zebrańskie znaczone siły rosyjskich na skrzydle 6 armii /na Donie/. Nie mieliśmy absolutnie pojęcia o sile wojsk rosyjskich w tym rejonie. Przed tem w ogóle ich tu nie było, a tu nagle wielkimi siłami zadano nam cios o decydującym znaczeniu."^{x/}

Uzyskanie przez Armię Radziecką zaskoczenia w tak ogromnej skali nie było dziełem przypadku, "przeoczenia" Jodla, lecz było skutkiem właściwego wykonania maskowania operacyjnego i bezpośredniego przygotowań do tej historycznej bitwy. Rola bowiem i zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego w operacji stalingradzkiej były ogromne.^{xx/} Zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że otwarty teren i brak masek naturalnych bardzo poważnie utrudniał skryte przygotowanie działań zaczepnych. W związku z tym we wszystkich trzech Frontach, realizujących zamiar okrążenia wojsk hitlerowskich, wykonano olbrzymią pracę zamaskowania faktycznych zamiarów i wprowadzenia przeciwnika w błąd o mającej nastąpić operacji. W celu ukrycia przybywającej dużej ilości wojsk i sprzętu potrzebnego do operacji, stacje wyładownicze i zaopatrywania wybierano w dużej odległości od siebie. Wszelkie ruchy odbywały się tylko nocą.

x/ A.J.Jeremienko "Uwagi i polemiki" Wyd.MOH W-wa 1959r.str. 124.

xx/ A.J.Jeremienko "Stalingrad" Wyd.W.I.MO SSSR Moskwa 1961r. s tr.23.

Między stacjami wyładowania wojsk a rejonami wyjściowymi "czasowe rejonu ześrodkowania", które dokładnie maskowane. Na kierunkach pomocniczego uderzenia i kierunkach drugorzędnych tworzono pozorane rejonu ześrodkowania związków taktycznych ogólnowojskowych i rodzajów wojsk. Odbywały się pozorane ruchy wojsk od frontu do tyłu i wzdłuż frontu. Na Froncie Dońskim, w czasie działania jednej z armii, nacierającej na pomocniczym kierunku uderzenia, pozorowane ześrodkowanie korpusu pancernego i trzech ciężkich pułków artylerii. Szczególnie dokładnie maskowane przybycie i wszelkie ruchy artylerii z Odwołu Naczelnego Dowództwa, które przeznaczone były do przełamania obrony na kierunkach głównego uderzenia. Posaż tym, pomimo poważnego braku środków przeprawowych, na Donie wybudowano kilka pozoranych mostów, które zwracały uwagę rozpoznania niemieckiego na mające nastąpić uderzenie na tych kierunkach. Odciągaly one zatem uwagę rozpoznania od kierunków rzeczywistych operacji. Należy podkreślić, iż maskowanie w operacji stalingradzkiej było tym trudniejsze, iż prowadzone je przy aktywnym działaniu lotnictwa niemieckiego. Skuteczność przedsięwzięć maskowania zakrojonego na tak szeroką skalę była oczywista.

Kierunki głównego uderzenia Armii Radzieckiej zostały zachowane w tajemnicy, a wykonane uderzenia były dla Niemców nieoczekiwane. Podkreślam ten moment dlatego, gdyż niektórzy starają się zaprzeczyć temu, iż uzyskanie zaskoczenia przez Armię Radziecką w operacji stalingradzkiej w poważnej mierze należy zarządzać maskowaniu. W tym wypadku powołują się oni na pamiętniki Paulusa.

I rzeczywiście w pamiętnikach Paulusa znajdują się wskazania przeczące twierdzeniu Jodla.

Paulus bowiem w swoich pamiętnikach pisze:

"Od połowy października 1942r. za pomocą rozpoznania naziemnego i powietrznego stwierdzono wzmożony ruch wojsk rezyjskich w rejonie na północ od Koleckaja - Serafinowicze, przed frontem 3 armii rumuńskiej. Wojska te były przesuwane przede wszystkim z rejonu przed północnym odcinkiem 6 armii między Stalingradem a Bonem. Jednocześnie zauważono ruch wojsk z rejonu na wschód od Stalingradu w kierunku południowym i południowo-zachodnim, czyli w kierunku 4 armii pancernej. Przegrupowanie to oceniliśmy jako przygotowania do ofensywy w dużej skali, w pierwszym rzędzie w celu okrążenia niemieckich

ik prowadzących walkę w kierunku Donu i na wschód od Donu - w re-
onie Stalingradu.

tych spostrzeżeniach zameldowano do sztabu grupy Armii "B"
feldmarszałkowi baronowi von Weichs/^x

Z przytoczonych dwóch wypowiedzi wynika, że zarówno Jodl,
jak i Paulus nie traktują tych spraw obiektywnie. Jodl arzuca
winę na Paulusa, ten z kolei na dowództwo Armii "B".
Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, czy Paulus wiedział o ru-
chach wojsk Armii Radzieckiej? Możliwe, że tak. Czy zamiar
radziecki przejścia do potężnego przeciwnatarcia skłusznie zo-
stał przez Paulusa oceniony? Również możliwe, że tak. Należy
jednak zastrzec, iż Paulus pisał wspomnienia z perspektywy
10-15 lat od zakończenia jego klęski, miał zatem czas na prze-
myślenie sprawy.

Zresztą Paulus pisze: "Niżej podane materiały odtworzone
zostały z pamięci i dlatego w poszczególnych wypadkach mogą
one zawierać nieścisłości lub treść ich może być niewyczerpa-
na."^{xx}

Należy również zauważyć, że we wszystkich wypowiedziach
hitlerowskich generałów piszących o klęsce stalingradzkiej nie
mówi się o tym, że ustalono: siłę i skład wojsk radzieckich,
konkretne rejony zesrodzkodowania, czas rozpoczęcia ofensywy itp.,
a to już niewątpliwie zasługuje na przedsięwzięcie maskowania. Prze-
cież sam Paulus, chociaż jego rozpoznanie wykryło przygotowa-
nie wojsk radzieckich do "wielkiej ofensywy", jednak nie wyda-
wał rozkazu bombardowania "wykrytych" zgrupowań uderzeniowych.
Ponadto Paulus nie mówi o wojskach radzieckich podchodzą-
cych z głębi kraju do frontu, a raczej o przegrupowaniu sił
radzieckich wzdłuż linii frontu. A to chyba były zbyt szczupłe
wiadomości o faktycznym zesrodzkodowaniu wojsk radzieckich do naje-
kującej się historycznej ofensywy.

Na potwierdzenie powyższych wniosków warto również wspomnieć
o rozkazie I Szefa Sztabu Generalnego wojsk lądowych, Zeitzle-
ra, pisanych w tym czasie do Paulusa, a także wspomnianym
przez niego w swoich pamiętnikach i chyba też na swoje uspra-
wiedliwienie. W rozkazie tym czytamy: "Rosjanie już nie dyspo-
nują większymi odwodami i więcej nie mają możliwości przepro-
wadzenia natarcia w wielkiej skali. Ten fakt należy przede

x/ Z osobistego archiwum feldmarszałka Paulusa. Biuletyn In-
formacyjny nr 11. Wyd. W. I. H. Warszawa 1960r. str. 9.

xx/ Tenże str. 8.

wszystkim brać pod uwagę przy każdej ocenie nieprzyjaciela."x/

Wobec tego wspomnienie Paulusa absolutnie nie podważają tezy o ogromnym znaczeniu maskowania w celu osiągnięcia zaskoczenia pod Stalingradem.

W operacji białoruskiej uzyskano zaskoczenie również dzięki przedsięwzięciom maskowania. Na ten temat ciekawie pisze gen. Malinin: "Wzięci do niewoli w czasie rozgromienia bobrujskiego zgrupowania niemieccy generałowie i oficerowie wskazywali, że katastrofa, która stała się udziałem 9 armii była wynikiem nieznanym przez nich kierunku i siły przygotowującego się uderzenia, ugrupowania wojsk radzieckich i czasu rozpoczęcia natarcia."xx/

Na uwagę zasługuje fakt, że w tej operacji wzięło udział: dziesięć armii ogólnowojskowych, armia pancerna, cztery korpusy pancerne, trzy korpusy kawalerii i wiele innych jednostek. Oczywiście ukrycie przed nieprzyjacielem tak potężnego zgrupowania wojsk radzieckich przygotowujących się do operacji zaskapnej nie było sprawą prostą. Rola maskowania w tej operacji była ogromna.

Hasso von Manteuffel o uzyskanym zaskoczeniu przez armię hitlerowską w 1944 r. w Ardenach pisze: "Dokładność przedsięwzięć maskowania i wprowadzenia w błąd nieprzyjaciela umożliwiła nam osiągnięcie pełnego zaskoczenia".xxx/

Do przeciwnatarcia w Ardenach Niemcy przegrupowali z innych odcinków frontu aż dwadzieścia pięć dywizji, w tym dziesięć dywizji pancernych, co również nie było sprawą łatwą, jeżeli weźmie się pod uwagę, iż lotnictwo aliantów w sposób niepodzielny panowało w powietrzu. Co prawda pogoda w tym czasie uniemożliwiła szerokie działanie lotnictwa i niewątpliwie sprzyjające wpłynęła ona na pomyślną realizację zamieru maskowania.

x/ Iz ličnoho archiwa feldmarszałka Paulusa "Wojenne-istoričeskiej žurnal nr 2 z 1960 r. str. 93.

xx/ Wyśł Wojskowe nr 52 z 1960 r. str. 95 i 96.

xxx/ W/g książki "Generałów niemieckich" "Rokowyje reszenija". Wyd. WJ MO SSSR Moskwa 1958 r. str. 275.

Jeszcze jeden niezmiernie charakterystyczny przykład mówiący o ściślejszej więzi maskowania operacyjnego z zaskoczeniem. Merszałek Zacharow na temat uzyskanego zaskoczenia nad armią kwentuńską pisze: "Jak oświadczyli japońscy generałowie, początek działań wojennych armii radzieckiej 9 września 1945 r. był dla nich pełnym zaskoczeniem. Japońskie dowództwo było przekonane, że do września na Dalekim Wschodzie Armia Radziecka posiada zaledwie 35-45 dywizji, które stanowiły zbyt szczupłe siły, by przejść do zdecydowanego natarcia."^{x/}

Faktycznie zaś Armia Radziecka zgrupowała w tym rejonie 1,5 milionową armię, 26 tysięcy dział i moździerzy, 5500 samolotów i około 3900 samolotów bojowych. Z tego wynika, że mimo doskonałego rozpoznania wojskowego i agenturalnego, którym dysponowali Japończycy, dzięki przedsięwzięciom maskowania udało się ukryć zarówno faktycznie zgrupowane siły, jak też początek wykonania uderzenia.

W wymienionych operacjach i innych, główny wysiłek maskowania dla uzyskania zaskoczenia kierowany był na ukrycie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd w zakresie przygotowań do nowej operacji. Do najważniejszych problemów w tym zakresie należy zaliczyć:

1. Skryte gromadzenie w rejonach wyjściowych i na kierunku głównego uderzenia ogromnej ilości sił i środków, a szczególnie nowych związków taktycznych i operacyjnych, artylerii, lotnictwa i innych rodzajów wojsk oraz służb.

W przytoczonych przykładach ześrodkowanie wojsk na odcinkach przełamania armii lub Frontu /Grupy Armii/ było związane z koniecznością uzyskania wielokrotnej przewagi nad przeciwnikiem.

Zgromadzenie tyłu sił i środków tuż pod bezpośrednią obserwacją nieprzyjaciela nie było sprawą łatwą. Konieczne było zastosowanie racjonalnego maskowania, przede wszystkim zaś maskowania operacyjnego, polegającego na ukryciu i wprowadzeniu przeciwnika w błąd.

x/ M. Zacharow "Kompanija sowietskich wcorużennych sił na Dalnogo Wostoka". Wojenne Istoriceskoj Żurnał nr 9 z 1960 r. str. 14.

2. Zamaskowanie i ukrycie czasu rozpoczęcia operacji. Być ono konieczne ze względu na to, aby nieprzyjaciel nie mógł skierować na kierunek głównego uderzenia wojsk z kierunków pasywnych, na których nie przygotowuje się żadnych uderzeń lub wykonuje się uderzenia o ograniczonym zasięgu oraz aby nieprzyjaciel nie miał czasu na zorganizowanie przeciwdziałania.
3. Ukrycie przed nieprzyjacielem zamiaru operacyjnego przygotowywanej operacji. Problem ukrycia zamiaru występował zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych.
4. Ukrycie sposobu rozpoczęcia i rozwijania operacji.

Niewątpliwie powyższe problemy nie straciły swego znaczenia również i we współczesnych działaniach bojowych. Niemniej jednak problem uzyskania zaskoczenia poprzez maskowanie ulega pewnemu przewartościowaniu. Dziś broń jądrowa i mocność jej dostarczenia do celu rakietami lub za pomocą lotnictwa stwarza nowe warunki. Zadania związków taktycznych i związków operacyjnych jest nieco inne niż podczas drugiej wojny światowej. Ciekawie scharakteryzował ten problem Szef Sztabu Generalnego WP podczas omówienia ćwiczenia "Wybrzeże", między innymi mówiąc: "W świetle masowego użycia broni jądrowej we współczesnych operacjach zadania związków ogólnowojskowych /pancernych i zmechanizowanych/ należy ogólnie określić jako maksymalne wyzyskanie skutków tych uderzeń zmierzających do ostatecznego pobicia nieprzyjaciela i opanowanie jego terytorium".^{x/}

Gromadzenie zatem tak potężnych zgrupowań uderzeniowych, jak to miało miejsce podczas drugiej wojny światowej, w ograniczonych powierzchniowo warunkach terenowych staje się obecnie nie tylko zbędne, lecz wręcz niedopuszczalne.

Broń jądrowo-rakietowa bowiem będzie tą siłą uderzeniową, która rozstrzygnie o powodzeniu operacji. Nie przewaga więc w siłach nad nieprzyjacielem, a przewaga w ogniu będzie zasadniczym problemem organizacji i przygotowania operacji.

Wobec tego przedsięwzięcia zmierzające do uzyskania przewagi ognionej należy również maskować, aby nieprzyjaciel nie mógł uchylić się przed uderzeniem, lub nie zniszczył środków

x/ Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Wybrzeże" Wyd. MON-Szt. Gen. sierpień 1961 r. str. 40.

przenoszących głowice atomowe, a także samych głowic w magazynach i warsztatach eleboracyjnych.

Zatem uzyskanie zaskoczenia ogniowego również jest związane z problematyką maskowania. Maskowaniu powinny więc podlegać wszelkie przesunięcia środków przenoszenia ładunków jądrowych, ich rozmieszczenie oraz wszelkie przedsięwzięcia związane z przygotowaniem rakiet do ich uzbrojenia /paliwo, przedsięwzięcia techniczne itp/.

Drugim problemem będzie wykonanie uderzeń jądrowych przez zaskoczenie. wobec tego precyzowanie i wybór celów powinien być przeprowadzony skrycie i jak najszybciej. Wykonanie samych uderzeń nie powinno ujawnić zamiaru operacji, w której broń raketowo-jądrowa odegra decydującą rolę. Nieprzyjaciel bowiem według rozmieszczenia stanowisk startowych rakiet, wysiłku rozpoznania skierowanego na ustalenie opłacalnych celów i nawet wykonanych uderzeń atomowych, może nie tylko określić zamiar operacji, lecz także przewidzieć działania wojsk lądowych i powietrzno-desantowych mających wykorzystać skutki uderzeń raketowo-jądrowych.

Po wykryciu zaś zamiaru operacji, nieprzyjaciel ma możność skierowania śmiertelnych ładunków jądrowych zarówno na skoncentrowane do operacji siły, jak i na wojska rozwijające operację zaczepną.

Zatem i te elementy obok tworzonych zgrupowań uderzeniowych wojsk lądowych, wojsk powietrzno-desantowych i lotnictwa powinny podlegać maskowaniu operacyjnemu.

Zamaskowanie czasu rozpoczęcia operacji, lub wyjścia do bitwy świeżych sił zwłaszcza po przegrupowaniu na duże odległości, również stanowi bardzo istotne przedsięwzięcia maskowania operacyjnego, konieczne ze względu na uzyskanie zaskoczenia w tym zakresie.

Z dokonanej analizy wynika, że we współczesnych operacjach dla uzyskania zaskoczenia również niezbędna jest organizacja i prowadzenie maskowania operacyjnego.

Należy podkreślić, że rola przedsięwzięć maskowania w uzyskaniu zaskoczenia niewątpliwie wzrasta. Ze względu bowiem na współczesny charakter działań bojowych i wyposażenie

Auzbrojenie / współczesnych wojsk oraz możliwości rozpoznania nieprzyjaciela maskowanie operacyjne staje się przedsięwzięciem trudniejszym i bardziej skomplikowanym. Wobec tego i sposób jego wykonania powinien być o wiele doskonalszy od sposobów maskowania w minionym okresie. W tym celu niezbędne jest poznanie strony psychologicznej maskowania, możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela, które będą skierowane do przeniknięcia tajemnicy naszych poczynań operacyjnych, a także określenia pewnych wymagań, które zapewnią skuteczność realizowania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

3. Psychologiczna strona maskowania operacyjnego.

Problematykę maskowania operacyjnego należy konfrontować z wynikami badań psychologii. Jest to podyktowane koniecznością lepszego i skuteczniejszego stosowania przedsięwzięć maskowania, które ma na celu ukrycie stanu faktycznego bądź wprowadzenie w błąd nieprzyjaciela odnośnie do rzeczywistych zamiarów poprzez bezpośrednie /i pośrednie/ oddziaływanie na jego psychikę.

"Psychologia jest nauką, która bada prawa rządzące działalnością psychiczną ludzi rozumianą jako odzwierciedlenie w ich mózgu rzeczywistości. Odzwierciedlenie rzeczywistości w mózgu rozpatruje psychologia jako proces wyższej czynności nerwowej rozumianej jako całościowy proces materialnych i duchowych".^{x/}

Poprzez przedsięwzięcia maskowania zaś dążymy do przedstawienia określonych złudzeń na miejsce lub obok już istniejących, aby wprowadzić w błąd przeciwnika w jego dedukacjach, zastąpić prawdziwe złudzenia mózgu złudzeniami fałszywymi. Stąd też jeżeli przedsięwzięcia maskowania mają skutecznie oddziaływać na przeciwnika, należy doskonale się orientować, w jaki sposób człowiek dokonuje selekcji swych wrażeń i jak modyfikuje wrażenia dotyczące jakiegoś przedmiotu.

"Ludzie jak wiadomo, nie tylko spostrzegają, lecz również zapamiętują, uświadamiają sobie to, co spostrzegli, wiążą z przeszłością, spoglądają w przyszłość pod kątem widze-

ia tego, co przeżyli itd."^{x/}

Z powyższej tezy wynika, że przedsięwzięcia maskowania winny zachowywać i uwzględniać pewien logiczny ciąg rozwoju operacji i poszczególnych - zwłaszcza charakterystycznych - jej sytuacji, które nieprzyjaciel już poznał lub ma określone i wyrobione o nich zdanie.

Należy również brać pod uwagę to, że przeciwnik z faktycznie istniejącą sytuacją wiąże pewne perspektywy jej rozwoju. Wobec tego organizując przedsięwzięcia maskowania, należy mieć w oparciu o znajomość psychiki nieprzyjaciela, podsuwać mu sytuacje fikcyjne, utworzone w oparciu o faktyczną sytuację bojową.

Trzeba przy tym dążyć, aby fikcyjna sytuacja była podobna lub zbliżona do sytuacji, którą może wydedukować przeciwnik na podstawie uzyskanych danych prawdziwych.

Należy w każdej sytuacji mieć na uwadze, aby fikcja nie przerastała rzeczywistości, a raczej wpływała z niej i myliła: fikcja bowiem powinna się tłumaczyć rzeczywistością, a rzeczywistość powinna się tłumaczyć fikcją.

Ponadto organizując i wykonując przedsięwzięcia maskowania operacyjnego należy orientować się w ogólnym "zapotrzebowaniu" nieprzyjaciela na dane /wiadomości/, które są mu niezbędne do jego decyzji w związku z wytworzoną sytuacją taktyczno-operacyjną. Przedsięwzięcia maskowania powinny tak oddziaływać na wyobraźnię /psychikę/ nieprzyjaciela, by można było sugerować mu obrazy i zjawiska, które byłyby zgodne /odpowiadały/ z obiektywnie istniejącą rzeczywistością, chociaż są tylko złudą.

Oczywiście, chcąc sugestywnie oddziaływać na psychikę nieprzyjaciela, niezbędna nam jest znajomość praw psychologicznego oddziaływania oraz doskonałe zrozumienie specyfiki tych procesów psychicznych, które mogą powstać:

- a/ u zwiadców przeciwnika, lub osób organizujących, prowadzących, oceniających i bezpośrednio melaujących dane z pola walki odpowiednim dowódcem lub oficerom sztabu;

b/ u dowódców, oficerów sztabu, którzy w oparciu o zebrane dane z różnych źródeł pobierają odpowiednie decyzje.

Należy przy tym uwzględniać, że poszczególne organa rozpoznania dostarczają najczęściej tylko oderwane fakty i zjawiska, a dopiero dowódca /oficer sztabu/ łączy je w określoną całość, porównuje z sytuacją, jaka miała miejsce, danymi z sytuacji faktycznej i przewiduje możliwość jej rozwoju i przebiegu w sposób alternatywny. W wielu wypadkach dla stworzenia pełnego obrazu zaistniałej lub przewidywanej sytuacji nie będzie pełnych danych.

Wiele danych trzeba będzie dodatkowo zdobyć /rozpoznać/ lub uzupełnić w oparciu tylko o fragmentaryczne dane lub na podstawie przewidywań i intuicji.

W związku z tym zjawiska powstające /wynikające/ z sumy przedsięwzięć maskowania powinny ściśle się łączyć z faktycznymi zjawiskami.

Z uwagi na powyższe konieczna jest znajomość psychiki zarówno ludzi, którzy trudnią się zdobywaniem wiadomości z pola walki, jak ~~i tych - zwłaszcza oficerów sztabu, dowódców, którzy trudnią się zdobywaniem wiadomości z pola walki, jak~~ i tych - zwłaszcza oficerów sztabu, dowódców, którzy łączą je we wzajemne związki, śledzą zmiany sytuacji i dokonują odpowiednich pociągnięć o charakterze taktyczno-operacyjnym.

Ponadto należy uwzględniać, że nieprzyjaciel może szukać potwierdzenia swoich wniosków lub spestrzeżeń przez powtórne lub kilkakrotne sprawozdanie interesujących go zjawisk, jeżeli pierwotne dane budzą wątpliwości.

Zatem przedsięwzięcia maskowania powinny ulegać zmianom odpowiednio do zmian konkretnej sytuacji bojowej. Poza tym fragmentaryczne dane /zjawiska/ "podawane" organom rozpoznania nieprzyjaciela w ramach maskowania operacyjnego powinny same lub w połączeniu z danymi faktycznymi kształtować obraz sytuacji jak najbardziej zbliżonej do faktycznej.

Organizując i wykonując maskowanie operacyjne należy również brać pod uwagę możliwości rozpoznania nieprzyjaciela i w jakim kierunku wyteży on swój wysiłek, by ustalić potrzebne dane, a zwłaszcza dane dotyczące:

- zakresu wykorzystania broni masowego rażenia /wybór opłacalnych celów atomowych/;
- powzięcia odpowiedniej decyzji taktyczno-operacyjnej;
- zorganizowania odpowiedniego przeciwdziałania.

Z kolei pozwoli to na podsuniecie nieprzyjacielowi potrzebnych /brakujących/ mu danych, ukrywając - /maskując/ przedsięwzięcia /sytuacje, obiekty/ faktyczne.

Celowe jest, by poprzez organizację i wykonanie przedsięwzięć maskowania można było "poróżnić" nieprzyjacielskiego dowódcę z jego organami rozpoznania. Przykłady podobne znajdujemy w praktyce maskowania z okresu drugiej wojny światowej. Tym łatwiej można będzie wywołać nieufność dowódcy do organów rozpoznania, im częściej będą one wprowadzane w błąd. Jest to bardzo łatwe do wykonania, gdyż rozpoznanie zawsze pracuje w atmosferze niepewności. Stosując wszelkie sposoby i środki w wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd, należy mieć na uwadze główny cel maskowania t.j. spowodowanie, aby nieprzyjaciel przedsięwziął przeciwdziałanie, zupełnie inne od tego, jakiego wymaga rzeczywista sytuacja.

Oprócz znajomości psychiki nieprzyjaciela - przede wszystkim poszczególnych oficerów sztabu i dowódców - na danym kierunku i umiejętności jej wykorzystania podczas wykonywania poszczególnych przedsięwzięć maskowania, należy być również pod uwagę psychiczne oddziaływanie maskowania operacyjnego na wojsko własne i nieprzyjaciela.

Przedsięwzięcia maskowania operacyjnego powinny również wpływać na obniżenie morale nieprzyjaciela, a podwyższenie go w wojskach własnych.

Ciekawy przykład z tej dziedziny przytacza gen. Popiel, który wraz z jednostkami 8 KZ nam znalazł się w 1941 r. w rejonie Lubna w okrążeniu: "Po nocnym „owazie” uwierzyłem w sztukę maskowania. Przygotowaliśmy nie tylko pozorne czołgi, lecz i pozorne baterie artylerii na stanowiskach ogniwych, a także pozorne rejonny ześrodkowania czołgów. Patrząc, jak faszyci nabierają się na nasze sztuczki - bombardują i ostrze-
liwiają artylerią, pozorne rejonny utworzone z rozbitych samochodów, czołgów i dział - prawdziwa rozkosz". x/

x/ N.K. Popiel "W ciężkim poru" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r. str. 170.

Powyższy przykład świadczy, że przedsięwzięcia maskowania zwiększały zaufanie wojsk do swoich dowódców, którzy potrafili spowodować wykonanie uderzeń nieprzyjaciela w "próbnię". Tym bardziej obecnie spowodowanie wykonania uderzeń jądrowych w "próbnię" na rejonach pozorne poważnie przyczyni się do podniesienia morale wojsk, zwiększy zaufanie do dowódców, którzy uchronią od niechybnych strat. Powoduje to również zwiększenie zaufania do przedsięwzięć maskowania, poprzez które można nie tylko uniknąć poważnych zniszczeń, lecz także łatwiej zniszczyć nieprzyjaciela. Bezpośrednie odczucie zbawiennych skutków maskowania stanowi poważny bodziec do rozwijania, doskonalenia form i sposobów ukrycia oraz wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd.

Tezę tę potwierdzają doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej. Znany bowiem liczne przykłady, w których dowódcy samorzutnie, bez rozkazu przełożonych stosowali przedsięwzięcia maskowania, a niejednokrotnie tworzyli nieetatowe pododdziały maskownicze. W wielu również sytuacjach nie wahali się wydzielać i angażować do maskowania pewnej ilości sił i środków z jednostek bojowych. Praktykę taką jednak nie zawsze można uważać za pouczającą, gdyż wyznaczenie sił i środków do maskowania nie może przecież osłabiać zdolności bojowej wojsk. Siły i środki wydzielone do maskowania powinny pozostać we właściwej proporcji do wojsk przeznaczonych do wykonania istotnych zadań bojowych oraz do możliwości uzyskania rzeczywistego efektu osłabienia nieprzyjaciela poprzez stosowanie maskowania.

Poza tym inaczej traktuje się nieprzyjaciela, który popełnia błędy taktyczno-operacyjne, zwłaszcza zaś pod wpływem przedsięwzięć maskowania.

Skutecznie wykonane przedsięwzięcia maskowania będą ~~deprymujące~~ wpływać na nieprzyjaciela. Jeżeli bowiem przeciwnik przekona się, że ładunki jądrowe wyrzucił w "próbnię" lub został wprowadzony w błąd, to w przyszłych poczynaniach stanie się ostrożniejszy w podejmowaniu takich lub innych decyzji, a zwłaszcza może stracić zaufanie do skuteczności swego

działania. x/

W stosunku do naszych przedsięwzięć nie będzie nigdy pewny, czy dane działanie /przedsięwzięcie/ jest prawdziwe, czy wykonano je w celu wprowadzenia go w błąd.

W związku z tym celowo jest również wykorzystywać faktyczne działania wojsk do wprowadzenia przeciwnika w błąd, z tym, że określone działanie bojowe /sytuacja/ powinny sugerować nieprzyjacielowi co najmniej alternatywny dalszy możliwy rozwój działań bojowych. Nieprzyjaciół oceniający konkretne działania powinien być w stałej niepewności, jaką drogą i w jakim kierunku nastąpi rozwój sytuacji, w jaki sposób będą realizowane określone cele taktyczno-operacyjne. Z tego wynika, że planując każde lub prawie każde działanie wojsk należy dążyć do tego, by powodować konieczność podjęcia przez nieprzyjaciela co najmniej dwóch różnych decyzji do przeciwdziałania.

W tym wypadku nawet przy minimalnym zakresie wykonywanych przedsięwzięć maskowania, istnieje poważna możliwość skierowania nieprzyjaciela na drogę wyboru takiej decyzji, która dla naszego działania byłaby - w danej sytuacji - najbardziej korzystna, z tym, że gdy nieprzyjaciół nawet zrozumie swój błąd - ze względu na dalszy rozwój sytuacji - skutki już podjętej i realizowanej decyzji powinny być nieodwracalne.

x/ Brak zaufania do własnych decyzji i wiary w ich skuteczność dość szybko udziela się podwładnym. Ciekawie scharakteryzowany jest ten moment w książce A. Beka. "Kilka dni": „Mówiłem już znaję się, o pewnym gościu właściwym generałowi w chwilach wahania czy rozterki, w takich chwilach bezwiednie rozczapierał palce. Właśnie teraz obrócił w powietrze rozczapierzoną dłoń, nawet nie zauważywszy tego. - Waszym zdaniem jest - rzekł - przeprowić się na tamten brzeg, zając te etc wzgórza, wieś Iwankowo i zatrzymać nieprzyjaciela - powiedział generał. Jeżeli zetkniecie się z nim wcześniej, musicie stoczyć walkę. Zrozumiałe? - Zrozumiałe towarzyszu generale. - Możecie już iść. - Tylko nie zapomnijcie wziąć w sztabie mapy. - Rozkaz, towarzyszu generale.

Patrząc w oczy Panfilowa, powiedziałem "rozkaz", ale pomyślałem przy tym: "Nie jesteś pewien, wahasz się, nie wiesz na co się zdecydować. Więc po co mnie tam posyłasz? Po raz pierwszy, odkąd znałem Panfilowa, poczułem do niego żal". W/g Żołnierza Wolności nr 265 z 10.11.1961 r.

To znaczy, że każdy błąd w działaniu nieprzyjaciela, a zwłaszcza umyślnie wywołany powinien być jak najszybciej wykorzystany przez nasze działania. Współczesne możliwości ognia i ruchu w pełni pozwalają i zapewniają wykorzystanie faktycznych działań wojsk do stawiania nieprzyjaciela przed problemem działań alternatywnych.

W ten sposób w poczynaniu nieprzyjaciela wprowadza się element niepewności i chwiejności, co posiada kapitalne znaczenie w sytuacji, gdy zachodzi konieczność szybkiego podjęcia decyzji. Zatem istnieje możność uzyskania zwłoki, wygrania czasu w działaniu lub przeciwdziałaniu nieprzyjaciela. Momenty powyższe na atomowym polu walki są niezwykle istotne i niejednokrotnie będą decydować o powodzeniu operacji. Znane jest powiedzenie Suworowa: „Jedna minuta wpływa na rozstrzygnięcie wyniku bitwy, jedna godzina na powodzenie kompanii, a jeden dzień na los imperium”,^{x/} które tym bardziej aktualne jest we współczesnych warunkach.

Poza tym wojska nieprzyjaciela, gdy przekonają się, że zostały wprowadzone w błąd - a wszelkie niedociągnięcia i błędy dowódców i oficerów docierają zwykle do żołnierzy i podwładnych w mocne wyolbrzymionej formie - mogą stracić zaufanie w zdolności organizatorskie swoich dowódców, mogą wątpić w słuszność przyjmowanych decyzji i prowadzonych działań. Ten moment powinna również wykorzystać propaganda, z którą przedsięwzięcia maskowania powinny być również uzgodnione.

Ciekawy przykład psychicznego oddziaływania na nieprzyjaciela obserwujemy w zakresie maskowania podczas operacji lwowsko-sandomierskiej w 1944 r. Niemcy, śledząc uważnie rozwój działań bojowych 1 Frontu Ukraińskiego, a następnie przegrupowanie Armii Radzieckiej słusznie przewidywali, że w przyszłych działaniach zaczepnych główny kierunek uderzenia powinien być przeniesiony z niedogodnego terenu kierunku stanisławowskiego na kierunek lwowski i rawsko-ruski. Faktycznie były to kierunki, które Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej rzeczywiście przewidywało jako główne w uderzeniu 1 Frontu Ukraińskiego. Wobec tego należało wprowadzić nieprzyjaciela w błąd, co do zamiaru przyszłej operacji. Na ten temat

marszałek Groczyński pisze: "Uważano, że w wytworzonej sytuacji należy zachować przewidywanie nieprzyjaciela co do prawdopodobnych kierunków naszych uderzeń - /podkreślenie KN/, ukryć przed nim czas rozpoczęcia natarcia i siły zgrupowań uderzeniowych". x/

W tym celu wykonano określone przedsięwzięcia maskowania oraz przegrupowania i działania faktyczne wojsk, które sugerowały, że kierunek staniszawowski będzie jednak kierunkiem głównym.

Zwłaszcza pozorowanie, obecności na tym kierunku 1 i 4 armii pancernej, wprowadziło nieprzyjaciela w błąd i właściwie do chwili rozpoczęcia operacji nie był on pewny, na którym kierunku należy oczekiwać głównego uderzenia, spowodować to rozpraszenie sił nieprzyjaciela szczególnie zaś odwołów, które rozmieszczone zostały na obu prawdopodobnych kierunkach uderzeń.

Możność skutecznego oddziaływania na psychikę nieprzyjaciela i wojsk własnych będzie bardzo ważnym osiągnięciem w zakresie maskowania operacyjnego. Oczywiście skuteczne oddziaływanie w tym sensie jest możliwe tylko wtedy, gdy poważna część przedsięwzięć maskowania operacyjnego oparta zostanie na znajomości psychiki nieprzyjaciela i podstawowych założeniach psychologii, a zwłaszcza na psychicznych właściwościach spostrzegania i uwagi.

II. ZALEŻNOŚĆ MASKOWANIA OPERACYJNEGO OD ROZWOJU SIŁ I ŚRODKÓW ROZPOZNAWANIA.

1. Możliwości współczesnego rozpoznania i tendencje jego rozwoju.

W zagadnieniu tym pragnę zwrócić uwagę na ogromne możliwości współczesnego rozpoznania i jego bezpośrednie wpływy na sztukę maskowania.

Maskowanie i rozpoznanie pozostają bowiem w ścisłym i nierozdzielalnym ze sobą związku, chociaż ich cele i zadania diametralnie się różnią.

x/ Marsz. Z.R.A. Groczyński "Operacja lwowsko-sandomierska Armii Radzieckiej. Wojskowy Przegląd Historyczny nr 1 z 1961 r. str. 205.

rozpoznanie ma za zadanie zdobyć i ustalenie jak największej ilości danych o nieprzyjacielu, maskowanie z kolei służy do tego, aby przeciwnik otrzymał tych danych jak najmniej lub w wypaczonej, nieprawdziwej formie.

Możliwości środków rozpoznania, wpływają na charakter maskowania i stanowią bezpośrednie bodźce do jego rozwoju i doskonalenia.

Aby przedsięwzięcia maskowania spełniły swoje zadanie, należy stale studiować i znać możliwości, charakterystykę oraz strony dodatnie i ujemne sił i środków rozpoznania, które w współczesnych warunkach coraz bardziej się rozwijają i nabierają coraz większego znaczenia.

Konieczność posiadania we współczesnych warunkach doskonałych organów rozpoznania spowodowane jest następującymi czynnikami: Pierwszym, a być może i zasadniczym jest fakt istnienia broni masowego rażenia. Gwałtowny zaś rozwój środków przeniesienia tej broni zmusza do szybkiego i dokładnego określenia dla tej broni konkretnych, opłacalnych celów do zniszczenia.

Stracanie głowicami jądrowymi do celów przypuszczalnych jest nieodpuszczalne nie tylko ze względu na duży koszt głowic, lecz i dlatego, aby nie utrudniać wojskom własnym prowadzenia działań bojowych.

Drugim czynnikiem jest duża dynamizmność, która będzie cechowała współczesne działania bojowe. Gwałtownie zmieniające się sytuacje bojowe wymagają nie tylko dokładnych danych o przeciwniku, lecz i dostarczenia ich w jak najkrótszym czasie, w więc przy najmniejszej ilości ogniw pośrednich - wprost z pola walki /bitwy/.

Podobnie konieczność prowadzenia działań bojowych przy znacznym rozśrodkowaniu wojsk, bez ciągłych frontów, działania na oddzielnych kierunkach, często odizolowanych od siebie, powoduje wzrost roli i znaczenia rozpoznania.

Przez dążenie do zapewnienia ciągłości w otrzymywaniu wiarygodnych danych - zmusza do posiadania doskonałych środków rozpoznania wyposażonych w najnowsze techniczne środki wykrywania.

Wobec tego konkretna sytuacja zmusza do rozwoju sił i środków rozpoznania, a zwłaszcza zaś technicznych, przed którymi w związku z ogólnym rozwojem postępu technicznego, zarysowują się obecnie wielkie perspektywy rozwojowe.

Na ten temat generał G.I. Pokrowskij w książce "Nauka techniki w nowoczesnych wojnach" m.in. pisze: "Ważne znaczenie rozpoznania dla prowadzenia działań wojennych doprowadza do tego, że techniczne środki rozpoznania coraz większą wgrzywają rolę i dlatego celowo jest rozpatrywać je jako nieodłączną gałąź techniki wojennej /podkreślenie moje - KN/.^{xx/}

Nasi ewentualni przeciwnicy przywiązują kapitalne znaczenie do roli i znaczenia rozpoznania w przyszłej wojnie.

Na przykład w jednym z referatów z dziedziny wojny elektronicznej /2-13.6.58r./, wygłoszonym podczas szkolenia dowódców paktu NATO, m.in. czytamy:

"... powodzenie w wojnie elektronicznej zależy od trzech czynników, a mianowicie:

- po pierwsze - od rozpoznania;
- po drugie - od rozpoznania;
- po trzecie - od rozpoznania. ^{xxx/}

Gen. Bruce Clarke, rozważający rozwój broni pancerniej przyszłości, m.in. określa pewne zasady postępu technicznego w armii. Wyliczając i omawiając te zasady pisze on: "Naszym pierwszym zadaniem technicznym jest zbudowanie odpowiednich przyrządów dla szybkiego i dokładnego określenia celu oraz ataku przed przenikaniem przeciwnika ...

Musimy posiadać odpowiednie przyrządy do szybkiego i dokładnego określenia celu nieprzyjacielskiego".^{xxx/}

Warto również przytoczyć wypowiedź gen. Willama A. Thomasa, który jako kierownik ACSA /Army Combat Surveillance Agency - Agencja Nadzorowania Sił Lądowych USA/, ciekawie rozważa o rozwoju urządzeń technicznych służących celom rozpoznania. Generał Thomas pisze: "Wiele uwagi poświęca się opracowaniu nadzorowania powietrznego ... Postępy w dziedzinie broni przeciwlotniczej upewniają, iż stopniowa degradacja samolotu spowoduje to, że w przyszłej wojnie nastąpi wzrost użycia samolotów bezpilotowych, przenoszących odpowiednio

x/ Gen. mjr inż. tech. służby prof. dr tech. nauk G.I. Pokrowskij "Nauka i technika w nowoczesnych wojnach" Wyd. WIMC SSSR, Moskwa 1959 r. - str. 95.

x/ W/g "Rozpoznanie i przeciwdziałanie radiotelelektroniczne w siłach zbrojnych Francji". Wyd. Sztab Gen.-Zarząd II. Warszawa 1960 r. str. 48.

x/ Gen. Bruce Clarke "Broń pancerna przyszłości", Armee lipiec-sierpień 1959r., tłum. B.J. nr 10 z 1960 r.

urządzenia wykrywające, które mogą przenikać przedni skraj ugrupowania nieprzyjaciela, lecąc na bardzo niskich wysokościach rozpoznawać interesujące rejony i następnie powracać z informacjami lub przesyłać je drogą radiową do bazy jeszcze w czasie lotu. Samoloty te wyposażone będą w zestawy wykrywających urządzeń podczerwonych, radiowych i fotograficznych". x/

I jeszcze jedna wypowiedź zaczerpnięta z Wojennej Myśli, świadcząca również o gwałtownym rozwoju techniki rozpoznania: "Analiza współczesnego stanu rozpoznania mówi o zdecydowanym wzroście znaczenia technicznych jego środków, przy pomocy których obecnie, jak wykazują obliczenia, będzie się zdobywało 80% wszelkich wiadomości z rozpoznania". xx/

Wypowiedzi powyższe zaczerpnięte z różnych źródeł świadczą o przywiązywaniu ogromnej wagi do techniki, mogącej służyć sprawie zdobywania wiadomości o przeciwniku. W dalszych warunkach z dużą pewnością można zakładać, że wykrycie i rozpoznania celu na czas może być niejednokrotnie równoczesne z jego zniszczeniem. Wypływa stąd praktyczny wniosek, że jedna ze stron będzie dążyła, by możliwie wszelkimi sposobami i siłami rozpoznać swojego przeciwnika, ustalając opłaczalne cele /obiekty/ do zniszczenia. Dla strony przeciwnej zaś wynika nieodzowna, życiowa konieczność przemyślanego i skutecznego ukrycia wojsk własnych i różnych ważnych z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego obiektów przed rozpoznaniem nieprzyjaciela, co w wielu wypadkach będzie się równało ich ochronie przed zniszczeniem. Zatem przeciwieństwem rozpoznania będzie maskowanie.

Należy podkreślić, że już w dniu dzisiejszym ilość i różnorodność techniki stosowanej w rozpoznaniu przedstawia się imponująco i bez przesady można stwierdzić, iż wyprzedza ona w swoim rozwoju technikę ukrycia. Do najważniejszych środków, które nabierają szczególnego znaczenia w systemie rozpoznania, można zaliczyć następujące:

-
- x/ Army Information Digest Mars 1960 r.
 - xx/ Płk A. Cwiętkow "Sovremennyye sposoby borby wojsk z razvedkoj protivnika". Wojennaja Myśl nr 7 z 1961 r.

- środki radiowe i radiolokacyjne;
- środki optyczne indywidualne i zespołowe, przystosowane do obserwacji w warunkach ograniczonej widoczności - powietrznej i naziemnej;
- urządzenia telewizyjne;
- aparaturę fotograficzną do wykonywania zdjęć dziennych i nocnych, naziemnych i powietrznych /czarno-białych i kolorowych/;
- aparaturę pracującą w podczerwieni;
- urządzenia termopelengacyjne;
- urządzenia sejsmograficzne i detektory akustyczne.

Należy podkreślić, że wszystkie środki i urządzenia techniki wykrywania mogą być wykorzystane zarówno przez rozpoznawanie powietrzne, jak i naziemne. Krótka charakterystyka wymienionych środków rozpoznania przedstawiona została w załączniku nr 2.

Obok technicznych środków rozpoznania, ujętych w pewien system organizacyjny, należy pamiętać o ogromnym rozwoju "indywidualnych" urządzeń ułatwiających prowadzenie rozpoznania, a zwłaszcza obserwacji w ograniczonych warunkach widoczności. Będą to różnego rodzaju lornety, lunety, peryskopy, buszle i teleskopy, a nawet specjalne urządzenia noktowizyjne umieszczone w hełmie pojedynczego żołnierza, co szczególnie jest niebezpieczne dla maskowania przy działaniu grup dywersyjno-rozpoznawczych na tyłach.

Ponimo doskonałych danych taktyczno-technicznych poszczególnych środków i urządzeń rozpoznania dotychczas nie ma idealnie doskonałych urządzeń, które spełniałyby wszystkie wymagania i potrzeby współczesnego rozpoznania. Stąd też przy wyposażeniu oddziałów, pododdziałów, związków taktycznych i operacyjnych w technikę rozpoznania dąży się do tego, ażeby poszczególne środki rozpoznania wzajemnie się uzupełniały.

Jako przykład warto przytoczyć chociażby organizację batalionu rozpoznawczego, który organicznie wchodzi w skład dywizji piechoty typu "Pentomic" i dywizji pancernej armii USA. Oprócz tego, że batalion ten może prowadzić rozpoznawanie typowymi /klasycznymi/ metodami /walką, wypadami, zasadzkami itp./, należy zwrócić uwagę na podział zadań taktycznych pomiędzy technicznymi środkami rozpoznania, które znajdują się w "plutonie rozpoznania i wykrywania celów". /Załącznik nr 3/.

Oprócz środków rozpoznania, występujących organicznie na szczeblu związków taktycznych należy uwzględnić środki rozpoznania występujące na szczeblu korpusu, armii i Grupy Armii. Będą to: samodzielne rozpoznawcze pułki pancerne /kilka/; grupa rozpoznania radiotechnicznego /w składzie trzech batalionów/; samodzielny batalion rozpoznania specjalnego /dywersyjno-rozpoznawczy/; batalion opracowania danych rozpoznania lotniczego. Jeżeli uwzględnimy jeszcze siły i środki rozpoznania, którymi dysponują rodzaje wojsk i służb, a zwłaszcza wojska rakietowe, artyleria, lotnictwo i wojska inżynierskie, to łatwo dojdziemy do wniosku, że "oczy i uszy" przeciwnika będą niemal wszędzie i w kilku płaszczyznach mogą penetrować teren, w którym trzeba będzie prowadzić działania bojowe.

Według panujących poglądów na Zachodzie uważa się, że "dowódca każdej jednostki rakietowej powinien dysponować środkami do zdobywania danych o celach przeciwnika. To znaczy, iż każda jednostka rakietowa powinna posiadać taką organizację i wyposażenie, które umożliwiłoby jej dokładne określenie miejsca rozmieszczenia celu, nawet na głębokich tyłach nieprzyjaciela w tej liczbie środki radiolokacji i telewizji".

Należy również mieć na uwadze, że efektywność i skuteczność rozpoznania technicznymi środkami, podnosi możliwość szerokiego zastosowania maszyn matematycznych i elektronicznych, maszyn służących do przechowywania liczb i rozkazów /"pamięć bębnowa i ferrytowa"/ oraz specjalnych automatycznych przeliczników.

System tych maszyn nieatpłiwie ułatwi szybkie kojarzenie często oderwanych, rozpoznanych faktów w jakiś jeden obraz, który z dużym prawdopodobieństwem można będzie określić, czy jest prawdziwy, czy fałszywy.

Przy rozpatrywaniu możliwości współczesnych środków rozpoznania należy uwzględnić to, że za nowoczesną techniką stosowaną w rozpoznaniu stoi człowiek, który ją wykorzystuje, a jego rola i znaczenie wcale nie uległo zmniejszeniu. Przeciwnie obsługa skomplikowanych urządzeń technicznych,

x/ Colonel, George C. Dalia "Atomic Punch for the Fround Gainers", Army Information Digest nr 11 November 1958 pp 2-10.

kich jak urządzenia telewizyjne, radarowe, akustyczne, czy
również wymaga również doskonałych specjalistów, mających
średnie i wyższe wykształcenie techniczne. Zatem wykorzystuje
technikę człowiek o wysokim poziomie intelektualnym, z
którym walka wymaga również wysokich kwalifikacji zarówno
technicznych, jak i taktyczno-operacyjnych.

Użycie prymitywnych sposobów przeciwdziałania - maskowanie,
bez wysoko zorganizowanego rozpoznania /współczesna technika -
plus wysoko wykwalifikowany specjalista - człowiek/ jest
nieodpuszczalne. W tym zestawieniu do wykonywania skutecznego
maskowania potrzebna jest również wysoka technika, za którą
dzisiaj stał człowiek o wysokich kwalifikacjach taktyczno-
operacyjnych i technicznych. W przeciwnym bowiem wypadku każde
działanie bojowe skazane byłoby na niepowodzenie, lub poniesie-
nie przez wojska ogromnych strat. W dzisiejszych warunkach wy-
tyczenie opłacalnych celów można bowiem utożsamiać z ich zniszcze-
ciem.

Wymagania w stosunku do maskowania operacyjnego

Z krótkiej oceny możliwości współczesnego rozpoznania,
zwłaszcza prowadzonego technicznymi środkami wynika, iż
istnieją poważne trudności w skutecznym wykonywaniu przedsięwzięć
maskowania operacyjnego. Coraz trudniej bowiem będzie ukryć
człowieka uzbrojonego w doskonałe przyrządy wykrywa-
jące. Oczywiście byłoby błędne i nieskuteczne twierdzenie, iż
możliwości rozpoznania przekreślają możliwości ukrycia. Możliwość
ukrycia niewątpliwie istnieje, gdyż nie ma się i środków rozpozna-
nia idealnych, ponieważ obok zalet występują cechy ujemne,
które nie tylko można wykorzystać, lecz również spotęgować. Zatem
warunkiem ukrycia i wprowadzenia w błąd nawet tych "doskonałych"
środków rozpoznania będzie konieczność zastrzeżenia, zwiększenia
wymagań stawianych maskowaniu operacyjnemu.

Przy określaniu wymagań w stosunku do maskowania
operacyjnego oprócz możliwości sił i środków rozpoznania nieprzy-
jaciela należy uwzględnić także czynniki, jak:
cel, zadanie i zamiar konkretnej operacji;
konkretne warunki sytuacji taktyczno-operacyjnej i położenia
wojsk;

- możliwości wydzielania określonej ilości sił i środków do wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego;
- charakter terenu.

Biorąc pod uwagę przytoczone założenia można określić /wyodrębnić/ zasadnicze wymagania, które należy uwzględnić przy organizacji i wykonywaniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Do najważniejszych zaliczamy:

- Oparcie przedsięwzięć maskowania operacyjnego na znajomości podstawowych założeń psychologii i znajomości psychicznych właściwości konkretnego nieprzyjaciela.
- Ścisłe powiązanie przedsięwzięć maskowania z konkretnym zamiarem operacji i konkretnymi warunkami taktyczno-operacyjnymi.
- Dokładną znajomość techniki, środków i możliwości rozpoznania nieprzyjaciela.
- Wierzygodność.
- Ciągłość i unikanie szablonu w wykonywaniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego.
- Aktywność.
- Skupianie głównego wysiłku na wykonaniu w danej sytuacji najważniejszych zadań maskowania operacyjnego i w ograniczonym czasie.
- Kontrolę przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Wymienione wymagania w stosunku do maskowania operacyjnego występują zwykle w ścisłej ze sobą łączności i wzajemnie się uzupełniają. Krótko rozpatrzmy treść poszczególnych wymagań.

Skoro maskowanie służy pewniejszemu i skuteczniejszemu osiągnięciu celów i zadań operacji powinno ono być jak najściślej powiązane z konkretnymi warunkami taktyczno-operacyjnymi, z konkretną sytuacją bojową. Zresztą doświadczenia wojen ubiegłych, a zwłaszcza drugiej wojny światowej uosą, że maskowanie osiąga swój cel przede wszystkim wtedy, gdy związane było z całokształtem sytuacji taktyczno-operacyjnej, z zamiarem organizacji, przygotowania i prowadzenia operacji. We współczesnych warunkach do podstawowych wymagań, które należy postawić przed maskowaniem operacyjnym również należy zaliczyć jego ścisłe powiązanie z zamiarem operacji, konkretnymi warunkami pola walki /bitwy/ oraz terenem działań bojowych,

ażeby nieprzyjaciela nie mógł odróżnić fikcji od rzeczywistości.

Ażeby móc skutecznie przeciwstawić się siłom i środkom rozpoznania nieprzyjaciela, konieczne jest dokładne poznanie jego możliwości, zwłaszcza w zakresie techniki rozpoznania.

Skoro bowiem zakłada się, że około 80% wiadomości o nieprzyjacielu zdobyte zostanie za pomocą technicznych środków rozpoznania, to jeżeli chcemy skutecznie przed nimi się ukrywać i wprowadzać je w błąd, należy znać ich możliwości oraz to, kiedy i w jaki sposób może je wykorzystywać do celów rozpoznania.

Poznanie technicznych środków rozpoznania nieprzyjaciela nie może dotyczyć jedynie wąskiego kręgu specjalistów. Z możliwościami tej techniki powinni być zapoznani dokładnie wszyscy, a zwłaszcza dowódcy wszystkich szczebli dowodzenia i ich sztaby, a nawet pojedynczy żołnierze, kierownicy wozów bojowych i pojazdów mechanicznych. Wszechstronna znajomość sposobów prowadzenia przez nieprzyjaciela rozpoznania, zwłaszcza środkami technicznymi, pozwoli przede wszystkim na określenie i wykrycie ich słabych i dodatnich stron. W oparciu zaś o znajomość technicznych zasad pracy poszczególnych środków rozpoznania można będzie skutecznie rozpocząć przeciwdziałanie, potęgując i rozszerzając ujemne cechy oraz sukcesywnie tworząc nowe, które jednak pozostałyby nieznanymi dla nieprzyjaciela. Stąd też chyba słuszny będzie wniosek, że możliwościami rozpoznania trzeba przeciwstawić wysokie umiejętności ludzkie /fachowe/ i techniki zdolną do pełnego lub częściowego przeciwdziałania.

Oprócz znajomości techniki rozpoznania nieprzyjaciela na równi z nią należy znać psychikę nieprzyjaciela oraz przedmiot i formy działania jego organów rozpoznawczych, przyjmując zawsze, że nieprzyjaciel dysponuje dobrze przygotowanym i właściwie wyposażonym aparatem rozpoznania^{x/}.

Jednym z niezmiernie ważnych wymagań, stawianych w dobie obecnej maskowaniu operacyjnemu jest jego wiarygodność. Oznacza to, że sytuacja wytworzona przez maskowanie powinna nosić wszelkie cechy realności.

x/ Problem ten rozpatrzony został w zagadnieniu 3. Rozdział II.

Wobec tego konieczne jest, aby wiarygodność była jak naj-
bardziej powiązana z zamiarem operacyjnym, z konkretną sytuacją
aktywno-operacyjną. Dane z sytuacji uzyskane na skutek przed-
sięwzięć maskowania operacyjnego powinny być zgodne z danymi
rzeczywistymi, które nieprzyjaciel może ewentualnie już posiadać
lub może rozpocząć z działań rzeczywistych.

"Dostarczając" nieprzyjacielowi brakujących mu danych
należy je tak skalkulować, by mógł on na ich podstawie
zapełnić luki w jego dotychczasowej ocenie, powziąć odpowiednią
rozsudkę i zaplanować swoje działania.

Wiarygodność maskowania operacyjnego uzyskuje się również
poprzez jednoczesne oddziaływanie na szeroki i różnorodny
zakres sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela. Obraz poło-
żenia /sytuacji/ wywołany u nieprzyjaciela przez maskowanie,
osiągnięty poprzez informacje napływające z różnych źródeł
/środków/ rozpoznania powinien spowodować u niego zgodne,
logicznie powiązane i wpływające jedno z drugiego wrażenia,
narzucające mu korzystne w jego pojęciu skojarzenia o faktycz-
nym stanie wojsk i prowadzonych przez nie działaniach bojowych.

Na przykład dla pokazania nieistniejącego związku
taktycznego tworzy się zwykle pozorny rejon ześrodkowania,
pozornie się marsz kolumn itp. Jeżeli zamierzamy upośledzić
związek taktyczny w rejonie ześrodkowania, aby "ściągnąć" nań
np. uderzenie jądrowe, to nie wystarczy ustawienie w nim
makiety sprzętu - założymy dywizji pancernej - gdyż ich celem
będzie jedynie oddziaływanie na foto-rozpoznanie nieprzyjacie-
la. Jeżeli makiety nie odbijają fal elektromagnetycznych,
obok nich ustawiamy rozki odbijające, ażeby rozpoznawanie radio-
lokacyjne również sygnalizowało o obecności sprzętu pancerne-
go w danym rejonie. Ponadto tworzy się pozorną sieć pracy
radiostacji, oddziaływującej na rozpoznawanie radiowe nieprzy-
jaciela. Celem jest również wydawanie rozkazów i zarządzeń
dla nieistniejącej "dywizji". W ramach dezinformowania roz-
powszechnia się dane o obecności w danym rejonie wojsk lub
o tym, że mają one w ten rejon przybyć. Dla ożywienia pozornych
rejonów /obiektów/ rozmieszcza się w nich niezbędną ilość
wojsk i techniki bojowej oraz przestrzega odpowiedniego trybu
postępowania i działań, a także systematycznie należy
prowadzić "materiałowo-techniczne zapetrowanie".

- 60 -

W tym wypadku wiarygodność i sugestywność maskowania operacyjnego osiąga się poprzez jednoczesne oddziaływanie w różnych kierunkach na różne siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela.

Oddziaływanie tylko na jeden ze środków /kanałów/ rozpoznania nieprzyjaciela może być praktykowane jedynie w okresie prowadzenia operacji, gdy nieprzyjaciela nie ma czasu na długie rozważania o wiarygodności wykrytych obiektów i natychmiast zastosuje przeciwdziałanie.

O dużej wiarygodności maskowania operacyjnego może świadczyć przykład z przygotowania przez Armię Radziecką wisłodrzańskiej operacji z przyczółka sandomierskiego. W celu ukrycia przed nieprzyjacielem ześrodkowania wojsk na przyczółku pozorowane w dzień, jak i w nocy wyprowadzenie piechoty i czołgów do tyłu. W podobny sposób - tj. przez wyprowadzenie do tyłu - pozorowane przewozy kolejowe sprzętu bojowego. Jednocześnie z żelazną konsekwencją przestrzegano dyscypliny maskowania świeżo przybywających sił i środków.

W ramach tych przedsięwzięć przeprowadzono pozorne ześrodkowanie dwóch armii pancernych w pasie wspomnianej już 60 armii ogólnowojskowej. W tym celu wysyłano oficerów kwaterunkowych, którzy uprzedzali ludność o mającej nastąpić ewakuacji w związku z oczekiwanym przybyciem dużej ilości wojsk.

Ponadto regularnie przeprowadzano rekonesans, wprowadzono artylerię na stanowiska ogniowe, wykonywano aktywne rozpoznanie w pasie 60 armii, a szczególnie na kierunku "przyszłych działań armii pancernych". O sugestywności tych przedsięwzięć świadczy fakt, że lotnictwo niemieckie wykonało na te rejony 250 samolotowych lotów. Ponadto na ten kierunek hitlerowcy przerzucili główne siły 17 armii, a w Tarnowie ześrodkowali jedną dywizję pancerną. Przykład ten świadczy, że

oprócz dużego "ruchu" wojsk w rejonie wyjściowym stosowano cały szereg przeróżnych przedsięwzięć organizacyjnych, które były tak sugestywne, że hitlerowcy uwierzyli w możliwość działania dwóch armii pancernych w pasie 60 armii. Stąd też kierunek ten został odpowiednio wzmocniony kosztem wojsk znajdujących się na faktycznym kierunku głównego uderzenia.

Wiarygodność maskowania osiągnięto więc dzięki wykonaniu szeregu przedsięwzięć, które w sposób sugestywny oddziaływały na siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela, na dowódców i oficerów sztabu armii hitlerowskiej, którzy oceniając istniejącą sytuację faktyczną i utworzoną przez maskowanie, dochodzili do "realnych" wniosków przyszłej operacji zaczepnej Armii Radzieckiej. Zatem wiarygodność i skuteczność maskowania zapewnić:

- dzięki ścisłemu związkowi przedsięwzięć maskowania z faktyczną sytuacją bojową i możliwością wykorzystania armii pancernych w pasie 60 armii;
- dzięki skutecznemu oddziaływaniu możliwie na wszystkie siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela.

Ponadto obok przedsięwzięć pozornych wykonano cały szereg poczynań rzeczywistych, takich jak grupy rekonesansowe, rozbudowa stanowisk ogniowych artylerii i częściowe ich zajmowanie, przygotowanie rejonów ześrodkowania dla wojsk pancernych, naprawa i wzmocnienie mostów i dróg, wysiedlanie ludności cywilnej, ruch i przegrupowanie wojsk faktycznych, właściwe prowadzenie dezinformowania, co stwarzało pozory realności.

Poza tym przybywanie i koncentracje wojsk pancernych w rejonach faktycznych były skutecznie maskowane i Niemcy raczej te rejonu pożytywali za rejonu pozorne.

Następną nieodłączną cechą maskowania jest jego ciągłość, która polega na realizowaniu przedsięwzięć maskowania w zależności od zmian w sytuacji bojowej, a także w dzień i w nocy -zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji.

We współczesnych warunkach sytuacje bojowe mogą ulegać gwałtownym i zasadniczym zmianom, co wpłynie szczególnie na konieczność szybkiego wprowadzenia istotnych zmian do już wykonanych przedsięwzięć maskowania i wykonania nowych. Poza tym przedsięwzięcia maskowania powinny być kontynuowane zarówno podczas organizowania np. obiektów pozornych, jak i faktycznych, a także w czasie ich eksploatacji.

Ciągłość maskowania zapewnia się łatwo przez odpowiednie planowanie i scentralizowane kierowanie specjalnie w tym celu wydzielonym i dobrze przygotowanym zespołem ludzi, doskonale orientujących się w całokształcie sytuacji taktyczno-operacyjnej.

Ażeby zapewnić ciągłość i stworzyć poczucie rzeczywistości w czynnościach maskowania operacyjnego, należy dążyć do ciągłości doskonalenia jego form, sposobów i metod, pamiętając przy tym, że nawet najdoskonalszy, lecz stale powtarzalny sposób maskowania może bardzo szybko zostać wykryty i spowodować demaskowanie całości zamiarów zarówno maskowania, jak i operacji.

W maskowaniu, jak w każdym innym przedsięwzięciu nie można stosować szablonu. Szeroki i bogaty wachlarz różnorodnych przedsięwzięć stosowanych w maskowaniu w poważny sposób utrudni nieprzyjacielowi wykrycie faktycznych zamiarów operacji, a także gromadzonych lub posiadanych sił i środków. Im więcej przeciwnik będzie straszył przeróżnych mylnych, lecz sugestywnych wiadomości, tym więcej czasu straci na ich analizę, ocenę i oddzielenie w nich fałszu od prawdy, a to we współczesnych warunkach może być ogromnie ważnym momentem w uchronieniu wojsk i ważnych obiektów od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela i zachowaniu w tajemnicy zamiaru operacji.

Ciągłość maskowania powinna polegać nie tylko na ciągłym ruchu kolumn, lub też "ożywieniu" pozornych rejonów ześrodkowania, lecz także na ciągłym "zaczepianiu" pod względem materiałowym i technicznym nieistniejących faktycznie wojsk. Jedynie przez ciągłe oddziaływanie możliwie na wszystkie siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela tak ogólnowojskowego, jak i rodzajów wojsk zapewni skuteczną realizację przedsięwzięć maskowania.

Ażeby orientować się w skutkach i wpływie na nieprzyjaciela własnych przedsięwzięć maskowania, należy je systematycznie kontrolować /rozpoznawać/ środkami podobnymi do tych, którymi przeciwnik może prowadzić rozpoznanie. Poza tym przedsięwzięcia maskowania należy codziennie poddawać gruntownej ocenie:

- czy wykonywane przedsięwzięcia maskowania odpowiadają rzeczywistej sytuacji;
- jak przedsięwzięcia maskowania przyjmowane są przez rozpoznanie i dowództwo nieprzyjaciela;
- czy pod wpływem naszego maskowania następują zmiany w ugrupowaniu i działaniu nieprzyjaciela;

jakie poprawki, uzupełnienia należy wprowadzić do planu maskowania, a nawet do planu operacji;

zalecenia dla wojsk z punktu widzenia wymagań maskowania.

We wszystkich wypadkach należy niezmiernie konsekwentnie przestrzegać discyplinę maskowania operacyjnego, w którym obowiązują te same zasady co i w maskowaniu bezpośrednim, a także przy zachowaniu tajemnicy wojskowej i państwowej.

We współczesnych warunkach na szczeblu operacyjnym niemal każdy szczegół dotyczący organizacji, przygotowania i prowadzenia operacji, przedwcześnie ujawniony przeciwnikowi może doprowadzić do przykrych następstw i spowodować ogromne, niepowetowane straty. Stąd też dyscyplina maskowania i przestrzegania jego założeń obowiązuje wszystkie rodzaje wojsk, służb i organa tylne.

Z względu na ogromną dynamiczność działań bojowych, przedsięwzięcia maskowania powinny być wykonywane w niezwykle ograniczonym czasie.

Wymaga to posiadania lekkiego sprzętu maskowniczego i maksymalnego wykorzystania faktycznego działania wojsk do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd oraz odpowiednich sił i środków /przede wszystkim technicznych/ do szybkiego wykonywania przedsięwzięć maskowania.

Jednym z wymogów współczesnego maskowania jest szerokie stosowanie aktywnych przedsięwzięć, mających na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd i narzucenie mu mylnego pojęcia o właściwym zamiarze przygotowywanej lub prowadzonej operacji. Im więcej mylenia zastępujemy na polu walki, tym więcej nieprzyjaciel popełni błędów natury taktyczno-operacyjnej, tym większą przewagę uzyskamy nad jego siłami i tym skuteczniejsze będą nasze działania. We współczesnej walce oczekiwanie na popełnienia błędów przez przeciwnika byłoby bardzo niesłuszne.

Wobec tego aktywność powinna być jedną z niedzielnych cech maskowania operacyjnego.

Przy wykonywaniu zadań maskowania operacyjnego obowiązuje ta sama zasada co w sztuce operacyjnej - skupianie głównego wysiłku na wykonaniu decydujących zadań, nawet kosztem maksymalnego ograniczenia sił i środków maskowania, przeznaczonych do realizacji drugorzędnych przedsięwzięć.

Pomyślne wykonanie zadań maskowania, decydujących o zrealizowaniu celu i powodzeniu całości operacji zaczepnej bądź obronnej, rekompensuje chwilowe niepowodzenia na kierunku drugorzędym, spowodowane brakiem przedsięwzięć maskowania.

Pomimo iż naturalne warunki maskowania /lasy i warunki ograniczonej widoczności/ poważnie straciły na swoim znaczeniu w świetle możliwości współczesnej techniki rozpoznania, to jednak nie tylko nie można ich lekceważyć, lecz przeciwnie - należy szeroko je wykorzystywać i poprzez odpowiednie przygotowanie zwiększać walory maskownicze lasów, nierówności terenowych i warunków ograniczonej widoczności.

Omówienie wymagań stawianych maskowaniu operacyjnemu byłoby bardzo niepełne, gdybyśmy nie uwzględnili konieczności przewodzenia ciągłego rozpoznania sił i środków rozpoznania stosowanych przez nieprzyjaciela. Systematyczne zdobywanie wiadomości o siłach i środkach rozpoznania nieprzyjaciela jest potrzebne ze względu na konieczność ciągłego doskonalenia form i sposobów maskowania. Celowe jest również zbieranie danych o sposobach, metodzie, siłach i środkach stosowanych przez nieprzyjaciela przy realizacji przedsięwzięć maskowania. Poza tym po przeprowadzeniu każdej operacji należy poddać gruntownej, krytycznej analizie /ocenie/ własne przedsięwzięcia maskowania, stosowane w danej operacji, aby następnie uogólnić nabyte doświadczenia i doskonalić formy, sposoby oraz siły i środki maskowania. Pozwoli to nie tylko na doskonalenie sposobów realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego, lecz w równej mierze zapewni właściwe określenie niezbędnych sił i rozwijanie, doskonalenie środków wykorzystywanych w maskowaniu.

3. Siły i środki maskowania operacyjnego i kierunki ich rozwoju

Tendencje rozwojowe w ogóle, a w armii w szczególności wynikają z obiektywnie zaistniałych przyczyn. Przyczynami tymi są ilościowa i jakościowa rewolucja techniczna oraz ogromne osiągnięcia myśli naukowej, co w sposób zasadniczy wpływa na organizację, wyposażenie i uzbrojenie dzisiejszych

wojsk. Osiągnięcia w zakresie współczesnej techniki, które jeszcze do niedawna uważano były za sferę fantazji /naukowej/ są tak wielkie, że armie współczesne, ażeby spełnić stojące przed nimi zadania, muszą aktualnie wchłaniać to, co jest najdoskonalsze w zakresie osiągnięć nauki i techniki oraz przewidywać ogólne kierunki i tendencje rozwojowe. Ażeby przewidzieć określić siły i środki przeznaczane do maskowania operacyjnego należy właściwie ocenić przyczyny, powodujące ich powstanie i konieczność ich rozwoju.

We współczesnych warunkach bezpośrednią przyczyną, która zrewolucjonizowała założenia taktyczno-operacyjne, pociągając za sobą ogromne zmiany ilościowe i jakościowe w organizacji, wyposażeniu wojsk, jest wprowadzenie na uzbrojenie armii broni jądrowej i środków jej przenoszenia, a zwłaszcza broni rakietowej.

Ze względu na ogromną mocliwość broni jądrowej zaistniała obiektywna konieczność udoskonalenia środków rozpoznania w celu szybkiego i dokładnego określenia optymalnych dla tej broni celów do zniszczenia. Skok ilościowy i jakościowy w rozwoju środków zdobywania wiadomości o stronie przeciwniej jest ogromny; wykazane to zostało w poprzednim zagadnieniu. Z drugiej strony, skoro wykrycie określonego celu może być równoznaczne z możliwością zniszczenia, zachodzi nieodwołalna potrzeba skutecznego jego ukrycia przed rozpoznaniem - zniszczeniem.

Wyposażenie wojsk w broni masowego rażenia i środki jej przenoszenia wpływa bezpośrednio na rozwój sił i środków maskowania. Nie maskujemy bowiem przed rozpoznaniem przeciwnika w ogóle, lecz przede wszystkim chcemy o uniemożliwienie zniszczenia, gdyż środki rozpoznania podporządkowane są skutecznemu wykorzystaniu broni masowego rażenia.

Skoro broni jądrowa i środki jej przenoszenia stają się siłą, która w decydujący sposób wpływa na wynik operacji, stąd też będzie ona głównym celem, obiektem najbardziej poszukiwanym przez rozpoznanie nieprzyjaciela. Zarówno w naszej armii, jak i w armiach naszych ewentualnych przeciwników obowiązuje zasada, że środki przenoszenia i sama broni jądrowa są celami podlegającymi zniszczeniu bezpośrednio po

wykryciu. Broń jądrowa zatem i środki jej przenoszenia wymagają doskonałego maskowania, bowiem stają się celami do zniszczenia w pierwszej kolejności. Pomimo niesprzeczalnych możliwości ogniowych broni jądrowej, należy podkreślić, że wojaka - związek taktyczny i operacyjny również nie straciły na znaczeniu. Będą one bowiem wykorzystywać skutki ognia jądrowego i dlatego stanowią także poszukiwane cele dla broni jądrowej. Pora tym we współczesnych operacjach do ogromnie ważnych obiektów należy zaliczyć tyły, a szczególnie składy MPS oraz stanowiska dowodzenia, które również będą poszukiwanymi obiektami rozpoznania nieprzyjaciela.

Wobec tego rozwój sił i środków ukrycia - maskowania powinien zamierzać do uniemożliwienia nieprzyjacielowi ustalenia - wykrycia celnych celów dla uderzeń broni jądrowej.

Oczywiste, że na rozwój sił i środków maskowania oraz na metody i sposoby ich wykorzystania wpływają możliwości rozpoznania przeciwnika, a zwłaszcza jego środki techniczne. Rozpatrując możliwości techniki stosowanej przez nieprzyjaciela w rozpoznaniu autor dążył do wykazania, że nie na środki doskonałych. Obok powyższych zalet w każdym urządzeniu i aparaturze rozpoznania występują cechy i słabości ujemne, niekiedy bardzo istotne, które jeśli poznamy - możemy umiejętnie wykorzystać w sztuce maskowania.

Aby skutecznie przeciwstawić się technice rozpoznania, należy również rozwijać technikę, która znajduje odpowiednie zastosowanie w maskowaniu operacyjnym. Rozwój zatem i postęp w dziedzinie techniki rozpoznania będzie w sposób zasadniczy wpływał na kierunki rozwojowe techniki, sprzętu i środków, a także metod i sposobów maskowania. Czym wyższa technika rozpoznania, tym doskonałsze powinny być środki, które nie tylko pozwolą ukryć stan faktyczny, lecz także wprowadzić tę technikę w błąd.

Następnym ważnym czynnikiem mającym bezpośredni wpływ na siły i środki maskowania jest charakter i cechy współczesnego pola walki i /bitwy/. Współczesne operacje zaczepne i obronne wymagają, aby sprzęt maskowania nie potrzebował wielocetbowej obsługi, a także posiadał jak najmniej cech demaskujących, był lekki, ułatwiał szeroki nim manewr. Należy dążyć, aby technika maskowania nie stanowiła balastu dla jednostek bojowych. Trzeba się bowiem liczyć z faktem wzrostu

dynamiczności działań bojowych, w których do maksimum należy ograniczyć ilość wojsk nie biorących bezpośredniego udziału w walce, ponieważ nie tylko obciążają zwrotność i manewrowość jednostek, lecz także przedstawiają sobą element demaskujący.

Zatem środki maskowania powinny być w miarę możliwości związane ze sprzętem bojowym i obsługiwane oraz wykorzystywane przez wojska zdolne do prowadzenia działań bojowych.

Niewątpliwie również czynnikiem wpływającym na rozwój środków maskowania są niskie koszty ich produkcji, prosta eksploatacja, oraz możliwości wielokrotnego wykorzystania, a także jednoczesnego oddziaływania na różne środki rozpoznania nieprzyjaciela.

Ze względu na ogromny rozwój techniki rozpoznania radiologicznego, szczególne wymagania stawiane są siłom i środkom przeznaczonymi do maskowania radiologicznego. Poprzez przedsięwzięcia maskowania radiologicznego należy dążyć do:

- zniekształcenia obrazu lub odbioru w urządzeniu, aparaturze radiologicznej przeciwnika;
- przystosowania sprzętu bojowego do pochłaniania fal elektromagnetycznych, lub zakłócania środków radiologicznego rozpoznania nieprzyjaciela;
- maksymalnego zmniejszenia cech demaskujących technikę bojową i własny system radiologiczny.

W tym też kierunku powinny się rozwijać siły i środki maskowania radiologicznego. Na przykład poważnie są zaangażowane prace nad wytworzeniem specjalnych farb /mas plastycznych/, którymi powleczony czołg, samolot, działko itp. nie będzie odbijał lecz pochłaniał fale elektromagnetyczne. W podobnej mierze są rozwinięte prace badawcze nad wytworzeniem specjalnych dymów i mgieł przeciwradiologicznych.^{x/}

Praktycznym i bardzo prostym środkiem maskowania, zwłaszcza przed radiolokacją, są różki odbijające.^{xx/} Załącznik nr 4/.

x/ W/g Ziviler Luftschutz, maj 1958 r. i Wehrkunde nr 4 z 1961 r.
xx/ W literaturze technicznej "różki odbijające" określa się "reflektorami rogowymi".

Najdoskonalszy bowiem radiolokator można wprowadzić w błąd lub zakłócić jego pracę przy odpowiednim wykorzystaniu różków odbijających, siatek metalowych, pasków cynfolii itp.

Na przykład warto podać, że różek odbijający o boku 50 cm na ekranie radiolokatora może wywołać impuls podobny do tego, który wywołuje czołg, działko, samolot lub pojazd mechaniczny. Przy ich pomocy można maskować, a także pozorować ważne obiekty z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego. Poprzez odpowiednie ustawienie różków odbijających można maskować lub pozorować manewr i przemieszczanie wojsk pancernych i zmechanizowanych. W tym celu wzdłuż określonych dróg, zwykle równoległe do marszrut faktycznych, ustawiamy odpowiednio różki odbijające /załącznik nr 5/. Jeżeli po jednej z dróg przesuwa się kolumna wojsk np. pancernych, to^w sumie odbicie fal elektromagnetycznych od różków i maszerujących wozów bojowych na ekranie radiolokatora w zasadzie nie da się odróżnić od odbić /impulsów/ odbieranych z dróg, na których znajdują się jedynie różki odbijające. Zaletą różków odbijających jest to, że ich produkcja jest stosunkowo łatwa, transport nie wymaga dużej ilości samochodów /mogą być przewożone na czołgach lub samochodach z innymi ładunkami/, a także łatwe jest tworzenie z nich pozornych obiektów lub wykonywanie przedsięwzięć maskowania.

Nie trudno również wprowadzić w błąd aparaturę radiolokatora, który rozpoznaje obiekty w/g barwy dźwięków. W tym wypadku można stosować specjalne imitatory lub generatory akustyczno-elektromagnetyczne, które odpowiednio przystosowane będą wytwarzać fale, przetwarzane w słuchawce operatora na impulsy podobne do tych, które powstają przy ruchu pododdziałów piechoty, pojazdów mechanicznych i wozów bojowych.

Do maskowania przeciwradioelektronicznego należy bardzo szeroko wykorzystać maskujące warunki terenowe, a także różnorodny materiał podręczny, przede wszystkim specjalne maty osłaniające maskowane obiekty przed odbiciem fal elektromagnetycznych.

Należy przypuszczać, że rozwój sił i środków służących maskowaniu przed rozpoznaniem radioteletrycznym powinien zmie-

rzad do:

- powlekania sprzętu bojowego specjalnymi farbami lub odpowiednimi masami plastycznymi, które pochłaniałyby fale elektromagnetyczne, przez co obiekty interesujące radiolokacyjne rozpoznanie nieprzyjaciela stawałyby się "niewidoczne";
- opracowania specjalnych /o jak najmniejszych wymiarach/ generatorów elektromagnetycznych, które wprowadzałyby w błąd system rozpoznania radiolokacyjnego nieprzyjaciela. Generatory te nie tylko powinny być rozstawione w rejonach maskowanych obiektów, lecz także wystrzeliwane przez rakiety, artylerię, zrzucone z samolotów, aby wisząc w powietrzu mogły wytwarzać fale elektromagnetyczne o takich długościach, na których pracują radiolokatory nieprzyjaciela.

Maskowanie przed rozpoznaniem nieprzyjaciela w podczerwieni jest niewątpliwie bardzo trudne. W tym wypadku do najprostszycch środków maskujących można zaliczyć specjalne farby /tkaniny/. Malowanie /powlekanie/ maskowanych obiektów i urządzeń tymi farbami /tkaninami/ spowoduje załamywanie podczerwieni w podobny sposób, jak np. zieleni naturalnej. Poza tym należy stosować wszelkiego rodzaju malowanie powodujące deformację malowanych obiektów.

Dużą rolę przy maskowaniu w podczerwieni mogą odegrać specjalne dymy /najczęściej różnokolorowe/, które będą wytwarzane dla maskowania obiektu. Prosty, a niekiedy skutecznym środkiem wprowadzającym w błąd rozpoznanie w podczerwieni będą światła błyskowe, wydające ciepło o różnej intensywności. Poza tym mogą być stosowane specjalne imitatory, które pracując na zasadzie różnic temperatur będą przyciągać ^{środkami} rozpoznania nieprzyjaciela, wprowadzając je w błąd o rozmieszczeniu obiektów faktycznych. x/

x/ Prosty, a zarazem skuteczny w użyciu imitator podczerwieni, wykorzystywany w W.P. opisany został przez kpt. L. Janickiego w art. "Imitator podczerwieni". Przegląd Wojsk Lądowych nr 11 z 1960 r. str. 127.

Termopelegatory można wprowadzić w błąd poprzez stosowanie specjalnych "imitatorów", które będą wytwarzać temperaturę wyższą od temperatury otoczenia /np. taką, jaką wytwarza pracujący motor czołgu, samochodu, albo stojące działo itp./. W ten sposób można pozorować np. ruch pojazdów mechanicznych, wozów bojowych, lub nieśrodkowanie określonej jednostki bojowej.

Przeciwnie rozpoznaniu telewizyjnemu i foteradiowemu można używać specjalne urządzenia /generatory elektromagnetyczne/, które nad maskowanymi obiektami, a także rejonami, będą wytwarzać pola elektromagnetyczne skażające obraz na ekranie telewizora lub w urządzeniu odbierającym zdjęcia fotograficzne. Poza tym w rejonie, w którym maskuje się określone obiekty, mogą być rozmieszczone specjalne nadajniki zakłócające lub zniszczające obraz na ekranie telewizyjnym. Ze względu na duże możliwości rozpoznania telewizyjnego i foteradiowego, wszelkie makiety, służące do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd powinny swymi cechami zewnętrznymi idealnie przypominać sprzęt rzeczywisty.

Tędy też do wykonania różnego rodzaju makiet również nie wystarczą środki dotychczas stosowane. Ze względu na stosunkowo wysoką technologię oraz łatwość upodobnienia makiety do sprzętu rzeczywistego, szerokie perspektywy zarysowują się przed tworzeniem sztucznymi. Produkcja makiet /czołgów, samolotów, dział, pojedynczych żołnierzy/ z tworzyw sztucznych jest szybka i w zasadzie łatwa.

Wykonanie takich makiet może odbywać się bezpośrednio na terenie, w rejonie ich rozmieszczenia. Poza tym makiety z tworzyw sztucznych po ich wykorzystaniu można przetworzyć na uruwanie, który z kolei łatwo przetransportować w inny rejon.

Zaletą makiet z tworzyw sztucznych jest ich lekkość, a przede wszystkim łatwość przystosowania do oddziaływania na system radiolokacyjny /przeważnie poprzez powłoczenie makiet cynfelią/, a także na środki fotograficznego, telewizyjnego i termopelengacyjnego rozpoznania nieprzyjaciela.

Ze względu na fakt, że we współczesnych warunkach niezmierzanie poszukiwanymi obiektami rozpoznania będą rakiety, ich ukrycie oraz pozorowanie nabiera ogromnego znaczenia.

W tym celu szeroko należy stosować makiety rakiet, które byłyby jak najbardziej podobne do sprzętu rzeczywistego.

Ze względu na ogromny rozwój chemii, należy przewidywać, że może ona znaleźć szerokie zastosowanie w przedsięwzięciach maskowania operacyjnego.

Za pomocą środków chemicznych można zmieniać kolor pokrycia terenu i w ten sposób pozierać drogi, rzeki, wąwozy, transeje, leje itp. /Załącznik nr 6/.

Największe zastosowanie mogą znaleźć tu takie środki, jak: FeSO_4 , CuSO_4 , ZnCl_2 , KClO_3 . /Możliwości wykorzystania tych środków przedstawia załącznik nr 7/.

Przy rozwoju sił i środków maskowania nie należy zapominać o konieczności doskonalenia sprzętu i środków maskowania indywidualnego - pojedynczych żołnierzy, pojazdów mechanicznych i wozów bojowych. Pomimo że przedsięwzięcia te należą do maskowania bezpośredniego, w konsekwencji mogą one odgrywać niezwykle istotną rolę w osiągnięciu celów i zadań maskowania operacyjnego. Zarówno bowiem rozwój sił i środków maskowania bezpośredniego, jak i operacyjnego powinien zmierzać do zrównoważenia możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela, a także do skutecznego wprowadzenia w błąd jego dowódców i oficerów sztabu.

Ze względu na ogromny zakres przedsięwzięć maskowania należy wykorzystać do rozwoju jego sił i środków najnowsze osiągnięcia współczesnej nauki i techniki, mając przy tym na uwadze, że problematyka maskowania wiąże się ściśle niemal z każdą dziedziną nauki i sztuki - od nauk ścisłych, technicznych począwszy, poprzez wszystkie inne gałęzie wiedzy, aż do sztuk plastycznych włącznie. x/

x/ Z uwagi na: "Niedostateczną ilość pododdziałów maskowniczych i środków technicznych maskowania", w 1941 r. po zdradzieckiej napaści Hitlera w Związku Radzieckim do rozpracowania problemów maskowania powołano pracowników nauki z Akademii Nauk, Akademii Leśnictwa, z Instytutu Optyki, z Państwowego Instytutu Psychologii itp.

Poza tym do niektórych wielkich przedsięwzięć maskowania zostały wciągnięte na przykład dekrecyjne zespoły teatrów leningradzkich. Aktywny udział w pracach maskowniczych wzięł Urząd Urbanistyki Leningradu. Teatr Marinskij udzielił ogromnej pomocy w szybkim przygotowaniu dużej ilości makiet oczłgów". - W/g książki: "Inżynierijnyje wojska Sowieckoj Armii w wańiejazyżnych operacjach Wielkoj Oteczestwiennoj Wojny". Wyd. WJMO SSSR, Moskwa 1958 str. 28 i 33.

W związku z rozwojem sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela, jak też maskowania, ludzie którzy będą organizować i prowadzić pracę w zakresie maskowania i wprowadzania w błąd organów rozpoznania i dowódców oraz oficerów sztabu nieprzyjaciela muszą posiadać niezmiernie wysokie kwalifikacje techniczne i taktyczno-operacyjne. Najdoskonalsza technika śle i nieumiejętnie wykorzystana nie tylko nie zapewni dobrego maskowania operacyjnego, lecz może stać się poważnym elementem demaskującym.

Oczywiście najnowsze osiągnięcia w siłach i środkach maskowania wymagają odpowiedniego praktycznego sprawdzenia, a przede wszystkim konieczne jest pogłębienie i rozwijanie nawyków w organizowaniu i prowadzeniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego w konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej i w zależności od celów i zadań maskowania operacyjnego.

IV. OGÓLNE ZASADY MASKOWANIA OPERACYJNEGO WE WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁANIACH BOJOWYCH

1. Cele i zadania maskowania operacyjnego wynikające z charakteru współczesnej operacji zaczepnej i obronnej

Konkretny cel maskowania operacyjnego zależy głównie od konkretnych warunków położenia taktyczno-operacyjnego, zamiaru danej operacji i możliwości wykonania przedsięwzięć maskowania /czas, siły i środki własne, możliwości rozpoznania przeciwnika/. Trudne zatem byłoby określenie celu maskowania, który odpowiadałby każdej sytuacji i pasowałby do każdej operacji.

Niemniej przy ocenie przedsięwzięć maskowania operacyjnego realizowanych podczas drugiej wojny światowej oraz możliwości współczesnych wojsk i w oparciu o hipotetyczną wizję przyszłych działań bojowych można wyodrębnić najbardziej charakterystyczne i wspólne właściwości celów, które mogą być przyjmowane we współczesnych operacjach. Wobec tego celowe jest rozpatrywać cele maskowania operacyjnego występujące w niektórych operacjach z okresu drugiej wojny światowej.

1. Ogólnym celem maskowania realizowanym przez jednostki W.P. w 1939 r. było ukrycie - maskowanie wojsk przed skutkami uderzeń lotnictwa hitlerowskiego. x/ W tym wypadku x/ w/g "Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej". Wyd. Instytut Hist. im. gen. Sikorskiego, Londyn 1950 r. tom I. cz. I s. 466.

poprzez maskowanie wojska unikały bombardowań i zniszczeń.

2. Podczas przeciwnatarcia pod Moskwą dowódcą 4 armii uderzeniowej, przeprowadzając maskowane operacyjne postanowił ukryć zgrupowanie uderzeniowe armii oraz wprowadzić w błąd nieprzyjaciela co do zamiaru operacyjnego. Dowódcy 4 armii uderzeniowej przede wszystkim zależało na uzyskaniu zaskoczenia w czasie rozpoczęcia operacji i wprowadzenie w błąd hitlerowców co do kierunku głównego uderzenia.^{x/}

3. Pod El - Alemain, Montgomery prowadził maskowanie " ... w celu utwierdzenia nas /chodzi o armię Rommla - uwaga KN/ w przekonaniu, że natarcie rozpocznie się na południowym skrzydle i jednocześnie w celu zamaskowania przygotowań do wykonania uderzenia na nasze /niemieckie - uwaga KN/ skrzydło północne. Oprócz tego, Montgomery starał się wywodzić w nas przekonanie, że przygotowanie do natarcia nie zostało jeszcze zakończone."^{xxx/} Przed maskowaniem zatem postawiony został cel wprowadzenia Niemców w błąd co do kierunku głównego uderzenia ^{czasu} rozpoczęcia przeciwnatarcia.

4. Podczas operacji kijowskiej głównym celem maskowania prowadzonego przez 1 Front Ukraiński było ukrycie przed rozpoznaniem hitlerowskim przegrupowania głównych sił Frontu z przyczółka bukryńskiego na przyczółek lutieński i skrytego ześrodkowania całego zgrupowania uderzeniowego na tym przyczółku.^{xxx/} Przegrupowanie odbywało się wzdłuż frontu na odległość około 130 - 150 km z tym, że zasadniczo większość sił podlegająca przegrupowaniu była zaangażowana w bezpośredniej walce z nieprzyjacielem na przyczółku bukryńskim, a w tej liczbie i 3 armia pancerne gwardii.

Mimo poważnych trudności, cel maskowania został pomyślnie zrealizowany, bowiem Monstein na ten temat pisze: "...Trudno było ustalić, czy przed natarciem /rozpoczętym z przyczółka lutieńskiego - uwaga KN/ postawione zostały cele

x/ W/g książki A.J. Jeremienko "Na zapadnym kierunku"
Wyd. W.I. MO SSSR, Moskwa 1959 r.

xxx/ W/g książki "Rokowyje raszenija". Rozdział napisany przez gen. Fritz Bayerlein pt. "El - Alemain". Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.

xxxz/ W/g artykułu p/łk E. Szachowca^W "Kijowskaja nastupatelnaja operacja". Wojennaja Myśl nr 11 z 1959r. str. 53.

daleko idące, czy też nieprzyjaciel jedynie próbuje zająć na zachodnim brzegu Dniepru tylko potrzebny mu przyczółek". x/

5. W operacji białoruskiej głównym celem maskowania było ukrycie przed nieprzyjacielem "... skali przygotowywanego natarcia i kierunków głównych uderzeń. Cel został pomyślnie zrealizowany, gdyż ze zdobytych dokumentów wynika, że na kierunku głównych uderzeń 3 i 43 armii rozpoznanie niemieckie wykryło tylko 360 dział, gdy w tym czasie było tam około 1200 dział, nie licząc armat 45 mm, moździerzów i dział posernych -" xx/ pisze o tym gen. armii M. Malinin.

6. Zasadniczym celem maskowania w operacji "Overlord" było ukrycie czasu rozpoczęcia działań i wprowadzenie Niemców w błąd co do miejsca lądowania głównych sił aliantów i czasu rozpoczęcia inwazji. xxx/

7. W operacji wiśła - odrzańskiej dowódca I Frontu Białoruskiego zamierzał poprzez maskowanie operacyjne wprowadzić nieprzyjaciela w błąd co do kierunku głównego uderzenia Frontu, sugerując mu, że będzie on wykonany nie z przyczółka magnuszewskiego, a z przyczółka puławskiego.

Z przytoczonych celów maskowania operacyjnego, występujących w charakterystycznych operacjach okresu drugiej wojny światowej widzimy, że były one różne i wynikały najczęściej z konkretnych warunków taktyczno - operacyjnych, zamiaru i właściwości danej operacji. Jednak wspólną cechą wymienionych celów maskowania operacyjnego /i innych, które nie zostały przytoczone/ jest to, że w każdej operacji trzeba było ukryć /lub wprowadzić nieprzyjaciela w błąd/ te elementy i przedsięwzięcia przygotowań oraz prowadzenia operacji, które decydowały o jej powodzeniu.

Ponadto określano, które przedsięwzięcia lub obiekty w przygotowywanej operacji będą najbardziej interesowały rozpoznanie nieprzyjaciela i przez to powinny przede wszystkim

x/ W/g książki E. Manstein "Utiherjannyje pobiedy" Wyd. W.I. MO SSSR, Moskwa str. 492.

xx/ Gen. armii M. Malinin "O działaniach wojsk I Frontu Białoruskiego w Białoruskiej operacji maszowej" Myśl Wojskowa nr 5 z 1966 r.

xxx/ W/g książki Forrest C. Pogue "Wierohodnoje komandowanije". Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.

podlegać maskowaniu. Najczęściej w operacjach z okresu drugiej wojny światowej dążono do zamaskowania i wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do istoty zamiaru operacji, a zwłaszcza ilości grupowanych do operacji sił i środków, kierunku głównego uderzenia, odcinków przeżmania, czasu rozpoczęcia operacji oraz sposobu jej prowadzenia. Poza tym maskowano wszelkie przegrupowania i ześrodkowania wojsk, które związane były z problemami głównymi operacji, a także w celu obniżenia strat od ognia artylerii i lotnictwa.

We współczesnych warunkach główne problemy maskowania operacyjnego również nie ulegną poważniejszemu zmianom. Podobnie jak podczas drugiej wojny światowej, tak i obecnie, określając cele maskowania operacyjnego należy przede wszystkim uwzględnić cele i zadania przygotowywanej operacji, konkretne połączenie taktyczno-operacyjne wojsk, charakter terenu, porę roku i dnia, a także właściwości działania nieprzyjaciela, zwłaszcza zaś możliwości, sposoby siły i środki przeznaczone przez niego do prowadzenia rozpoznania.

Charakter i specyfika każdej operacji powinny wywierać decydujący wpływ na określenie celu, zadania i sposobu wykonania przedsięwzięć maskowania. Zarówno cel, jak i zadania maskowania powinny nie tylko w pełni odpowiadać zamiarowi operacji, lecz jednocześnie zapewniać jak najbardziej skuteczne jej przeprowadzenie. Niemniej jednak przy określaniu celu maskowania we współczesnych działaniach bojowych należy uwzględnić nowe momenty, wynikające z możliwości ogniwych - broni masowego rażenia i środków jej przeniesienia.

Nieprzyjaciel bowiem będzie w pierwszej kolejności dążył do wykrycia, a następnie zniszczenia tych sił i środków, które będą decydowały o powodzeniu danej operacji, lub o jej rezultatu. Środkami tymi będą przede wszystkim wojska rakietowe, składy amunicji jądrowej, warsztaty elektryczne oraz samoloty przeznaczone do przeniesienia bomb atomowych. Wobec tego broni jądrowej i środki jej przeniesienia zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych, będą należały do głównych obiektów podlegających maskowaniu operacyjnemu.

Ogólnym więc celem maskowania będzie ukrycie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do ilości miejsc /rejc-

nów/ rozmieszczenia i przegrupowania broni masowego rażenia i środków jej przeniesienia, a także zamiaru i sposobu użycia.

Następnym, niemniej ważnym celem maskowania operacyjnego będzie maskowanie wojsk i ważnych pod względem taktyczno-operacyjnym obiektów mających stanowić cenne cele dla uderzeń broni masowego rażenia nieprzyjaciela. Szczególnie zaś cel powyższy powinien dotyczyć tych zgrupowań wojsk zmierzających pancernych, i powietrzno-desantowych, które powinny bezpośrednio wykorzystać skutki własnych uderzeń jądrowych, aby ostatecznie pobić nieprzyjaciela i opanować jego teren. We współczesnych warunkach cel maskowania o takim charakterze nabiera szczególnego znaczenia z tego względu, że gdybyśmy nawet założyli, iż dana operacja została "najidealniej" zaplanowana i przygotowana, to jeśli siły przeznaczone do jej wykonania zostaną wykryte, nieprzyjaciel może je skutecznie obezwłasnić lub zniszczyć bronią jądrową, uniemożliwiając tym samym realizację zamiaru.

W obecnych warunkach szczególne znaczenie należy przywiązywać do celu o wprowadzeniu nieprzyjaciela w błąd co do rejonu /i czasu oraz sił/ lądowania desantu powietrznego. Na przykład latem 1961 r. w ćwiczeniu "Dark Cloud: /armia U.S.A./, w celu wprowadzenia w błąd nieprzyjaciela o rejonie lądowania dywizji powietrzno-desantowej zaplanowano zrzut 6 grup manekinów, w rejon polarny. Konieczność przedsięwzięć o podobnym charakterze w pełni potwierdza praktyka drugiej wojny światowej, zwłaszcza wykorzystanie wojsk powietrzno-desantowych w operacji "Overlord".

Z wymienionymi celami ściśle związany jest cel maskowania polegający na ukryciu lub wprowadzeniu nieprzyjaciela w błąd co do własnych zamiarów prowadzonej lub przygotowywanej nowej operacji, ilości i składu wojsk oraz obiektów tyłowych. Cel ten wystąpi zarówno podczas działań zaczepnych, jak i obronnych.

Oczywiście należy uwzględniać, iż w każdej operacji wystąpią pewne specyficzne cechy polegające na wyodrębnieniu celu maskowania dotyczącego tylko jakiegoś elementu przygotowywanej lub prowadzonej operacji. Na przykład w operacji zaczepnej z takich lub innych względów może zaistnieć konieczność jedynie ukrycia lub wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd

co do kierunku głównego uderzenia ogniowego lub uderzenia wojskami. Jeśli działanie wojsk jest oczywiste, celem maskowania może być ukrycie czasu rozpoczęcia operacji zaczepnej i kierunków uderzeń.

W ciekawy sposób mówi na ten temat marszałek Związku Radzieckiego Zacharow, charakteryzując przygotowanie Armii Radzieckiej do rozgromienia armii kwantunskiej: "Ukryć w pełni, przed japońskim rozpoznaniem, ogromnej ilości przegrupowujących się wojsk było niemożliwe. Japońskie dowództwo wiedziało o przygotowywaniu naszego natarcia. Jednak kiedy się ono rozpoczęło, jakimi siłami i na jakich kierunkach, tego nieprzyjaciel nie potrafił dokładnie ustalić, dzięki zastosowanym przez radzieckie dowództwo środkom ostrożności i maskowaniu."^{x/}

W okresie przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji zaczepnych nader często wystąpi konieczność dokonania przegrupowań i przemarszów wojsk na duże odległości. Stąd też bardzo istotnym celem maskowania operacyjnego będzie ukrycie i wprowadzenie w błąd nieprzyjaciela co do kierunków marszu i sił maszerujących wojsk, ich celu /rejonach zatrzymania/, a także co do rejonu wyjściowego i czasu rozpoczęcia przewidzianej operacji. Szczególnie zaś istotnym celem maskowania operacyjnego, w tym wypadku, będzie cel zmierzający do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do czasu, sił i rubieży wejścia maszerujących wojsk do bitwy.

Nieco odmienne cele wystąpią w obronie. Na przykład jeśli w działaniach obronnych faktycznie skupiany jest wysiłek obrony przez pierwszorutne zgrupowanie obronne, wtedy celem maskowania operacyjnego będzie zasugerowanie nieprzyjacielowi, że główny wysiłek obrony skupiany jest w głębi.

Istotnym celem maskowania operacyjnego będzie wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do sił, kierunku i czasu wykonania przeciwwuderzenia, a nawet kontrataków.

Niezwykle istotnym celem maskowania operacyjnego w obronie może być cel zmierzający do rozproszenia wysiłku atakowego nieprzyjaciela. Realizacja tego celu będzie polegała na tym, że w obronie obok obiektów i urządzeń obronnych faktycznych

x/ Marszałek Związku Radzieckiego M. Zacharow "Kompanija sowieckich wozrużennych sił na Dalnem Wostokie". Wojenno Isteričeskij Żurnal nr 9 z 1960 r. str. 14.

zostanie utworzona określona ilość urządzeń pozornych. Na przykład obok rzeczywistego rejonu obrony batalionu, pułku i dywizji wykonane zostaną jeden lub dwa rejonu obrony podobne, lecz pozorne.

Ponadto siły i środki w obronie zostaną tak rozmieszczone w powiązaniu z urządzeniami pozornymi, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi szybki wybór opłacalnych celów jądrowych, a przy ich wykonaniu poważna ilość uderzeń atomowych powinna trafić w "próżnię" - na obiekty pozorne. Podobny cel z dużym zresztą powodzeniem zastosowano w Warszawskim Okręgu Wojskowym podczas ćwiczenia przeprowadzonego wiosną 1961 r. pod kryptonimem "Bariera".

W ćwiczeniu tym 3 armia "czerwonych" po przejściu do obrony tworzyła:

- batalionowe rejonu obrony faktyczne;
- batalionowe rejonu obrony zapasowe;
- batalionowe rejonu pozorne.

Organizowane rejonu ubezpieczeń, również pozostawały batalionowe rejonu obrony. Ponadto obok faktycznych rejonów ześrodkowania wojsk tworzone rejonu pozorne.

System ten niezmiernie utrudniał "zachodnim" wybór opłacalnych celów jądrowych, a wykonane przez nich uderzenia atomowe w większości trafiły w "próżnię".

Do szczególnie ważnych celów maskowania operacyjnego w obronie należy zaliczyć ukrycie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do sposobu i czasu przejścia z obrony do zdecydowanych działań zaczepnych.

Z przytoczonych przykładów wynika, że cele maskowania operacyjnego w każdym konkretnym przypadku będą różne, w zależności od zaistniałej sytuacji taktycznej - operacyjnej, a ich waga i znaczenie może ulegać odpowiedniemu przewartościowaniu.

Do wszystkich jednak wypadków należy dążyć, aby poprzez skuteczne zrealizowanie celu maskowania operacyjnego doprowadzić do:

- a/ zmniejszenia lub uniknięcia strat od ognia broni jądrowej nieprzyjaciela;
- b/ uzyskania zaskoczenia;
- c/ stworzenia własnym wojskiem jak najbardziej dogodnych warunków działania;

- d/ szybkiego zrealizowania celu i zadań operacji przy jak najmniejszych stratach;
- e/ stworzenia sprzyjających warunków dla nieoczekiwanego i skutecznego wykorzystania własnej broni masowego rażenia;
- f/ odciążenia sił i środków nieprzyjaciela od wykonywania przezeń zadań głównych; dotyczyć to będzie zwłaszcza konieczności rozproszenia jego wysiłku atomowego.

Ogólny cel maskowania operacyjnego w danej operacji jest zwykle obowiązujący zarówno dla związków ogólnowojskowych, jak też i dla poszczególnych rodzajów wojsk biorących udział w danej operacji. Oczywiście rodzaje wojsk powinny w każdym wypadku uwzględniać stawiane przed nimi zadania taktyczno-operacyjne i specyfikę swego działania. Najczęściej jednak sposób maskowania zabezpieczający działanie jednego rodzaju wojsk, który w określonych warunkach wykonuje zadania główne, obowiązuje zwykle i inne rodzaje wojsk i służb.

Na podstawie celu maskowania operacyjnego występującego w danej operacji ustala się poszczególne zadania maskowania.

Treść zadań wyraża sposób, w jaki cel maskowania powinien być praktycznie osiągnięty.

Ponimo iż zadania maskowania wynikają z celu maskowania, to jednak na ich treść i charakter bezpośredni wpływ wywierają: konkretna sytuacja taktyczno-operacyjna, możliwości sił i środków przeznaczonych do wykonania przedsięwzięć maskowania oraz warunki terenowe, czas, a także możliwości i charakter działania nieprzyjaciela.

Niektóre zadania maskowania operacyjnego wystąpią zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych.

Do zadań występujących w obu rodzajach działań można zaliczyć:

- tworzenie pozornych rejonów ześrodkowania pododdziałów i oddziałów rakiet taktycznego i operacyjnego przeznaczenia, związków taktycznych, operacyjnych, techniki i sprzętu bojowego, warsztatów elebrocyjnych i pododdziałów technicznych obsługi rakiet, dla wprowadzenia przeciwnika w błąd co do ich faktycznego rozmieszczenia /ześrodkowania/ i ilości wojsk przeznaczonych do wzięcia udziału w operacji;

- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do miejsca, czasu i sposobu wykonania uderzeń bronią masowego rażenia;
- prowadzenie działań pozornych dla wprowadzenia przeciwnika w błąd co do faktycznego manewru, przegrupowań, przewozów i przemarszów wojsk, a zwłaszcza wojsk rakietowych;
- wprowadzenie przeciwnika w błąd co do zamiaru przygotowywanej operacji, czasu jej rozpoczęcia, sił i środków mających wziąć w niej udział, a także zwiększenie sugestywności przedsięwzięć pozornych, mających na celu rozproszyć wysiłek jądrowy nieprzyjaciela;
- budowanie pozornych stanowisk dowodzenia związków taktycznych, armii, Frontu i brygad rakiet operacyjno-taktycznych oraz organizowanie "pracy" na nich;
- organizowanie i prowadzenie działań rozpoznawczych /możliwie wszystkimi siłami i środkami/ na kierunkach drugorzędnych, stwarzając jednocześnie sugestię, że będą to kierunki zasadnicze;
- rozbuławanie pozornej sieci dróg, stacji wyładcowych, pozornych mostów, "przepraw" itp.;
- ukrycie lotnisk, rejonów rozmieszczenia i stanowisk startowych, rakiet, sztabów, stacji i baz zapatrywania, składów polowych, mostów, przepraw, dróg i rubieży obronnych o charakterze taktyczno-operacyjnym;
- studiowanie i uogólnianie doświadczeń maskowania własnych wojsk oraz sił, środków i sposobów stosowanych w maskowaniu przez nieprzyjaciela;
- organizowanie i prowadzenie kontroli przestrzegania dyscypliny maskowania;
- określenie koncepcji maskowania bezpośredniego, mającego wpływ na maskowanie operacyjne.

Ze względu na charakter i specyfikę działań zaczepnych i obronnych należy wyodrębnić niektóre zadania maskowania operacyjnego specyficzne dla każdego rodzaju tych działań:

a/ W DZIAŁANIACH ZACZEPNYCH:

- wykorzystywanie wojsk prowadzących działania bojowe rzeczywiste do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do kierunku uderzenia, pozorując działania na

- . kierunku pomocniczym tak, jak gdyby był on głównym;
- przeprowadzenie demonstracyjnych i pozornych przegrupowań wojsk oraz przedsięwzięć organizacyjnych sugerujących przygotowanie operacji na innym, niż planuje się w rzeczywistości kierunku;
- organizowanie i prowadzenie prac związanych z przygotowaniem operacji zaczepnej z podstaw wyjściowych w bezpośredniej styczności - przy jednoczesnym faktycznym przygotowaniu działań zaczepnych z rejonów wyjściowych położonych w głębi;
- wykonanie przedsięwzięć związanych z organizacją i przygotowaniem do wysadzenia desantu powietrznego /morskiego/ na innym niż planuje się faktycznie kierunku /rejonie/;
- wykonanie przedsięwzięć związanych z przygotowaniem demonstracyjnych lub pozornych odcinków forsowania przeszkód wodnych w czasie rozwijania operacji zaczepnej;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do sposobu rozbitcia przeciwuderzającego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Przy zamiarze rozbitcia w sposób zaczepny należy sugerować nieprzyjacielowi, że przygotowuje się odparcia przeciwuderzenia w sposób obronny /i odwrotnie/;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do miejsca i czasu wejścia do bitwy świeżych sił /odwodów i drugich rzutów/;
- ukrycie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do czasu i sposobu przeniesienia kierunku głównego uderzenia w toku rozwijania operacji zaczepnej.

b/ W DZIAŁANIACH OBRONNYCH:

- 1 - wykorzystanie manewru i przegrupowań faktycznych zmierzających do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd, zwłaszcza sugerujących przeciwnikowi przygotowanie głównego wysiłku obrony na innym niż rzeczywisty kierunek /rejon/;
- 2 - prowadzenie inżynierskiej rozbudowy pozornych punktów, rejonów obrony i rejonów rozmieszczenia /ześrodkowania/ wojsk, a także innych urządzeń obronnych wprowadzających nieprzyjaciela w błąd co do faktycznej koncepcji organizacji i prowadzenia obrony;

- ukrycie wojsk znajdujących się w rejonach rozmieszczenia /ześrodkowania/, zwłaszcza przeznaczonych do zwrotów zaczepnych;
- rozbudowanie obrony i grupowanie wojsk oraz wykonanie przedsięwzięć organizacyjnych, stwarzających sugestię przygotowań do działań zaczepnych, jeżeli faktycznie na danym kierunku nie planuje się ich wykonania;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do sił, czasu i kierunku przejścia z obrony do działań zaczepnych;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do miejsca, kierunku, czasu, sił wykonujących przeciwdzierzenie.

Wymienione zostały tylko zasadnicze zadania maskowania operacyjnego występujące w działaniach zaczepnych i obronnych. Nie oznacza to wcale, że wymienione zadania maskowania powinny być realizowane jednocześnie i w całości w każdej operacji. W zależności od konkretnej sytuacji, warunków, potrzeb i istniejących możliwości mogą być wykonane tylko niektóre zadania, a nawet jedno lub dwa - szczególnie te, które w danej operacji są niezbędne, dla osiągnięcia jej celów.

Nie od ilości bowiem wykonanych zadań maskowania zależy jego skuteczność, lecz od jakości i wiarygodności. Często jedno, dwa zadania maskowania skutecznie wykonane zdołają zmusić nieprzyjaciela do przeciwdziałania /lub działania/ zupełnie innego od tego, jakiego wymaga rzeczywista sytuacja, oczywiście w pożądanym dla nas kierunku.

Na przykład w operacji świrskiej cel maskowania operacyjnego przewidywał realizację tylko kilku zadań. /Myśl przewodnia i plan maskowania operacyjnego w operacji świrskiej Frontu Karelskiego - schemat nr 2/.

Ponadto należy podkreślić, iż przy realizowaniu niemal każdego z wymienionych zadań maskowania operacyjnego, konieczne jest szerokie stosowanie przedsięwzięć maskowania bezpośredniego, które należy przestrzegać z całą bezwzględnością, ażeby móc skutecznie realizować cele i zadania maskowania operacyjnego.

Z treści przedstawionych zadań maskowania wynika ich ścisła ze sobą łączność, wzajemne przenikanie i uzupełnianie. Dlatego wyodrębniając poszczególne zadania maskowania operacyjnego należy dostrzegać tę łączność, a przede wszystkim uwzględniać ją w przedsięwzięciach organizacyjnych i wykonawczych.

Poza tym cele i zadania maskowania operacyjnego powinny wynikać przede wszystkim z konkretnych zadań operacyjnych, zapewniając jak najpomyślniejsze ich wykonanie.

Ścisły zatem związek celów i zadań maskowania operacyjnego z konkretnymi zadaniami taktyczno-operacyjnymi jest konieczny w imię pełnego osiągnięcia celów operacyjnych w danej operacji.

2. Główne problemy organizacyjne przedsięwzięć maskowania operacyjnego

a/ Szczebel dowodzenia, który powinien rozstrzygać główne problemy maskowania operacyjnego

Podczas organizacji i wykonania przedsięwzięć maskowania występują różne problemy organizacyjne, wymagające określonego rozstrzygnięcia przez różne szczeble dowodzenia.

Do najbardziej typowych problemów, które mogą wystąpić w większości operacjach, można zaliczyć następujące:

- sprecyzowanie celu i zadań maskowania operacyjnego;
- wypracowanie zamiaru, decyzji o maskowaniu operacyjnym;
- wyznaczenie sił i środków przeznaczonych do wykonania przedsięwzięć maskowania;
- określenie sposobu wykonania /realizacji/ przedsięwzięć maskowania operacyjnego;
- zapewnienie ciągłości przedsięwzięć maskowania operacyjnego i zachowania jego podstawowych wymagań.

Z uwagi na istnienie różnych poglądów^{x/} co do szczebla, który powinien rozstrzygać w/w problemy, należy rozważyć je w świetle praktyki, zwłaszcza z okresu drugiej wojny światowej oraz dotychczasowych ćwiczeń, a przede wszystkim

-
- x/ 1-szy pogląd głosi, że problematyka maskowania operacyjnego należy do kompetencji wyłącznie Frontu i Naczelnego Dowództwa, a szczebel armii może być tylko i raczej wyjątkowo wykonawcą niektórych przedsięwzięć maskowania.
 - 2-gi pogląd: maskowanie operacyjne powinno leżeć w gestii armii, rządziej Frontu i Naczelnego Dowództwa.

uwzględniając charakter i właściwości współczesnych działań bojowych.

Na przykład przed rozpoczęciem działań wojennych główne problemy maskowania operacyjnego /"strategicznego"/ rozstrzygane były - zwłaszcza dotyczy to armii niemieckiej - przede wszystkim przez naczelne dowództwo - sztaby generalne. Świadczy o tym przygotowanie armii hitlerowskiej do drugiej wojny światowej. Tak było w 1939 r. przy uderzeniu na Polskę i 1940 r. przy uderzeniu na Francję. Podczas przygotowań Niemców do uderzenia na Związek Radziecki organizacja i wykonanie przedsięwzięć maskowania również należało do kompetencji hitlerowskiego sztabu generalnego^{x/}.

Sytuacja ulegała zmianie podczas prowadzenia działań wojennych. Na przykład:

- w Armii Radzieckiej główne problemy rozstrzygane przede wszystkim na szczeblu Frontu i Naczelnego Dowództwa, chociaż nie brak przykładów, że armiom pozostawiano dużą samodzielność w tym zakresie;

- w armii hitlerowskiej główne problemy maskowania operacyjnego rozstrzygane przede wszystkim na szczeblu armii i grupy armii. Natomiast w czasie rozwijania działań bojowych, zwłaszcza w okresie ich wysokiej dynamiczności, ogólne kierownictwo nad przedsięwzięciami maskowania przejmowały wyłącznie armie.

W obu wypadkach przy stabilizacji frontów następuje centralizacja w rozwiązywaniu głównych problemów maskowania.

Charakterystyczną cechą którą bardzo wyraźnie dostrzegamy zarówno w Armii Radzieckiej, armii hitlerowskiej i armiach aliantów jest to, że centralizacja organizacji oraz wykonania maskowania występowała przede wszystkim tam, gdzie chodziło o przygotowanie nowej operacji organizowanej i planowanej przez Naczelne Dowództwo, a w samodzielnych wypadkach Front /grupę Armii/. Bezpośrednią przyczyną ogniskowania przedsięwzięć maskowania operacyjnego na najwyższym szczeblu dowodzenia, zwłaszcza w Armii Radzieckiej, należy tłumaczyć koniecznością:

x/ Świadczy o tym szósty punkt planu Barbarossa - Maskowanie.
W/g B.l. nr 5. W.I.H. z 1960 r. str. 69.

- utrzymania w głębokiej tajemnicy przygotowań do nowej operacji;
- wyską centralizacją przygotowań do każdej kolejnej operacji zaczepnej.

Ponadto zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego, wykonywanego zwłaszcza w Armii Radzieckiej, przy przygotowaniu nowej kolejnej operacji, a także w armiach aliantów, szczególnie zaś podczas inwazji na kontynent europejski, był bardzo rozległy, przerastający praktycznie możliwości armii, a niejednokrotnie i Frontu /Grupy Armii/. Poza tym realizacja celów i zadań operacyjnych /a w oddzielnych wypadkach strategicznych/ należała przede wszystkim do takich szczebli dowodzenia, jak Front i Naczelne Dowództwo. Poza tym armie ogólnowojсковe, zwłaszcza w Armii Radzieckiej, wykonujące zadania taktyczno-operacyjne, szczególnie na głównym kierunku uderzenia Frontu, działały zwykle w bardzo wąskich pasach, co nie tylko nie sprzyjało, ale wręcz uniemożliwiało samodzielne organizowanie i wykonanie przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Na przykład 6 armia gwardii Frontu Wołchowskiego w operacji pod Biełgorodem /3.8.43 r./ działała w pasie 11 km; 28 armia w operacji pod Bobrujskiem rozpoczęła operację w pasie 9 km; w operacji humańskiej /drugie uderzenie/ 4 armia gwardii nacierała w pasie 10 km, a 53 armia w pasie 13 km; w operacji Wisła-Ódrzańskiej 52 armia nacierała w pasie 10 km. W operacji berlińskiej: 1 armia gwardii przygotowywała operację zaczepną w pasie 12 km; 47 armia - 8 km; 5 armia - 9 km; 1 armie - WP - 10 km. Z powyższego wynika, że liczne stany ówczesnych armii i typowe wąskie pasy natarcia w poważnym stopniu wpływały na konieczność rozstrzygnięcia głównych problemów maskowania operacyjnego na szczeblu Frontu i Naczelnego Dowództwa. Wnioskując powyższe w pełni potwierdzają takie operacje, jak: stalingradzka, kurska, białoruska, Wisła-Ódrzańska, operacja "Overlord", przeciwnatarcie Niemców w Ardenach.

Ponimo że w przytoczonych przykładach główne problemy maskowania operacyjnego rozstrzygane były na szczeblu centralnym, to jednak szczebel armii brał również bezpośredni udział w realizacji niektórych zadań i przedsięwzięć maskowania, a niejednokrotnie stanowił zasadniczą siłę w wykonaniu zamierzeń szczebla nadrzędnego. Należy podkreślić, że niekiedy armie

wykonywały przedsięwzięcia maskowania, nie zdając sobie sprawy, iż przez swoje działania realizują zamierzenia maskowania np. Frontu.

Ponadto istnieją liczne przykłady, występujące w określonych warunkach, w których większość problematyki maskowania operacyjnego realizowana była na szczeblu armii. Usamodzielnienie się armii przy rozstrzyganiu problemów maskowania operacyjnego we własnym zakresie miało miejsce przede wszystkim w następujących sytuacjach:

- określone zadania taktyczno-operacyjne armia wykonywała samodzielnie, lub działała na samodzielnym kierunku;

- przy działaniu armii w znacznej szerszych /niż przeciętnie/ pasach natarcia. Na przykład operacja zaczepna 4 armii uderzeniowej w przeciwnatarciu pod Moskwą /pas - przeszło 60 km/. Należy podkreślić, że w operacji tej wszystkie przedsięwzięcia maskowania operacyjnego 4 armia wykonywała we własnym zakresie; x/

- gdy działania bojowe cechowała wysoka manewrowość i dynamiczność, a sytuacje na froncie ulegały gwałtownym zmianom; xx/

- gdy przygotowanie nowej kolejnej operacji odbywało się w bardzo skróconych terminach, albo gdy jedna operacja przeraźczała się w drugą, bez przerw operacyjnych. xxx/

Z przytoczonych przykładów wynika, że stopień rozstrzygnięcia poszczególnych problemów maskowania operacyjnego był różny i zależał od konkretnych warunków taktyczno-operacyjnych i właściwości poszczególnych operacji, a przede wszystkim od:

x/ Podobna sytuacja wynikła w operacji pod Kiszyniowem 20.8.1944r. w 5 armii, której pas działania wynosił 126 km; 46 armia - pas 111 km, 38 armia w rejonie Charkowa /3-23.8.43 r./ - 72 km.

Ponadto 69 armia w operacji radomsko-żódkiej; 6 armia pancerna SS w przeciwnatarciu pod Balatonem; 1 i 3 armia amerykańskie podczas podejścia do Renu i inne.

xx/ Typowe wypadki działania armii pancernych po wejściu ich do bitwy lub też działania armii Rommela w Afryce, a także 8 armii brytyjskiej również w Afryce.

xxx/ Petrz H. Pawlenko "Posledowatielnyje nastupatielnyje operacii w Wielikoj Otieozestwiennoj Wojnie". Wojennaja Myśl nr 3 z 1960 r.

- charakteru zadań realizowanych przez związki operacyjne i od stopnia ich samodzielności w działaniu;
- czasu i stopnia dynamiczności działań bojowych;
- szerokości pasów działania;
- możliwości wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego;
- rodzaju celu i zadań maskowania operacyjnego w ramach przygotowanej i prowadzonej operacji.

Wymienione czynniki w poważnej mierze będą pewnymi przeciwnościami rzutującymi na sposób rozstrzygnięcia problematyki maskowania operacyjnego we współczesnych warunkach z tym jednak, że obecnie należy dostrzegać nową, odmienną sytuację od tej, która była w okresie drugiej wojny światowej. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę takie czynniki, jak:

- główną siłą uderzeniową będzie broń rakietowo-jądrowa, powodująca zwiększenie samodzielności armii przy wykonywaniu zadań taktyczno-operacyjnych;
- wzrosła niewspółmiernie przeciętna szerokość pasa działania armii: 100 - 120 i więcej km;
- nastąpił ogromny wzrost roli i możliwości rozpoznania nieprzyjaciela. Cele rozpoznane mogą być stosunkowo szybko i skutecznie zniszczone, bez względu na odległość od linii frontu; x/
- wynikła konieczność maksymalnego skrócenia okresu przygotowawczego operacji. Najczęściej armie bezpośrednio z marszu wykonywanego na dużą odległość, zmuszone będą wejść do bitwy i rozwijać operację; xx/
- konieczność zachowania ciągłości działań bojowych, a zwłaszcza przeobrażenie jednej operacji w drugą bez przerwy operacyjnej;
- możliwość dokładniejszego poznania przez dowództwo armii cech możliwości i psychiki nieprzyjaciela działającego w pasie armii;
- stosunkowo szeroki i różnorodny zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego i konieczność wykonywania ich w niezwykle ograniczonym czasie;

x/ Przykład 4 APancernej w ćwiczeniu MON "Łaba" /1960 r./.

xx/ W/z rozkazu wyszkoleniowego MON na rok 1962

ogromny wzrost dynamiczności działań bojowych, w których mogą występować gwałtowne i szybkie zmiany sytuacji taktyczno-operacyjnych.

Powyższe czynniki niewątpliwie sprzyjają i niejako zmuszają do przesunięcia ciężaru w rozstrzygnięciu niektórych problemów maskowania operacyjnego ze szczebla Naczelnego Dowództwa i Frontu na szczebel armii. Dotyczy to głównie tych zamierzeń /przedsięwzięć/, które ściśle się wiążą z zabezpieczeniem realizacji zamiaru i decyzji dowódcy armii.

W poważnym stopniu potwierdzają tę tezę liczne ćwiczenia prowadzone zwłaszcza przez Sztab Generalny W.P. Na przykład w ćwiczeniu "Łaba", pomimo iż 4 armia pancerna występowała w drugim rzucie Frontu i w zasadzie główne problemy maskowania leżały w gestii Frontu, to jednak tylko te przedsięwzięcia maskowania, które wykonała armia /utworzenie rejonu pancernego ześrodkowania dywizji/ pozwoliły ucałić od zniszczenia 17 dywizję pancerną.^{x/} Przykład ten świadczy o tym, że gdyby dowództwo 4 armii pancernej rozwinęło przedsięwzięcia maskowania w większym stopniu, to być może, że ucałoby więcej niż jedną tylko dywizję.

Podczas ćwiczenia przeprowadzonego przez MON latem 1961 r. pod kryptonimem "Wybrzeże", sztab Frontu dość szczegółowo planował przedsięwzięcia maskowania, które miały być wykonywane przez armie i Front.

Ze względu na dynamiczny charakter działań bojowych, przedsięwzięcia maskowania zaplanowane w sztabie Frontu jak gdyby zawisały w próżni, gdyż armie i to zarówno pierwszorzutowe, jak i armie drugorzutowe niezależnie od Frontu planowały przedsięwzięcia maskowania operacyjnego we własnym zakresie. Należy podkreślić, że przedsięwzięcia maskowania planowane przez armie były mocniej związane zarówno z zadaniami operacyjnymi, jak i z ogólną sytuacją taktyczno-operacyjną.

Pomimo niezaprzeczalnych faktów przemawiających za koniecznością większego uniezależnienia armii w zakresie organizacji maskowania operacyjnego od Frontu, to trzeba jednak dostrzec bardzo istotne przesłanki, które skłaniają do

x/ Pozostałe siły 4 armii pancernej zostały zniszczone.

zachowania pewnej jego centralizacji. Ażeby bowiem nieprzyjaciela uznać za prawdziwe nasze prace maskownicze, konieczne jest ugodnienie przedsięwzięć maskowania nie tylko w ramach jednej armii, lecz przynajmniej w kilku ściśle ze sobą współdziałających przy wykonywaniu określonych zadań taktycznych - operacyjnych.

Drugą istotną koniecznością jest to, że: "Maskowanie operacyjne położonych obok siebie armii musi być zgrane, inaczej każda z nich "ratując" siebie może ściągnąć cięży nieprzyjaciela na sąsiada".^{x/} Poza tym zaangażowanie do maskowania operacyjnego technicznych środków oraz jego ściśle powiązanie z przeciwdziałaniem radioteleelektronicznym również wymaga pewnej centralizacji. Stąd też Front, a niejednokrotnie naczelne dowództwo, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, powinny pozostać szczeblem dowodzenia rozstrzygającym główne problemy maskowania operacyjnego z tym jednak, że i w tym wypadku nie należy stosować jakichś rygorystycznych zasad.

Na przykład w okresie pokojowym, przed rozpoczęciem wojny, niemal wszystkie problemy maskowania operacyjnego powinny być w gestii sztabu generalnego i jedynie tylko niektóre przedsięwzięcia maskowania mogą być wykonywane przez sztaby okręgów wojskowych /wg zamiaru sztabu generalnego/.

Z chwilą wybuchu wojny, zwłaszcza w jej początkowym okresie i w sytuacji, gdy dowództwa armii skierowane zostaną do rejonu przyszłych działań bojowych, a przegrupowaniem wojsk poszczególnych armii będzie kierować sztab generalny, problemy maskowania operacyjnego mogą być rozstrzygane w następujący sposób:

a/ maskowanie marszu i przegrupowania wojsk do rejonu przyszłych działań będzie należało do kompetencji okręgów wojskowych okresu wojennego i sztabu generalnego;

b/ maskowanie dla zajęcia przez przegrupowujące się wojska na dużą odległość rejonów wyjściowych i wejścia poszczególnych armii do bitwy - do dowództwa armii, a częściowo Frontu.

x/ W/g recenzji gen. broni J. Bordsziłowskiego z dnia 29.1.1959 r. do artykułu ppłk K. Hożko "Niektóre problemy maskowania operacyjnego".

W sytuacji, gdy bezpośrednio kierownictwo przegrupowaniem armii na duże odległości znajduje się w gestii Frontu i armii, wtedy maskowanie operacyjne organizują, a także wykonują przede wszystkim poszczególne dowództwa armii i Frontu, zaś sztab generalny jedynie niektóre przedsięwzięcia.

Praktycznie zaś problematyka maskowania operacyjnego może być rozstrzygnięta w następujący sposób:

- cel i zadanie maskowania powinny być ustalane przez dowództwa planujące daną operację - zwykle przez Front;
- zamiar i decyzje o maskowaniu oraz sposób jego wykonania zwykle będzie należał do wykonawcy zamiaru, a więc armii i Frontu.

Ponadto w wielu wypadkach Front powinien określić siły i środki przeznaczane do wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego, lub które /ile/ armia może wykorzystać, aby nie naruszyć siłowności i siły uderzeniowej armii.

Szczególne zatem rozpracowanie koncepcji zamiaru maskowania powinno należeć do tego szczebla dowodzenia, który będzie go wykonywał /realizował/. Jeżeli jednak w danej armii wystąpi konieczność wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania, odpowiadających konkretnej sytuacji /warunkom/ i w interesie przede wszystkim armii, dowódca armii powinien wystąpić do Frontu z propozycją /prośbą/ zaakceptowania swoich zamiarów. Jest to konieczne jedynie dlatego, żeby przedsięwzięcia maskowania wykonywane przez armię nie były w sprzeczności z ogólnym zamiarem maskowania operacyjnego planowanego na szczeblu Frontu, a także z wykonywaniem zadań operacyjnych. Wobec tego pewna dopuszczalna decentralizacja w maskowaniu operacyjnym jest konieczna, aby zapewnić jak najbardziej pomyslnie i skutecznie zrealizowanie ogólnego zamiaru operacji. Przesunięcie bowiem wykonywania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego z Frontu do armii zapewni lepsze powiązanie problematyki maskowania operacyjnego z istotą decyzji operacyjnej, ogólną sytuacją taktyczno-operacyjną w pasie danej armii, a także z przedsięwzięciami maskowania bezpośredniego. Poza tym pozwoli to w większym stopniu wyzyskać inwencję i inicjatywę dowódców armii i ich sztabów w zakresie form i sposobów wykonywania przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Niektóre jednostki przedsięwzięcia maskowania będą wykonywane wspólnym wysiłkiem Frontu, sztabu generalnego i poszczególnych armii.

Niekiedy zaś Front będzie wykonywał przedsięwzięcia maskowania operacyjnego samodzielnie, często nawet w pasie armii, nie informując jej dowództwa o istocie i celach tych poczynań.

b/ Związek decyzji i planowania maskowania operacyjnego z decyzją operacyjną

W dotychczasowych rozważaniach m.in. zostało wykazane, że:

- maskowanie operacyjne powinno zapewniać jak najskuteczniejsze i jak najpełniejsze wykonanie decyzji operacyjnej;
- podstawowe wymagania w stosunku do maskowania operacyjnego, a zwłaszcza jego wiarygodność są ściśle związane z charakterem i sposobem taktyczno-operacyjnego działania wojsk realizujących decyzję dowódcy np. armii lub Frontu;
- w wielu sytuacjach poszczególne cele i zadania maskowania operacyjnego stanowią integralną część decyzji dowódcy dotyczącej skutecznego rozbitcia nieprzyjaciela poprzez ukrycie własnego zamiaru operacji i wprowadzenie przeciwnika w błąd co do faktycznych zamiarów i wykonania uderzenia takimi siłami i środkami, w takim miejscu i czasie, które całkowicie zaskoczą przeciwnika;
- cele i zadania maskowania operacyjnego wynikają przede wszystkim z zadań taktyczno-operacyjnych i decyzji operacyjnej.

W związku z tym dowódca armii lub Frontu wypracowując decyzję operacyjną, powinien wypracować również decyzję o maskowaniu operacyjnym, bądź też określić jego cele i zadania. x/ Praktyka taka pozwoli na realniejsze i bardziej ściśle powiązanie przedsięwzięć maskowania z ogólnymi przedsięwzięciami taktyczno-operacyjnymi w zakresie przygotowania i prowadzenia operacji. Tezę tę w pełni potwierdzają doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej. W wielu bowiem wypadkach dowódcy szczebla operacyjnego decydowali się na pokonywanie poważnych trudności w wykonaniu zadań operacyjnych jeśli przyczyniały się one do

x/ W sytuacji braku czasu dowódca może określić jedynie cel i zadania maskowania operacyjnego, dokładne rozpracowanie jego wykonania należy bądź do sztabu. Wypadki podobne będą obecnie dość typowe.

maskowania zamierzonych działań /przykłady: uderzenie związków operacyjnych armii hitlerowskiej na Francję w 1940 r.; przeciwnatarcie 5 armii i 6 armii pancernych SS w 1944 r. w Ardenach; operacja "Overlord"; operacje krymska, briańska, kijewska i wiele innych/.

Konieczność ścisłego wiązania przedsięwzięć maskowania z decyzją operacyjną wynika również z właściwości i cech współczesnego pola walki /bitwy/. Sytuacje taktyczno-operacyjne mogą bowiem ulegać gwałtownym zmianom, co w konsekwencji spowoduje konieczność poważnej korekty uprzednio powziętych decyzji, a w ślad za nimi konieczne będą zmiany w przedsięwzięciach maskowania operacyjnego. Nie dopuszczalne bowiem jest sytuacja, w której przedsięwzięcia maskowania nie nadążają za rozwojem sytuacji bojowej i aktualną decyzją operacyjną. Wypracowanie oddzielnie decyzji operacyjnej i oddzielnie decyzji do maskowania kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo - z jednej strony - opóźnienie wykonania przedsięwzięć maskowania, a zwłaszcza szybkiego jego zdeaktualizowania się w świetle rozwoju działań bojowych, z drugiej zaś to, że przedsięwzięcia maskowania nie będąc ściśle powiązane z faktycznym działaniem wojsk, spowodują powstawanie sytuacji, których nieprzyjaciół może nie potraktować poważnie.

Ażeby więc zachować ścisłe powiązanie decyzji o maskowaniu z decyzją operacyjną, ich wypracowanie powinno odbywać się równocześnie z tym, że decyzja maskowania operacyjnego^{x/} powinna wynikać z decyzji /zamiaru/ danej operacji i z konkretnych warunków oraz powinna określać /precyzować/ całokształt przedsięwzięć organizacyjnych, sposób działania wojsk i innych czynności z-mierzających do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd celem faktycznych zamierzeń i jak najpomyślniejszego wykonania celów i zadań operacji, przy najmniejszych stratach własnych. Wobec tego, wypracowując decyzję operacji, należy już w poszczególnych

x/ Dotyczy to również sytuacji, w której dowódcy wypracowują decyzję w niezwykle dynamicznych warunkach działań bojowych, a więc w warunkach ograniczonego czasu. Ponadto dotyczy to także decyzji pobranych do rozstrzygnięcia nie całej operacji, a jedynie pewnego jej fragmentu np. danej bitwy.

elementów analizy celów i zadań operacji oraz z oceny położenia wyciągnąć konkretne wnioski dotyczące decyzji maskowania operacyjnego.

W opracowania tych wniosków powinni również wziąć udział - oprócz dowódcy i poszczególnych oficerów sztabu - dowódcy rodzajów wojsk i szefowie służb, którzy najczęściej po wysłuchaniu zamiaru operacji przygotowują propozycje lub dane potrzebne dowódcy do powzięcia decyzji operacyjnej. Powinni oni na podstawie zamiaru operacji sprecyzować wnioski dotyczące maskowania swego rodzaju wojsk i służb /szczególnej wagi nabierają wnioski kwatermistras dotyczące maskowania pracy tyłów/ oraz możliwości udziału swych wojsk /służb/ w przedsięwzięciach maskowania operacyjnego.

Wobec tego w wyniku przeprowadzonej analizy otrzymanego zadania - oprócz wniosków do decyzji operacyjnej - należy wyciągnąć wnioski, dotyczące przedsięwzięć maskowania operacyjnego, które należy wykonać, cechy ukryć rzeczywisty zamiar operacji i wprowadzić przeciwnika w błąd co do jego istoty.

Często we wnioskach dotyczących zamiaru operacji mogą wystąpić lub będą zawarte elementy do decyzji o maskowaniu operacyjnym. Wynika to z faktu, że wypracowując decyzję do operacji dąży się do "przechytrzenia" nieprzyjaciela, ukrycia istoty własnego zamiaru i wprowadzenia go w błąd co do przyszłych /planowanych działań/.

Z oceny nieprzyjaciela - oprócz wniosków natury taktyczno-operacyjnej powinny ponadto wynikać następujące wnioski: możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela, przeciwko którym należy przede wszystkim skierować przedsięwzięcia maskowania operacyjnego; w jaki sposób wprowadzić poszczególne rodzaje rozpoznania npla w błąd oraz jakie środki i przedsięwzięcia maskowania będą najbardziej skuteczne; które elementy decyzji operacyjnej mogą być najłatwiej wykryte i gdzie skupić główny wysiłek maskowania; które z dotychczas stosowanych przedsięwzięć maskowania okazały się najskuteczniejsze, a które były najszybciej wykrywane przez rozpoznanie nieprzyjaciela.

Ocene terenu celowo jest rozstrzywać łącznie z oceną pory roku, pory doby i warunków atmosferycznych, biorąc pod uwagę:

- w jaki sposób konkretno warunki ułatwiają lub utrudniają realizację przedsięwzięć maskowania operacyjnego, zwłaszcza ze względu na możliwości działania rozpoznania nieprzyjaciela, a szczególnie jego technicznych środków;

- w jaki sposób wykorzystać faktycznie istniejące warunki do ukrycia wszelkich ruchów wojsk, ich przegrupowania, przemarszów oraz czasu i rubleży, kierunku wejścia do bitwy;

- w jaki sposób należy rozmieszczać w terenie poszczególne elementy ugrupowania operacyjnego, zapewniając dogodne warunki maskowania i ich skuteczne wykorzystanie zgodnie z decyzją dowódcy;

- jakie istnieją możliwości wykorzystania zasobów miejscowych do wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego;

- w jaki sposób wykorzystać ludność miejscową do realizacji decyzji maskowania /rozpowszechnienia mylnych wiadomości o własnych wojskach i wykorzystania jako siły materialnej do wykonania przedsięwzięć maskowania/;

- warunki i możliwości działania poszczególnych organów rozpoznania nieprzyjaciela, zwłaszcza zaś warunki wykorzystania technicznych środków rozpoznania.

Przy ocenie własnych sił i środków można rozpatrywać następujące wnioski:

- które siły i środki, przeznaczone do operacji, należy ukryć przede wszystkim, gdzie natem skupić główny wysiłek maskowania;

- w jaki sposób wykorzystać faktyczne działanie wojsk /przemarsze, ześrodkowania, wykonanie uderzeń - zadań taktyczno-operacyjnych/ do zrealizowania przedsięwzięć maskowania operacyjnego;

- jakie siły i środki jednostek bojowych mogą być wykorzystane wyłącznie do wykonania zadań maskowania, aby zapewnić pomyślne wykonanie planowanej operacji;

- w jaki sposób należałoby wykorzystać siły i środki /np. związki taktyczne, uderzenia rakietowe - jądrowe/ przy realizowaniu zadań operacji z punktu widzenia maskowania zamiaru operacji;

- możliwości sił i środków, które mogą być wykorzystane do wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego;

- które przedsięwzięcia maskowania mogą /powinny/ być wykonane przez szczeble operacyjne, a których wykonanie powierzyć szczeblom taktycznym;

- jakie siły i środki można i należy przeznaczyć do kontroli przedsięwzięć maskowania.

Przy ocenie czasu celowo rozpatrzyć:

- czas potrzebny do wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania i jaki faktycznie czas można przeznaczyć na ich wykonanie;

- w jakim czasie lub okresie wojska mogą lub będą brać udział w faktycznych działaniach bojowych, a w jakim czasie mogą być one wykorzystane do wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego;

- moment rozpoczęcia i zakończenia wykonywania przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Należy podkreślić, że wymienione wnioski wynikające z poszczególnych elementów analizy zadania i oceny połączenia, są jedynie orientacyjne, gdyż w konkretnej sytuacji mogą wystąpić inne, bardziej odpowiadające zaistniałym warunkom i pozwalające na właściwsze wypracowanie /poczęcie/ decyzji o maskowaniu operacyjnym. Poza tym podana wyżej metoda wypracowania decyzji o maskowaniu operacyjnym będzie zapewniać ściśle jej powiązanie z decyzją operacyjną, gdyż wypracowanie odbywa się w zasadzie równolegle. Wnioski zaś natury operacyjnej będą niejako przeplatać się i przenikać, a często i warunkować wnioski w zakresie maskowania operacyjnego i odwrotnie. Na przykład, skoro z niektórych wniosków analizy zadania i oceny połączenia wynika, że główny kierunek uderzenia ogniwego lub wojskami powinien być wykonany na kierunku A,B, a z innych wniosków wynika, że na kierunku C,D i skoro ostatecznie dowódca decyduje się na kierunek A,B, wtedy wnioski w zakresie maskowania będą polegały na ukryciu faktycznego uderzenia i uprzeczenie głównego uderzenia na kierunku C,D. Zasadą powyższe dotyczyć może również innych przedsięwzięć, występujących podczas organizacji i przygotowania operacji.

Wyrazem podsumowania analizy zadania i oceny połączenia będzie sprecyzowanie decyzji operacyjnej i decyzji o maskowaniu operacyjnym, w której najczęściej powinno się ująć:

- cele, zadania i główny wysiłek maskowania operacyjnego;
- przedsięwzięcia obejmujące realizację celów i zadań maskowania operacyjnego w okresie przygotowania i prowadzenia operacji, a zwłaszcza w zakresie rozmieszczenia i wykorzystania broni rakietowo-jądrowej;
- siły i środki przewidziane do realizacji zadań maskowania operacyjnego w tym udział rodzajów wojsk i służb;
- czas wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego;
- powiązanie maskowania operacyjnego z maskowaniem bezpośrednim, z przedsięwzięciami sąsiadów w tym zakresie i przeciwdziałaniem radiotelelektronicznym;
- dowódców i oficerów odpowiedzialnych za poszczególne przedsięwzięcia maskowania operacyjnego;
- sposób wykonywania kontroli przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Decyzja dowódcy Frontu lub armii dotycząca maskowania operacyjnego może być przekazana sztabowi przy dawanu wytycznych do planowania operacji lub po postawieniu zadań /w ramach wytycznych do operacyjnego zabezpieczenia działań/. Nie należy jednak wykluczać sytuacji, w której sztab armii, tylko w oparciu o wytyczne /zarządzenie/ Frontu, decyzję dowódcy i na podstawie wytycznych szefa sztabu przystąpi do organizacji maskowania operacyjnego. Poza tym ze względu na niezwykle ograniczony czas przygotowania - w zasadzie każdego rodzaju działań bojowych - wynika niezbędna konieczność zachowania ciągłości przedsięwzięć maskowania, którą powinny podtrzymywać /uzupełniać/ przede wszystkim poszczególne oddziały /zarządy, wydziały/ sztabu związku operacyjnego, dowódcy rodzajów wojsk i szefowie służby nawet z własnej inicjatywy, bez czekania na specjalne rozkazy, zarządzenia i wytyczne dowódcy. Oczywiście powinni oni bezwzględnie meldować o czynionych przedsięwzięciach w tym zakresie dowódcy lub szefowi sztabu lub oddziałem /zarządem/ operacyjnym, ażeby z kolei nie nastąpiła rozbieżność między zamiarem dowódcy i praktycznymi poczynaniami poszczególnych wykonawców.

Szczególnie ważne przedsięwzięcia maskowania operacyjnego mogą być realizowane według oddzielnego planu i specjalnie na ten cel wyznaczonymi siłami i środkami. Poza tym - ze względu na konieczność zachowania tajemnicy lub zwiększenia szybkości realizacji - niektóre zadania maskowania operacyjnego mogą być postawione bezpośrednio poszczególnym wykonawcom, często bez wyjawiania im istoty i celu takiego lub innego działania. Czasem to, że wykonawcy mogą realizować zadania maskowania operacyjnego nie wiedząc, że realizują przedsięwzięcia maskowania operacyjnego. Moment ten jest szczególnie istotny ze względu na zachowanie tajemnicy, jak i z punktu widzenia psychologicznego wykonawców. Po powzięciu decyzji o maskowaniu oraz w ścisłym związku z decyzją operacyjną, ogólnym planem operacji i wytycznymi przełożonego można przystąpić do planowania maskowania operacyjnego, z tym, że przed rozpoczęciem planowania należy uwzględnić:

- zistniałą konkretną sytuację taktyczno-operacyjną, aktualną decyzję operacyjną i plan operacji;
- zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego już wykonanego i w danej chwili realizowanego;
- realny czas przeznaczony lub jakim się dysponuje na wykonanie poszczególnych przedsięwzięć oraz możliwości sił i środków, które mogą być wykorzystane do realizacji postawionych celów i zadań maskowania operacyjnego.

Ten ostatni punkt należy szczególnie zaakcentować, gdyż w przeciwnym wypadku planowanie jako takie może się stać bezprzedmiotowe, pozostając tylko na papierze, co niejednokrotnie daje się zauważyć na różnego rodzaju ćwiczeniach.

Planowanie maskowania operacyjnego wyraża się zwykle w sporządzeniu przez oddział lub zarząd operacyjny specjalnego planu.

Do opracowania planu maskowania operacyjnego powinno się wydzielić ściśle określony zespół ludzi /jeśli nie ma etatowej komórki/, który uzgadnia poszczególne przedsięwzięcia maskowania z dowódcami rodzajów wojsk, szefami służb i kwatermistrzem, zwłaszcza w zakresie udziału ich specjalności w realizowaniu przewidywanych zamierzeń. Niejednokrotnie poszczególne rodzaje wojsk /służb i kwatermistrzostwo/, będą opracowywać plany maskowania operacyjnego we własnym zakresie

oczywiście w oparciu o plan ogólny. Plan maskowania operacyjnego powinien być szczególnie dokładnie uzgodniony z planem przeciwdziałania radielektronicznego, który najczęściej będzie obejmował:

- przeciwdziałanie radiowe;
- " radiolokacyjne;
- " radionawigacyjne;
- " telewizyjne;
- " telemetryczne;

W każdym z wymienionych sposobów przeciwdziałania radielektronicznego wystąpią m.in. takie elementy, jak:

- prowadzenie rozpoznania, a szczególnie środków rozpoznania nieprzyjaciela;
- aktywne przeciwdziałanie technice rozpoznania nieprzyjaciela;
- konieczność ukrycia /maskowania/ własnego, całego systemu przeciwdziałania radielektronicznego;

Z powyższych rozważań wynika, że problematyka radielektronicznego przeciwdziałania bardzo ściśle wiąże się z problematyką maskowania operacyjnego. W niektórych nawet wypadkach trudno doszukać się wyraźnej granicy podziału między tymi dwoma rodzajami zabezpieczenia operacyjnego działań. Stąd też konieczna jest ścisła współpraca w tym zakresie, a zwłaszcza powinna ona mieć miejsce podczas planowania maskowania operacyjnego.

Przy planowaniu maskowania operacyjnego należy rozpocząć od określenia tych obiektów i wojsk, które nieprzyjaciel może zniszczyć bronią jądrową, a które mają lub będą miały decydujące znaczenie dla osiągnięcia głównych celów operacji. Drugą czynnością jest uniemożliwienie nieprzyjacielowi zorientowania się we właściwym czasie, na które jego obiekty i wojska zamierza się wykonać zamierzone uderzenie bronią rakietowo-jądrową oraz kierunek głównego uderzenia wojskami. W tym wypadku zależność będzie przede wszystkim na ukryciu i wprowadzeniu nieprzyjaciela w błąd co do zamiaru użycia broni jądrowej, która będzie stanowiła podstawę powodzenia planowanej operacji lub wykonania określonej decyzji operacyjnej realizowanej w toku operacji.

Plan maskowania operacyjnego może być opracowany w formie pisemnej lub graficznej na mapie. Forma opisowa /tabelaryczna/ najczęściej stosowane będzie wówczas, gdy sztab dysponuje odpowiednim czasem; jest ona bardziej celowa ze względu na większą przejrzystość i dokładność.

Skoro decyzja o maskowaniu operacyjnym wynika z decyzji operacyjnej dowódcy, to tym samym plan maskowania powinien być ściśle powiązany z planem operacji, stanowiąc jego integralną część.

W tym celu plan maskowania wykonany np: w formie tekstowej załącznik nr 8. powinien odzwierciedlać następujące zagadnienia:

- cele lub zadania maskowania operacyjnego, wynikające z zamiaru operacji;
- siły i środki przeznaczane do maskowania operacyjnego;
- sposoby wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego, zarówno w okresie przygotowania operacji, jak i podczas jej prowadzenia /kto i jak wykonuje/;
- czas wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego;
- kontrola realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

W niektórych wypadkach zagadnienia maskowania operacyjnego mogą być włączone do planu operacji. Zaletą takiego połączenia jest to, że plan maskowania jest wtedy bardziej związany z zamiarem operacji i z konkretną sytuacją taktyczno-operacyjną. Wadą zaś jest to, że może nastąpić zbyt wielkie zaciemnienie planu operacji i trudno będzie wyrazić wszystkie przedsięwzięcia, zwłaszcza szczegóły maskowania operacyjnego.

We wszystkich sytuacjach plan maskowania powinien ulegać aktualizacji, podobnie jak plan operacji. Zmiany decyzji operacyjnej i planu operacji pociągają bowiem konieczność dokonania zmian w planie maskowania operacyjnego.

Webove tego same forma planu maskowania operacyjnego powinna dawać możliwość wprowadzenia do niego poprawek i zmian, co we współczesnych warunkach może być nader często stosowane.

Podczas organizacji maskowania operacyjnego należy uwzględnić fakt, że we współczesnych działaniach bojowych w coraz większym zakresie wystąpi zanikanie okresu przygotowawczego operacji, co w istocie w sensie pojęciowym i czasowym z okresu drugiej wojny światowej. Najczęściej okres przygotowania operacji będzie się mieścił w czasie wykonywania przez związek operacyjny określonego zadania, na przykład marszu na dużą odległość, zajmowania rejonu wyjściowego lub bezpośrednio po przegrupowaniu wejścia do bitwy. Należy podkreślić, że proces pracy dowódcy i sztabu w zakresie organizacji współczesnych działań bojowych będzie przebiegał w niezwykle skomplikowanych warunkach. Do przeszłości bowiem należy okres, gdy dowódca /sztab/ po otrzymaniu dyrektywy mógł skupić całą swoją uwagę nad pracą w zakresie np. wypracowania decyzji i planowania operacji w/g z góry określonego porządku tj. analiza zadania, ocena połączenia, wysłuchanie referatów itp.

Obecnie bardziej typowym procesem pracy dowódcy i sztabu, po otrzymaniu nowej dyrektywy /zarządzenia/, będzie taki proces w którym trzeba będzie kiarować przegrupowaniem wojsk, likwidować zniszczenia i skutki bmar nieprzyjaciela, zwaloczać desant powietrzny /morski/ o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym, a niekiedy i taktyczno-operacyjnym, przejmować dowodzenie nad innymi związkami taktycznymi lub operacyjnymi i liczyć się z możliwością nagłych i zasadniczych zmian sytuacji operacyjnej, a także zmian w możliwościach własnych wojsk. Fakt ten pociąga za sobą konieczność zmiany form pracy dowódcy w zakresie wypracowania decyzji operacyjnej, a stąd i form wypracowania decyzji i planowania maskowania operacyjnego. Mimo to ogólna treść, istota i rozstrzygane problemy dotyczące decyzji i planowania maskowania będą podobne do tych, które zostały rozpatrzone z tym jednak, że metoda, formy pracy dowódcy, sztabu i dowódców rodzajów wojsk muszą być dostosowane przede wszystkim do warunków bardzo ograniczonego czasu, co wymagać będzie niezmiernie ścisłego powiązania decyzji i planu maskowania operacyjnego z decyzją i planem operacji.

3. Zakres, sposoby i możliwości wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego w okresie przygotowania i prowadzenia operacji

a/ Uwagi wstępne.

Przy rozpatrywaniu zakresu, sposobów i możliwości wykonania niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego celowo jest znaleźć odpowiedź na następujące pytania: które z przedsięwzięć maskowania są w danej sytuacji najistotniejsze? Ile wymagają sił i środków? Jaka istnieje granica konieczności w stosunku do istniejących możliwości wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego i w jaki sposób można i należy je realizować?

Udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na wysunięte pytania - zwłaszcza w świetle charakteru współczesnych działań bojowych - jest praktycznie problemem bardzo trudnym. Dostrzeżę się bowiem występowanie dość istotnych sprzeczności między potrzebami, możliwościami i zasadami taktyczno-operacyjnego działania wojsk. Problem tkwi w tym, że:

a/ w wyniku niezwykle dynamicznego charakteru działań bojowych następuje coraz w większym stopniu zanikanie okresu przygotowawczego^{x/} operacji, co z kolei utrudnia, komplikuje i ogranicza zakres oraz realizację przedsięwzięć maskowania operacyjnego;

b/ nastąpił bardzo poważny wzrost potrzeb w zakresie maskowania operacyjnego przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości sił i środków przeznaczonych do tego celu, wymagana jest bowiem wysoka manewrowość i ruchliwość wojsk oraz konieczność maksymalnego ograniczenia sił /wojsk/ nie biorących bezpośrednio udziału w walce;

c/ niewspółmiernie zwiększyły się możliwości rozpoznania nieprzyjaciela, co we współczesnych warunkach należy łączyć z możliwością zniszczenia, jeśli wykryte cele będą opłacalnymi dla użycia broni masowego rażenia;

x/ Podczas drugiej wojny światowej czas przygotowania operacji najczęściej był długotrwały i sprzyjał wykonaniu szeregu nawet bardzo pracochłonnych i różnorodnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

a/ należy dążyć do określenia rozsadnego zakresu przedsięwzięć maskowania operacyjnego, w stosunku do istniejących możliwości i potrzeb.

W świetle poczynionych uwag należy wysunąć podstawową tezę, że zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego, a zwłaszcza siły i środki zaangażowane do jego wykonywania, nie powinny w żadnym wypadku obniżyć wartości i zdolności bojowej wojsk oraz być powodem opóźnienia lub hamowania /ograniczenia/ realizacji celów i zadań taktyczno-operacyjnych. Przeciwnie, przedsięwzięcia maskowania powinny sprzysięgać i zapewnić skuteczne, jak najpomyślniejsze wykonanie podstawowego celu operacji. Wobec tego każda operacja i konkretne warunki, w których ona będzie organizowana i prowadzona wywra, bezpośredni wpływ na wyodrębnienie problematyki i zakresu przedsięwzięć maskowania oraz określenia sił potrzebnych do ich wykonania.

Pomimo że nie może być dwóch podobnych operacji, to jednak w każdej z nich można określić pewien typowy zakres przedsięwzięć maskowania operacyjnego, występujący bez względu na charakter działań i zaistniałe warunki.

Do przedsięwzięć takich należy zaliczyć:

- maskowanie jednostek rakietowych i wykonania uderzeń jądrowych;
- maskowanie wojsk przeznaczonych do wykorzystania skutków uderzeń broni rakietowo-jądrowej, zarówno w operacji zaczepnej, jak i operacji obronnej;
- maskowanie sztabów i składów /baz/ materiałowego i technicznego zaplecza;
- kontrolę maskowania operacyjnego.

b/ Maskowanie operacyjne jednostek rakietowych i wykonania uderzeń jądrowych

Wśród wymienionej grupy przedsięwzięć maskowania na czoło wysuwa się problem maskowania jednostek rakietowych, a to z uwagi na największe zainteresowanie rozpoznania nieprzyjaciela ich wykryciem.

Siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela zmierzają będą przede wszystkim do wykrycia dywizjonów rakiet taktycznych występujących organicznie w dywizjach i brygad rakiet operacyjno-taktycznych występujących na szczeblu armii i

Frontu, a także samodzielnych dywizjonów rakiet operacyjnych.

Sprawa skutecznego wykonania przedsięwzięć maskowania komplikuje się o tyle, że maskowanie wojsk raketowych w stosunku do innych rodzajów wojsk, poważnie utrudniają charakterystyczne, swoiste cechy broni raketowej. Najistotniejszymi elementami demaskującymi rakietę są: forma, wymiar i działanie. Mała zaś ilość rakiet w stosunku do stanu ilościowego wojsk ułatwia ich rozpoznanie. Nawet prostymi sposobami rozpoznania łatwo jest wykryć pododdziały rakiet w marszu, a szczególnie przy zajmowaniu stanowisk startowych i odpaleniu. W dzień bowiem powstaje po wystrzale ogromny obłok kurzu i płomień oraz pozostaje wypalona ziemia, a w nocy w miejscu startu jasny błysk i daleko widoczna smuga ognicwa podczas lotu.

Do cech demaskujących można również zaliczyć konieczność zachowania wymaganych odległości rozmieszczenia pododdziałów rakiet od przedniej granicy częściowych wojsk własnych. Na przykład nieprzyjaciel może łatwo określać strefy działania organów rozpoznania dla wykrycia rakiet taktycznych 8-10 km, ABRCT 30-50 km, FBRCT 40-80 km od pierwszej linii własnych wojsk.

Dokładna znajomość elementów demaskujących pododdziały raketowe pozwoli nie tylko skuteczniej je maskować, łagodzić cechy demaskujące, lecz także tworzyć podobne w rejonach pozornych.

Ze względu na konieczność dokonywania przegrupowań związków operacyjnych na duże odległości, istotnego znaczenia nabiera maskowanie pododdziałów rakiet w czasie marszu.

Najprostszym sposobem ukrycia przegrupowania rakiet będą warunki ograniczonej widoczności i prowadzenie marszu drogami, które posiadają maski naturalne /drugi wysadzone drzewami/.

Poza tym technikę raketową /wózki do przewożenia rakiet, urządzenia w punktach przeładunkowych/ można rozmieszczać wzdłuż kolumny wojsk upodabniając ją do wozów bojowych lub samochodów. Na przykład podczas wojny w Korei ochotnicy chińskiej dość przemyślowo maskowali sprzęt bojowy i samochody. Na ten temat James T. Stewart pisze: "Samochody ciężarowe przedstawiano jako niewielkie domy. Na sygnał alarmu /łotniczego

- uwaga KN/ samochody o wyglądzie autów zjeżdżały z urugi pozorując wieś lub niewielką kolonię".^{x/}

Oczywiście z rakietami sprawa będzie trudniejsza, jednak możliwe do wykonania przy odpowiednich zabiegach kolorystycznych /można upodobnić je do czajgu, dzieła, samochodu itp./.

Można również stosować różnokolorowe dymy osłaniające przemieszczanie jednostek rakiety. Niemniej jednak do najbardziej typowych przedsięwzięć maskowania operacyjnego pododdziałów rakiet należy zaliczyć pozorne i demonstracyjne przegrupowanie w ścisłym związku z maskowaniem i przeciwdziałaniem radiaelektronicznym z tym jednak, że ten sposób przedsięwzięć maskowania wymaga poważnego zaangażowania sił i środków, gdyż konieczne będzie tworzenie pancernych kolumn i pododdziałów rakiet.

Pomimo że w czasie marszu istnieją duże możliwości zniszczenia pododdziałów rakiet, jeśli zostaną one wykryte, to jednak nieprajaciel będzie raczej dążył do śledzenia wykrytego celu w marszu, aby móc ustalić jego rejon rozmieszczenia po zatrzymaniu się na odpoczynek, bądź też po wejściu w rejon wyjściowy lub w rejon stanowisk startowych, gdzie istnieje większa pewność zniszczenia.

W związku z tym należy dążyć, aby rejon rozmieszczenia stanowisk startowych rakiet zapewniał naturalne warunki maskowania /maski z pokrycia i terenowe maski przeciwradiaelektroniczne/ oraz dogodne warunki manewru /wjeźdu i wyjazdu/ /Schemat nr 3/.

Niekiedy rakiety można rozmieszczać obok wież, kominów fabrycznych, wysokich drzew i innych przedmiotów ukrywających formę i cień rakiety.

Rozmieszczenie pododdziałów rakiet jedynie wewnątrz lasów nie zawsze będzie słuszne, nawet z punktu widzenia wymagań taktycznych. Celem jest pododdziały rakiet rozmieszczać wszędzie /na skrajach/ masywów leśnych, lasów i zagajników. W tym wypadku zostaną zachowane dobre warunki maskowania i doskonałe warunki manewru /ruchu/, co również będzie ściśle związane z przedsięwzięciami maskowania. /schemat nr 3/.

x/ James T. Stewart "Wozdusznaja moczoz reszejuszczaja sila wojny w Korei". Wyd. I.I.L. Moskwa - 1959 r. str. 209.

Najczęściej rejon, w którym przewiduje się rozmieszczenie rakiet powinien być przygotowany z góry, zwłaszcza z punktu widzenia rozmieszczenia rakiet i dróg manewru.

Równocześnie z przygotowaniem rejonu zasadniczego powinno się wykonywać przedsięwzięcia związane z utworzeniem rejonu pozornego.

Po przybyciu pododdziałów rakiet w rejon rozmieszczenia należy dążyć, jeśli istnieją warunki, do zatarcia z nich śladów. Poza tym celowe jest stosować większą rozpiętość w odległościach rozmieszczenia poszczególnych klas rakiet od przedniej granicy wojsk własnych. Taki sposób postępowania zwiększy zakres możliwości wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do rejonu rozmieszczenia i stanowisk startowych pododdziałów rakiet.

W czasie prowadzenia ognia rakietowego należy stosować maskowanie /i pozorowanie/ dźwiękowe i świetlne.

W tym celu mogą być stosowane wybuchy pozorne /przy pomocy ładunków trotylu i specjalnych mieszanek paliwowych/ zagłuszające wybuchy i błyski faktyczne. Wyrzutnie po odpaleniu powinny zmieniać stanowiska startowe, a obsługa zaciągów pozostałe na ziemi ślady odpalenia, zwłaszcza gdy poddziałek pozostaje w danym rejonie rozmieszczenia.

Zgodnie z przyjętymi zasadami dla pododdziałów rakiet powinno się określać rejon rozmieszczenia głównej, zapasowej i pozornej.^{x/}

Cozywiście w rejonie pozornym należy stworzyć wszelkie przejawy życia i działania pozorowanego pododdziału rakiet. W rejonie tym trzeba rozmieścić makiety rakiet i pododdziały specjalne; rejon w którym pozorowany jest określony poddziałek rakiet należy również maskować jednakże w taki sposób, aby nieprzyjaciel mógł zauważyć niektóre elementy demaskujące.

Poza tym wybór rejonu pozornego powinien być jak najbardziej uzasadniony z taktyczno-operacyjnego punktu widzenia. Niejednokrotnie będzie celowe, aby rakiety podczas przejścia w rejon rozmieszczenia na krótki czas zatrzymały się w rejonie

po czernym, lub jedynie przez niego przejechały, na kierunkach przejazdu zostały ustawione makiety rakiet i innego sprzętu pododdziałów raketowych. Jeżeli zaś istnieją po temu warunki byłoby wskazane, żeby w rejonie pozornym jedna-dwie rakiety mogły wykonać wystrzał, a dopiero potem przejechać w rejon stanowisk rzeczywistych.

Oczywiście realizacja poszczególnych przedsięwzięć maskowania pododdziałów rakiet wiąże się ściśle z możliwościami ich wykonania, które nie zawsze są uwzględniane podczas ćwiczeń, zwłaszcza dowódczo - sztabowych.

Siły i środki maskowania rakiet powinny być dwójakiego charakteru: po pierwsze do maskowania pododdziałów rakiet poprzez ukrycie i po drugie - do tworzenia obiektów pozornych. Jest to szczególnie istotne gdyż w tym wypadku problem maskowania bezpośredniego i operacyjnego należy rozpatrywać łącznie.

Pierwsza grupa przedsięwzięć maskowania powinna być w pełni wykonana przez pododdziały rakiet we własnym zakresie i przez pododdziały im przydzielone do ubezpieczenia i zapewnienia swobody działania. A więc pododdziały piechoty smotryzowanej niekiedy czułków i pododdziały wojsk inżynierskich. Celowo jest również, aby były one odpowiednio wyspecjalizowane w zakresie maskowania. Odpowiedzialność za bezpośrednie maskowanie rakiet powinien ponosić dowódca jednostki raketowej wykonujący go według ogólnego planu maskowania operacyjnego /lub wytycznych/ związku ogólnowojskowego.

Ze względu na konieczność wykonywania szeregu bardzo skomplikowanych prac maskowniczych, postuluje się, aby w sztabie zarówno dywizjonów, jak i brygad rakiet znalazł się specjalista w zakresie maskowania.

Druga grupa przedsięwzięć maskowania należy do bardziej skomplikowanych, gdyż potrzebne są dodatkowe siły i środki, których nie ma w pododdziałach rakiet. Należy do nich zaliczyć makiety rakiet, pododdziały i urządzenia obsługi oraz pododdziały przeznaczone do wykonania określonych czynności związanych z organizacją pozornego marszu /przegrupowania/, lub pozornych rejonów rozmieszczenia dywizjonów i brygad raketowych. Należy podkreślić, że w tym wypadku półśrodki nie wystarczą, jeśli się zna, że poz-

rowanie będzie się odbywało na stosunkowo wielkich przestrzeniach i dużych powierzchniach terenu:

- podczas marszu trzeba liczyć się z wysiłkiem dobowym 200 - 250 km, a niekiedy i więcej;
- podczas rozwijania operacji zaczepnej z tempem 100 km i więcej na dobę;
- przy zajmowaniu rejonów startowych rakiet taktycznych 40 - 50 km², a operacyjnych 900 - 1500 km².

Ponadto obok makiet rakiet potrzebne będą makiety wózków podwożących rakiety, pododdziały baterii technicznej, pododdziały tyłowe, makiety stacji meteorologicznych itp.

Z organicznego składu poszczególnych pododdziałów rakiet nie ma możliwości wydzielania dodatkowych sił i środków do wykonywania przedsięwzięć maskowania w zakresie pozorowania.

Do praktycznego zatem rozwiązania tego problemu konieczne jest utworzenie specjalnych pododdziałów pozorujących rakiety. Na każdą rakietę i związany z nią charakterystyczny sprzęt powinna być przynajmniej jedna rakietka i odpowiedni sprzęt pozorny. Pododdziały pozornych rakiet organicznie mogłyby wejść do jednostek rakietowych lub batalionów i brygad inżynierskich, lub w skład pododdziałów maskowniczych z tym, że pododdziały rakiet pozornych można byłoby skutecznie wykorzystywać - poza ich przeznaczeniem głównym - do ubezpieczenia przegrupowania i przygotowania rejonów rozmieszczenia dla rakiet faktycznych, a niekiedy zaś do zwalczania desantów nieprzyjaciela, zwłaszcza o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym, a także do wykonania niektórych przedsięwzięć zabezpieczenia inżynierskiego manewru rakiet.

Korzyści utworzenia pododdziałów specjalnych do pozorowania dywizjonów lub brygad rakiet byłyby ogromne. W wielu bowiem wypadkach mogłyby one spełniać rolę pododdziałów, które normalnie powinny być wyznaczone ze składu związków taktycznych liniowych. Poza tym mogą one być wykorzystywane do szkolenia załóg pododdziałów rakiet.

Najważniejszą zatem ich zaletą jest to, że nie będą one balastem obniżającym tempo działania wojsk. Ponadto już sam fakt istnienia "pozornych pododdziałów rakieto-

wych^{x/} wprowadzałyby element niepewności do pracy organów rozpoznania nieprzyjaciela.

Należy podkreślić, że w armii amerykańskiej do budowy pocznego sprzętu raketowego przywiązuje się wiele uwagi.

Na przykład gen. Taylor odchodząc ze stanowiska szefa sztabu armii USA pisał w swoim sprawozdaniu: "Współczesna broń jest tak kosztowna i zabójcza, że często nie można jej używać dla celów szkolenia, a poza tym byłoby to nieekonomiczne.

Z tego względu armia /mowa jest o wojskach lądowych USA - uwaga KN/ stosuje coraz szersze szkolenie poczowane przy użyciu makiet i różnych skomplikowanych urządzeń, które wymagają od personelu wykonania wszystkich czynności, tak jak w rzeczywistej walce. Na przykład zbudowano urządzenie poczurające pocisk Redstone. Daje ono mocność prowadzenia szkolenia operacyjnego ekonomicznie, czego niesposób byłoby dokonać bez odpowiednich przyrządów^{xx/}.

Wobec tego poczny sprzęt mógłby również spełniać poważną rolę nie tylko w maskowaniu, lecz także i w procesie szkolenia wojsk. Byłby więc wszechstronnie wykorzystywany.

Drugim niezmiernie ważnym problemem z zakresu maskowania jest maskowanie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do zamiaru i rejonu /kierunku/ wykonania uderzenia ogniowego bronią masowego rażenia w operacji zaczepnej, w operacji zaś obronnej - maskowanie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rejonu porażenia ogniowego. Wymieniony problem jest bardzo istotny, ponieważ obecnie uderzenie ogniowe posiada decydujące znaczenie dla osiągnięcia głównych celów operacji.

Skoro więc sposób i rejon /kierunek/ użycia broni jądrowej powinien być głównym problemem decyzji /zamiaru/ operacji, stąd też i główny wysiłek maskowania należy kierować na

x/ W ćwiczeniach należałoby przydzielać takie pododdziały na równi z innymi środkami wzmocnienia i stawiać przed nimi konkretne zadania.

xx/ W/g referatu szefa sztabu armii USA za okres 1.7.1957r. do 30.6.1959r. gen. Maxwell D. Taylora w/g tłumaczenia Biuletynu Informacyjnego ASG nr 5 z 1959 r. str. 45.

zabezpieczenie właściwego ich wykonania. W tym zakresie rola maskowania staje się bardzo istotna, gdyż rejonny lub kierunkowy uderzeń bronią jądrową będą uzależnione przede wszystkim od rozmieszczenia obiektów i zgrupowań broniących się lub nacierających wojsk nieprzyjaciela. W tym wypadku właściwie wykonanie przedsięwzięć maskowania może poważnie przyczynić się do zwiększenia skutków ogniowego uderzenia. Przedwczesne wykrycie przez nieprzyjaciela przewidywanych rejonów /obiektów/ użycia broni jądrowej pozwoli mu na wykonanie odpowiedniego manewru i uniknięcie zniszczeń. Poza tym konieczne jest maskowanie przewidywanych rejonów uderzeń bronią jądrową z tego względu, że w ślad za nimi zostanie wykonane uderzenie związków ogólnowojskowych lub działania wojsk powietrzno-desantowych. Na podstawie układu/rejonów/wybuchów atomowych nieprzyjaciel może zorientować się w prawdopodobnym kierunku uderzenia i działania wojsk, skierowanych do wykorzystania skutków ogniowego uderzenia i może również wykonać na nie podobne uderzenie. Praktyczne rozwiązanie tego problemu napotyka na poważne trudności, chociaż prowadzone są poszukiwania w tym kierunku. Na przykład pewną próbę rozwiązania tego problemu znajdujemy w literaturze niemieckiej, ^x gdzie proponuje się wykonywanie ~~użycie~~ uderzeń jądrowych na szerokim froncie, a dopiero tuż przed rozpoczęciem natarcia skupiania wysiłku ogniowego na decydujących kierunkach, na których zostaną wykorzystane wojska lądowe i powietrzno-desantowe.

Oczywiście rozwiązanie takie posiada poważne strony ujemne, gdyż wymaga dużego zużycia amunicji jądrowej, a jego skuteczność budzi wątpliwość. Na podstawie zaś szeregu wniosków z realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego z okresu drugiej wojny, wykonywanych w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd odnośnie odcinka przełamania i kierunku głównego uderzenia, można sądzić, że poważne miejsce w odwróceniu uwagi przeciwnika od rejonów /obiektów/ uderzeń jądrowych mogą odegrać zamierzone działania organów rozpoznania oraz właściwie prowadzona dezinformacja. Skoro bowiem rozpoznanie lotnicze, a także inne siły i środki rozpoznania zbyt mocno zainteresują się danym rejonem /obiektem/, na którym znajdują się pewne siły nieprzyjaciela, to będzie wskazywać, że przewiduje się na ten rejon skierowanie określonego działania, nie wykluczając możliwości uderzeń jądrowych. Aby zatem wprowadzić nieprzyjaciela w błąd należy celowo skierować

wysiłek rozpoznania na inny niż rzeczywisty kierunek lub rejon przewidywanych uderzeń rakietowo-jądrowych. Ponadto ten sposób działania powinien być jak najściślej powiązany z innymi formami i sposobami maskowania operacyjnego, a zwłaszcza z dezinformacją, pozorowaniem i taktyczno-operacyjnym działaniem wojsk /schemat nr 4/.

c/ Maskowanie operacyjne wojsk przeznaczonych do wykorzystania skutków uderzeń jądrowych

Następnym przedsięwzięciem maskowania operacyjnego, które bardzo ściśle łączy się z przedsięwzięciami już rozpatrywanymi i uzupełniającymi je jest maskowanie wojsk przeznaczonych do wykorzystania skutków uderzeń raketowo-jądrowych. Najistotniejszym problemem w tym zakresie będzie ukrycie lub wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd odnośnie do siły i składu zgrupowań uderzeniowych. W tym wypadku obowiązuje zasada maskowania wojsk w okresie ich podchodzenia do rejonu przyszłych działań, zajmowania rejonów wyjściowych i bezpośrednich przygotowań związanych z planowaną operacją zaczepną. Ze względu na to, że rejon wyjściowy zajmowane będą na bardzo krótki okres, przedsięwzięcia maskowania powinny być jak najprostsze i nie wymagające zużycia dużej ilości sił i środków oraz czasu. Wobec tego w miarę możliwości i warunków do maksimum należy wykorzystać faktyczne działanie wojsk do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd. W tym celu już podczas przegrupowania /marszu/ wojsk w rejon wyjściowy do planowanej operacji należy uwzględniać zamier przyszłych działań zaczepnych oraz realizację przedsięwzięć maskowania operacyjnego z nim związanych. Przedsięwzięcia maskowania na okres marszu należy tak planować i realizować, aby w pełni /jeżeli jest to możliwe/ uwzględniały zamier przyszłej bitwy.

Podczas marszu i przegrupowania wojsk, zarówno w okresie przygotowania operacji, jak i podczas jej prowadzenia, zwłaszcza operacji zaczepnej, zajdzie konieczność krótkich zatrzymań^{x/} wojsk na odpoczynek lub uzupełnienie paliwa. Zatrzymania takie są niebezpieczne ze względu na łatwość wykrycia i zniszczenia. W celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd maszerujące kolumny mogą wydzielać pod-

x/ W niektórych sytuacjach należy przyjąć, że takie rejon-y mogą być równocześnie rejonami wyjściowymi do rozpoczęcia operacji, lub wejścia do bitwy.

oddziały w sile od kompanii do batalionu z każdej maszerującej kolumny, które będą zajmować rejonny najbardziej dogodny do zatrzymania i rozmieszczenia maszerujących wojsk, mające uzasadnienie zwłaszcza z punktu widzenia operacyjno-taktycznego. Faktyczne zaś zatrzymanie głównych sił może nastąpić kilkanaście km za lub przed prawdopodobnym rejonem zatrzymania.

Podobnie można również tworzyć pozorne rejonny ześrodkowania w rejonie wyjściowym do operacji zaczepnej lub w rejonach rozmieszczenia drugich rzutów w operacji obronnej. Rejonny pozorne będą miały za zadanie wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do ilości grupowanych do operacji sił oraz sprowokowanie go do wykonania uderzeń bronią masowego rażenia w "próżnię". Rejonny pozornego ześrodkowania swoimi rozmiarami, charakterystycznymi właściwościami pracy w nich powinny przypominać rejonny ześrodkowania rzeczywistego z tym, że w rejonie pozornego ześrodkowania wojsk oprócz makiet sprzętu bojowego konieczne będzie rozmieszczenie /przebywanie nawet przez krótki okres /sprzętu i techniki bojowej rzeczywistej, zwłaszcza w celu "ożywienia" rejonu pozornego. /Potrzeby w tym zakresie ilustruje załącznik nr 9/.

Niekiedy w rejonach pozornych mogą być rozmieszczone tzw. "szkieletowe związki taktyczne".

W sytuacji, gdy stosuje się w rejonie wyjściowym okresową zmianę rejonów ześrodkowania wojsk^{x/}, można ją wykorzystać do realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego. W tym wypadku po przemieszczeniu się dywizji do nowego rejonu, poprzedni rejon można wykorzystać do zapozorowania pozostawiania w nim w dalszym ciągu dywizji, w celu ściągnięcia nań w ten sposób uderzeń bronią masowego rażenia nieprzyjaciela.

x/ Jak wykazują doświadczenia, okresowa zmiana rejonów ześrodkowania nie zawsze może być praktykowana. Na przykład w ćwiczeniu "Burza" przeprowadzono doświadczenie z 13 pcz 21DPanc. Podczas zmiany rejonu ześrodkowania każdy czołg zużył na sam manewr przeciwatomowy około 100 km przebiegu w ciągu jednej nocy. Poza tym należy uwzględnić zmęczenie fizyczne ludzi; wystąpiły również poważne trudności w dowodzeniu, pracach inżynierskich, osłonie przeciwlotniczej itp. - w/g podsumowania MON ćwiczenia "Burza" przeprowadzonego od 28 września do 12 października 1961 r.

Charakterystycznym przykładem ciekawego przegrupowania wojsk z jednoczesnym wykorzystaniem istniejących pozornych rejonów do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd może być przygotowana przez 8 armię angielską operacja pod El-Alamein.

W celu ukrycia przegrupowań świeżych sił na kierunek głównego uderzenia Anglicy przed natarciem rozpoczęli pozorowanie przybycia na ten kierunek dwóch dywizji pancernych. Niemiecko-włoskie rozpoznanie ustaliło, że Anglicy prowadzą tylko prace pozorne, a rzeczywistych dywizji w tych rejonach nie ma. Na tej podstawie wyciągnięto wniosek, że ten kierunek będzie kierunkiem uderzenia pomocniczego. Na to tylko Anglicy czekali. W noc poprzedzającą natarcie dwie angielskie dywizje pancerne: jedna z lewego skrzydła, druga z tyłu zostały skrycie przerzucone na prawe skrzydło. Czołgi tych dywizji umieszczono na miejscu makiet czołgowych znajdujących się w rejonach pozornych, makiety zaś przerzucone zostały w dotychczasowy rejon ześrodkowania dywizji pancernych. W rezultacie główne uderzenie na nadmorskim kierunku siłami dwóch świeżych dywizji było dla Niemców całkowitym zaskoczeniem. x/

Tworzenie rejonów pozornych rozmieszczenia poszczególnych związków taktycznych, wykorzystując do tego celu wojska faktyczne i nieliczne nawet makiety, może nastąpić w sytuacji, gdy marsz lub przegrupowanie wojsk zostało zatrzymane z powodu napotkania odcinków terenu silnie skażonego promieniowaniem przenikliwym. W tym wypadku będzie chodziło o wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd przede wszystkim co do sposobu pokonania odcinków skażonych.

W sytuacji, gdy dowódca decyduje się na obejście strefy /rejonu/ skażeń poprzez utworzenie rejonów pozornych można zasugerować nieprzyjacielowi, że marsz został zatrzymany i wojska oczekują spadku natężenia promieniowania lub likwidują jego skutki. Poza tym wskazane jest stosowanie pozorowania innego kierunku obejścia stref skażonych od faktycznie wybranego, gdyż w wielu wypadkach nieprzyjaciel poprzez odpowiedni układ naziemnych wybuchów jądrowych może zatrzymać lub skierować ruch przegrupowujących się /rozwijających natarcie/ wojsk w kierunku dla siebie dogodnym. x/

W/g Miloje Sekulicz "Deception in war" "Military Review" nr 8/1958 r. /wg tłumaczenia płk Waydy/.

zwłaszcza w przewidywaniu użycia broni jądrowej.

Niezmiernie charakterystyczną cechą podobnych sytuacji jest to, że we współczesnych warunkach mogą one występować dość często, a na wykonanie przedsięwzięć maskowania operacyjnego najczęściej nie będzie ani czasu, ani sił i środków. Stąd też wynika niezbędna konieczność maksymalnego i jak najpełniejszego wykorzystania faktycznego ruchu i przegrupowań poszczególnych związków taktycznych zarówno do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do kierunku przegrupowania, jak i tworzenia pozornych rejonów rozmieszczenia wojsk.

Ze względu na brak czasu i ogromnie ograniczone siły, które mogą zostać zaangażowane do przedsięwzięć maskowania operacyjnego, należy jak najpełniej wykorzystać faktyczne działania taktyczno-operacyjne do zamierzonego wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd. W tym celu w idei zamiaru operacyjnego zakłada się określony manewr wojsk, odciągający uwagę nieprzyjaciela od zamiaru faktycznego. Działania te powinny spowodować nieprzyjaciela do przegrupowania odwodów na kierunku /odcinek/ drugorzędny, a przede wszystkim zaś do wykonania uderzeń bronią masowego rażenia w rejon dla nas dogodny. Przy prowadzeniu działań bojowych zmierzających do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd zwykle biorą udział wszystkie rodzaje wojsk i służb. Przy realizacji tych przedsięwzięć ogromnie ważnym zadaniem będzie zasugerowanie nieprzyjacielowi, że dane uderzenie najczęściej działanie pomocnicze jest uderzeniem głównym w ramach przygotowywanej i prowadzonej operacji. Siły wyznaczone do takich działań mogą być bardzo różne: od oddziału, lub pododdziału /np. w działaniach jako desant powietrzny, morski, helikopterowy/ do kilku dywizji włącznie z tym, że wojska te otrzymują normalne zadanie taktyczno-operacyjne, nie wiedząc często /a raczej najczęściej/, że poprzez ich działanie osiąga się cele i zadania maskowania operacyjnego.

Na przykład z dużym powodzeniem podobne przedsięwzięcia maskowania operacyjnego stosowano w Armii Radzieckiej. I tak podczas organizacji przeciwnatarcia pod Moskwą "... Przed przejściem do przeciwnatarcia na głównym zachodnim

kierunku, wojska radzieckie rozpoczęły aktywne działania zaczepne na skrzydłach frontu - na restowskim i tychwińskim kierunkach. Uderzenia te nie tylko związały siły nieprzyjaciela i nie pozwalały na przerzucenie ani jednej dywizji pod Moskwę, lecz także odwlekały uwagę niemieckiego dowództwa, przyczyniając się do przerzucenia kilku dywizji na te właśnie drugorzędne kierunki".^{x/}

Przykładem niewłaściwego wykonania uderzenia zmierzającego do wprowadzenia w błąd dowództwo 3-go Frontu Ukraińskiego o głównym uderzeniu 6 armii pancerniej SS jest przeciwnatarcie wojsk hitlerowskich pod Balatonem. Przed rozpoczęciem właściwej operacji Niemcy wykonali uderzenie siłami jednego korpusu w skrzydło wojsk bułgarskich i radzieckich. Mimo że uderzenie to było dość silne, nie osiągnięto spodziewanego rezultatu gdyż dowództwo radzieckie właściwie oceniło zamiar hitlerowców. O niepowodzeniu tego uderzenia zadecydował również fakt, że wykonano je na kierunku, którego przekształcenie w ogólne natarcie było bardzo wątpliwe. Zresztą rozmieszczenie głównego zgrupowania uderzeniowego faszystów /6 armii pancerniej SS/ wykluczało możliwość przerzucenia jej na kierunek wykonywanego przez korpus uderzenia, nawet gdyby korpus ten odniósł poważny sukces.

We współczesnych warunkach uderzenia z ograniczonym celem /zamierzone działanie wojsk w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd/ mogą mieć bardzo szerokie zastosowanie z tym, że sposób ich wykonania będzie się nieco różnił od sposobu wykonania tego rodzaju uderzeń w okresie drugiej wojny światowej. Obecnie należy również dążyć, aby zamierzone

x/ W/g art. marszałka Związku Radzieckiego W. Sokołowskiego "O sowieckim wojennym iskustiwie w bitwie pod Moskwą". Wojennaja Myśl nr 12 z 1961 r. str. 15 i 16.
Opinię marszałka Sokołowskiego potwierdza w pełni Ulrich Liss /szef wydziału armii obcych w sztabie gen.wojsk łącz. w dniu 6.12. rosyjska kontrolansywa pod Moskwą dla dowództwa niemieckiego była ona, zwłaszcza ze względu na siłę zadawanych uderzeń i wprowadzeniem do walki nowych oddziałów npla, całkowitym zaskoczeniem". W/g art. U.Liss "Der utscheielende Wert richtiger Feindbeurteilung" - Werkunde, listopad, 1959r.

działanie wojsk w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd mogło być przekształcone w główne, jeśli zaistnieją po temu warunki. Poza tym działanie takie powinno być jak najbardziej sugestywne, obiektywnie wynikające z konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej. Wojska wyznaczone do takiego działania powinny przede wszystkim wykonywać określone zadania wynikające z celu operacji z równoczesnym realizowaniem celów maskowania operacyjnego.

Podczas organizacji maskowania operacyjnego należy uwzględniać, że z chwilą rozpoczęcia operacji zaczepnej lub obronnej w wykonaniu poszczególnych przedsięwzięć maskowania wystąpi pewna specyfika. Trzeba bowiem się liczyć, że warunki realizacji przedsięwzięć maskowania bardzo często będą bardziej skomplikowane i trudniejsze do wykonania niż w okresie przygotowania operacji, a to ze względu na niezmiernie ograniczony czas ich wykonania, a także poważnie uszczuplone możliwości w siłach i środkach, które mogą być zaangażowane do realizacji przedsięwzięć maskowania. Z wniosków wypływających z doświadczeń drugiej wojny światowej wynika, że maskowanie operacyjne w toku operacji, a przede wszystkim w czasie operacji zaczepnej odgrywało tylko nieznaczoną rolę. Było to spowodowane obiektywnymi przyczynami, a zwłaszcza tym, że:

- ówczesne siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela /obroncy/ nie były zbyt doskonałe, szybkie zdobycie danych o nacierających wojskach napotkało na poważne trudności;
- dowódcy i sztaby angażowali się przede wszystkim do wykonania głównych zadań bojowych /taktyczno-operacyjnych/, a na maskowanie operacyjne zwykle brak było czasu;
- sprzęt i środki maskowania były zbyt ciężkie, aby można było wykonywać nimb manewr w czasie trwania operacji;
- przewaga w powietrzu należała przeważnie do nacierającego, zatem zasada maskowania poprzez "respektowanie horyzontu" w zupełności wystarczała.

Stąd też naturalnym zjawiskiem, typowym dla okresu prowadzenia operacji z okresu drugiej wojny światowej, było dążenie do wykorzystania faktycznego działania wojsk /manewru, przegrupowania, marszów/ do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd.

Obecnie, wykonując przedsięwzięcia maskowania operacyjnego trudno będzie wyraźnie rozgraniczyć okres przygotowania operacji i okres jej prowadzenia. Rola bowiem maskowania operacyjnego podczas prowadzenia operacji zaczepnej nabiera takiego samego znaczenia jak w okresie przygotowania operacji.

Ażeby zapewnić ciągłość maskowania operacyjnego należy już podczas przygotowania operacji przewidzieć pewne przedsięwzięcia maskowania, a także siły i środki do ich wykonania przy prowadzeniu operacji. Dotyczy to przede wszystkim przegrupowania i wykorzystania dywizjonów i brygad rakiet, a także poszczególnych związków taktycznych i operacyjnych, stanowisk dowodzenia i baz materiałowo-technicznego zabezpieczenia. Ponadto ze względu na charakter współczesnej obrony stosowanej przez nieprzyjaciela należy również przewidywać na okres prowadzenia operacji zaczepnej wprowadzenie przeciwnika w błąd co do zamiaru rozbicia /odparcia/ przeciwuderzających sgrupowań wojsk obrońcy. Przy organizacji odparcia przeciwuderzeń głównym przedsięwzięciem maskowania operacyjnego będzie wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do sił i środków biorących w nim udział, a zwłaszcza środków ogniowych i wojsk. W tym wypadku może okazać się celowe tworzenie pozornych rubieży, przygotowywanych do zamiana zwrotu zaczepnego nieprzyjaciela, pozornych rejonów rozmieszczenia wojsk mających wziąć udział w przewidywanej walce, "Zmuszając" w ten sposób do wykonania przez przeciwnika uderzeń jądrowych przeznaczonych do zabezpieczenia zwrotu zaczepnego, w "próżnię". Poza tym, przygotowując się do rozbicia przeciwuderzających wojsk nieprzyjaciela poprzez bój /bitwę/ spotkaniowy, należy stworzyć pozory jego odparcia z przygotowanej w tym celu rubieży, lub po prostu poprzez przejście wojsk do obrony.

Należy również zasygnalizować o niezmiernie istotnym przedsięwzięciu maskowania operacyjnego występującym w toku operacji zaczepnej polegającym na ukryciu i wprowadzeniu nieprzyjaciela w błąd co do odcinków forsowania i przepraw /mostów/, uwzględniając, że na zachodnim teatrze działań wojennych w jednej operacji zaczepnej armii może zająć ko-

nieczność forsowania z marszu 2-4 szerokich przeszkód wodnych. W związku z tym przesunięcie środków przeprawowych zdążających do przeszkody wodnej powinno podlegać maskowaniu, tworząc pozory ich wykorzystania na innym kierunku niż się faktycznie planuje

Konieczne jest również przygotowanie odpowiednich sił i środków do tworzenia przepraw /mostów/ pozornych. W momencie podchodzenia wojsk do przeszkody wodnej, w ramach realizacji zadań maskowania operacyjnego, mogą być stosowane dymy, które np. szeroko wykorzystywały, zwłaszcza w latach 1944 i 1945 wojska radzieckie, oddziały 1 armii WP przy forsowaniu Odry, jak również armie anglosaskie.

Poważnym przedsięwzięciem maskowania operacyjnego będzie wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rejonu lądowania desantu morskigo, zwłaszcza wysadzonego do współdziałania z wojskami rozwijającymi operację zaczepną wzdłuż wybrzeża morskigo. Jak wykazują liczne przykłady z drugiej wojny światowej maskowanie operacyjne w tej dziedzinie odgrywało bardzo istotną rolę, pomimo że jego realizacja najczęściej była bardzo skomplikowana. Dość przekonującym obrazem ogromnego zakresu różnorodnych przedsięwzięć maskowania jest wysadzenie desantu przez aliantów na kontynent europejski - operacja "Overlord". W operacji tej główny wysiłek maskowania skierowano na przekonanie dowództwa hitlerowskiego, że lądowanie desantu nastąpi na kierunku Pas de Calais, a nie jak faktycznie planowano w Normandii. Sugerowano, iż w Normandii będzie działanie pozorne. O zakresie prac maskowniczych i ich szczególnej roli w tej operacji świadczą następujące fakty:^{x/}

- Sztab Główny aliantów wykonał specjalny podkomitet d/s maskowania, który rozpracował sposoby maskowania oraz zachowania planowanej operacji w tajemnicy. Zalecenia podkomitetu d/s maskowania obowiązywały Sztab Główny, a także ludność cywilną oraz różne ministerstwa cywilne;

x/ Opracowano na podstawie książki: Forrest C. Pogue
"Wierchownoje Komandowanije". Wyd. W.I. MO SSSR
Moskwa 1959 r.

- zorganizowano kontrolę poczty dyplomatycznej;
- opracowano i konsekwentnie realizowano plan dezinformacji, włączając w to siły i środki radioelektroniczne;

- stworzono specjalny sztab, który opracowywał plan inwazji przez Cieśninę Kaletąską. Pracownicy tego sztabu nie zdawali sobie sprawy, że ich zadaniem jest wprowadzanie w błąd wywiadu niemieckiego. Dlatego też tajemnica ich pracy nie była ta pilnie strzeżona, jak sztabu faktycznego;

- w portach Folkstone i Dover w południowej Anglii zgromadzone ogromną ilość specjalnie zbudowanych szturmowych barek desantowych oraz innych statków, które sugerowały, iż desant będzie lądował w Pas de Calais. W rejonie tym demonstrowano przybycie wojsk przeznaczonych do desantu /około 50 dywizji/. Do wymienionych portów przybyło 30 tysięcy robotników celem ich rozbudowy;

- rozwinięto na szeroką skalę zwalczanie i zakłócanie niemieckiego systemu radioelektronicznego;

- przed inwazją i z chwilą jej rozpoczęcia obszar w rejonie Pas de Calais był bombardowany z dwukrotnie większą siłą niż rejon Normandii; w rejonie tym zapozorowano wysadzenie dużego desantu powietrznego.

O sugestywności przedsięwzięć maskowania świadczy fakt, że w ciągu pierwszych tygodni operacji w Normandii, dowództwo niemieckie trzymało w rejonie Pas de Calais osiemnaście dywizji, podczas gdy powodzenie operacji "Overlord" w poważnej mierze zależało od tego, czy Niemcy przerzucą natychmiast swoje odwody znad Cieśniny Kaletąskiej. Niemcy nie tylko nie ustabilili obrony w Pas de Calais, lecz dodatkowo w ten rejon skierowali 9 i 11 dywizję pancerną z frontu wschodniego, które gdyby znalazły się w Normandii we właściwym czasie w poważnym stopniu utrudniłyby prowadzenie operacji "Overlord".

Przykład ten dość wymownie wskazuje na konieczność i możliwość wprowadzania w błąd nieprzyjaciela, zwłaszcza co do miejsca /rejonu/ i czasu desantowania. O mniejszej skali przedsięwzięć maskowania operacyjnego świadczy inny również charakterystyczny przykład, w którym główną rolę

odegrała Flota Czarnomorska i grupy zwiadowców. Podczas przygotowania operacji desantowej pod Noworosyjskiem, Flota Czarnomorska zabezpieczała lądowanie i działanie grup zwiadowców, pozorując możliwość wysadzenia desantu na głębokich tyłach nadmorskiego skrzydła nieprzyjaciela.^{x/}

W wyniku tych działań dowództwo hitlerowskie wyciągnęło wniosek, że działania Floty i zwiadowców poprzedzają mające wkrótce nastąpić w tym rejonie lądowanie desantu morskiego. Faktycznie zaś lądowanie desantu Armii Radzieckiej nastąpiło w porcie, co było dla Niemców całkowitym zaskoczeniem. Sugestywność przedsięwzięć maskowania operacyjnego była tym większa, że Flota i zwiadowcy działali w rejonie najbardziej dogodnym do lądowania desantu morskiego. Natomiast faktyczne wysadzenie desantu w porcie było niezwykle trudne i ryzykowne, w związku z czym Niemcy poważnie nie brali go pod uwagę. W tym wypadku działania pozorne były w pełni skuteczne głównie dlatego, że służyły po myśli oceny i "pobożnych życzeń" niemieckiego dowództwa.

W oparciu o przytoczone przykłady i doświadczenia z innych operacji desantowych wynika, że przy planowaniu i realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego w zakresie zabezpieczenia lądowania desantu morskiego należy sugerować nieprzyjacielowi przynajmniej dwa rejonny desantowania. W tym celu konieczne jest wydzielenie odpowiednich sił i środków zarówno z wojsk lądowych, powietrzno-desantowych, jak i marynarki wojennej, a niekiedy uderzeń rakietowo-jądrowych. Poza tym wybór rejonów pozornych lądowania desantu morskiego powinien być ściśle powiązany z planowaną lub rozwijaną operacją zaczepną.

We współczesnych warunkach szerokie perspektywy rysują się przed maskowaniem i myleniem radioelektronicznym, które będzie stosowane w czasie przygotowania i prowadzenia operacji w celu ukrycia wałnych pod względem taktyczno-operacyjnym obiektów /agrupowań wojsk/ lub tworzenia obiektów pozornych i odwrócenia uwagi nieprzyjaciela od obiektów rzeczywistych.

W zakresie maskowania przeciwradioelektronicznego wchodzi również maskowanie położonych w pasie działania armii lub Frontu kontrastowych dozorów radiolokacyjnych, które mogą być wykorzystywane przez system radiolokacyjny nieprzyjaciela, zwłaszcza lotniczy do nawigacji i wykonywania uderzeń bombowych. W niektórych wypadkach przed rozpoczęciem operacji, a nawet w czasie jej trwania, mogą być wykonywane pozorne dozory radiolokacyjne w celu wprowadzenia w błąd rozpoznania radioelektronicznego nieprzyjaciela, zwłaszcza rozpoznania powietrznego. Dozory te mogą być rozmieszczone w odpowiedniej odległości od obiektów o znaczeniu taktyczno-operacyjnym i co pewien czas musi ulegać zmianie ich miejsce położenia albo na określony czas muszą być usuwane w ogóle.

Ponadto należy maskować pod względem przeciwradiolokacyjnym drogi, które będą wykorzystywane do ruchu i materialowego zaopatrzenia wojsk. Szczególnie podczas przegrupowania wojsk na duże odległości wystąpi konieczność szerokiego stosowania przedsięwzięć maskowania przeciwradioelektronicznego. W tym celu szeroko mogą być wykorzystywane różki odbijające z tym jednak, że tworzenie przy pomocy różków odbijających pozornych kolumn lub maskowanie maszerujących jest kłopotliwe ze względu na poważne zużycie czasu oraz sił i środków /załącznik nr 10/. Ze względu na występujące trudności w maskowaniu radioelektronicznym marszu w okresie działań wojennych niektóre jego przedsięwzięcia mogą i powinny być wykonane jeszcze w okresie pokojowym. Przede wszystkim dotyczyć to będzie maskowania określonych odcinków dróg przegrupowania i tranzytu wojsk operacyjnych, a w tym wiaduktów, mostów, węzłów komunikacyjnych, stacji przeładunkowych, rejonów alarmowych, wyjściowych i ześrodkowania.

Ponadto maskowanie przeciwradioelektroniczne w okresie pokojowym powinno obejmować wojska i obiekty rozmieszczone lub przewidywane do rozmieszczenia wzdłuż wybrzeża morskiego i strefy terenu przylegającego do granicy państwowej.

Ważne jest to ze względu na to, że system radiolokacyjny nieprzyjaciela rozmieszczony wzdłuż granicy /a zwłaszcza

rozpoznanie radiolokacyjne powietrzne/ i radiolokacja marynarki wojennej mogą prowadzić rozpoznanie radiolokacyjne tych rejonów w okresie pokojowym. W związku z tym przybycie w "kontrolowany" /w okresie pokojowym/ przez nieprzyjaciela rejon naszych wojsk lub wybudowanie nowych obiektów o znaczeniu taktyczno-operacyjnym - podczas napięcia międzynarodowego albo w chwili rozpoczęcia działań wojennych - można łatwo wykryć, a następnie zniszczyć. Ale z kolei w ten sam sposób można wprowadzić rozpoznanie nieprzyjaciela w błąd poprzez budowę pozornych obiektów oddziałujących na jego system radiolokacyjny, "pokazując" je w zależności od zaistniałej sytuacji i potrzeb. Dotyczy to przede wszystkim wyboru i zajmowania przez poszczególne związki taktyczne rejonów alarmowych na wypadek napięcia międzynarodowego /zagrożenia/ lub z chwilą rozpoczęcia wojny. Pomimo że rejon alarmowy utrzymywany jest w głębokiej tajemnicy, to należy sądzić, że w wypadku posiadania przez nieprzyjaciela mapy terenu wykonanej przy pomocy systemu radiolokacyjnego wejścia do niego wojsk natychmiast będzie "zasygnalizowane" nieprzyjacielowi. /Możliwości takie zwłaszcza na kierunku nadmorskim w pełni istnieją - wskazano na to w rozdziale o możliwościach rozpoznania/. Wobec tego istnieje konieczność, aby równocześnie z wyznaczeniem rejonów alarmowych zostały wyznaczone, a być może i odpowiednio przygotowane rejonu alarmowe pozorne.

d/ Niektóre właściwości maskowania operacyjnego w obronie

Szereg przedsięwzięć maskowania operacyjnego w operacji zaczepnej będzie obowiązywać również w działaniach obronnych, dlatego nie zostaną one omówione jednak, na niektóre należy zwrócić uwagę ze względu na specyfikę obrony. x/

x/ Specyfikę obrony należy ujmować zgodnie z wytycznymi Szefa Sztabu Generalnego do szkolenia operacyjnego na 1962r., w których m.in. mówi się, że: "Działania obronne /będące przedmiotem nauczania przede wszystkim w uczelniach wojskowych /należy traktować jako działania wymuszone i przejściowe i w sposób nieco odmienny aniżeli dotychczas". Ponadto przejście do obrony nastąpi przeważnie w toku operacji zaczepnej i przede wszystkim na szczeblach taktycznych a niekiedy na szczeblu armii.

Należy podkreślić, że już w idei współczesnej obrony zawarte są pewne elementy maskowania operacyjnego. Organizując bowiem obronę rezygnuje się z zasady regularnego rozmieszczenia wojsk na łatwych do wykrycia, a następnie zniszczenia pozycjach i pasach obronnych silnie rozbudowanych pod względem inżynieryjnym. Wynika stąd konieczność wieszablonego i twórczego podejścia do rozstrzygnięcia problemów obrony. "Obrona może osiągnąć swoje cele i zadania tylko wtedy, gdy będzie ona organizowana w każdym wypadku inaczej, z uwzględnieniem konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej i przy szerokim stosowaniu nieoczekiwanego /zaskakującego/ dla nieprzyjaciela przeciwdziałania".^{x/}

Poza tym siła współczesnej obrony oparta zostanie na możliwości współczesnego ognia, przede wszystkim zaś ognia broni masowego rażenia; zdecydowanych kontratakach i przeciwuderzeniach; manewrze sił i środków z nieatakowanych kierunków na zagrożone oraz o obronę rejonów i kierunków. Zatem w "systemie obrony" będą powstawać poważne luki pomiędzy oddziałami /6-10 km/ i związkami taktycznymi /20-30 km/.

Przedsięwzięcia powyższe wymagają z jednej strony doskonałego maskowania, zwłaszcza operacyjnego, z drugiej zaś - sprzyjają realizacji zadań maskowania.

Bez prowadzonych na szeroką skalę przedsięwzięć maskowania operacyjnego rejonu obrony dywizji /pułków/ zostaną łatwo rozpoznane, a wojska znajdujące się w nich mogą ulec zniszczeniu bronią masowego rażenia. Luki natomiast pomiędzy poszczególnymi dywizjami nieprzyjaciel może szybko wykryć /brak wojsk/ i wykorzystać je do uderzeń na tyły broniących się wojsk. Zatem obok rejonów obrony faktycznych konieczne należy tworzyć pozorne rejonu obrony. Celowe bowiem rozmieszczenie wojsk i elementów ugrupowania operacyjnego /bojowego/ oraz obiektów pozornych /schemat nr 6/ powinno zrodzić w przeciwniku przekonanie o głęboko urzutowanej obronie i dużym nasyceniu jej wojskami. Utrudni to nieprzyjacielowi określenie obiektów optymalnych dla uderzeń

x/ W/g konspektu wykładu Katedry TO i Szt.Oper. na temat: "Ogólne zasady, organizacja i prowadzenie operacji obronnej armii". Wyd. ASG lu-ty 1962 r. str. 5 i 6.

bronią masowego rażenia. W obronie istnieją wszelkie możliwości po temu, ażeby sprowokować przeciwnika do wykonania uderzeń atomowych w "próżnię". Zresztą tezę tę w pełni potwierdzają doświadczenia wielu ćwiczeń.^{x/}

Ponadto przedsięwzięcia maskowania operacyjnego są niezbędne przy tworzeniu rejonów porażenia ogniowego. "Wyciągnąć" nieprzyjaciela w zawczasu przewidywany rejon porażenia ogniowego możliwe będzie jedynie wtedy, gdy obok faktycznego działania broniących się wojsk zostaną wykonane odpowiednie przedsięwzięcia maskowania operacyjnego, niejako "zmuszające" nacierającego do skierowania swych sił w rejon /kierunek/ przez nas zaplanowany.

Ważne miejsce w przedsięwzięciach maskowania operacyjnego zajmie ukrycie i wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do kierunku oraz siły wojsk wymanewrowywanych z kierunków nieatakowanych na zagrożone. W tym celu należy wydzielać część sił do pozorowania /demonstrowania/ ruchu wojsk na innych kierunkach niż faktycznie przerzuca się określone siły i środki.

Najczęściej do pozorowania wyznaczone zostaną pododdziały, oddziały ze składu wojsk wykonujących dany manewr. Na inne bowiem przedsięwzięcia nie będzie ani czasu, ani sił z tym, że siły wyznaczone do odciążenia uwagi npla od sił głównych po wykonaniu zadania maskowania dołączą do swoich jednostek lub przejdą do wykonywania zadań taktycznych wynikających z zaistniałej sytuacji.

W maskowaniu operacyjnym obrony poważne miejsce należy wydzielić na tworzenie pozornych rejonów rozmieszczenia /ześrodkowania/ dywizji znajdujących się w drugim rzucie i poszczególnych odwodów. /Zasady ich tworzenia omówione zostały w operacji zaczepnej/.

Z tworzeniem rejonów pozornych w obronie ściśle związane będą przedsięwzięcia zmierzające do wprowadzania nieprzyjaciela w błąd co do miejsca, czasu i sił mających wziąć /lub biorących/ udział w wykonaniu przeciwuuderzenia.

x/ Ćwiczenie przeprowadzone w WOW pod kryptonimem "Bariera" wiosną 1961r. Ćwiczenie główne w ASG na temat: "Operacja obronna armii" - styczeń 1962 r.

W tym celu mogą być przygotowane i przeprowadzone przeciwuderzenia pozorne. Stworzenie sugestii przeciwuderzenia na innym niż planowany kierunku jest trudne, gdyż wymaga wydzielenia poważnej ilości jednostek bojowych, które mogłyby stworzyć sugestywne pozory wykonania przeciwuderzenia faktycznego. Dlatego też podobne przedsięwzięcia maskowania należy łączyć z konkretnymi zadaniami taktycznymi. Wobec tego najczęściej przed wojskami wyznaczonymi do pozorowania przeciwuderzenia, należy postawić konkretne cele i zadania podobne do tych, które mogą być postawione przed kontratakami^{x/}. W kontrataku szczebla taktycznego, a najczęściej operacyjnego należy stwarzać pozory, iż wykonywane jest silne przeciwuderzenie o zdecydowanych celach. Działanie pozorujące przeciwuderzenie może być wykonane wcześniej niż rzeczywiste, lecz musi być odpowiednio przygotowane, ażeby stworzyć pozory rzeczywistego lub jednocześnie, to jest z chwilą rozpoczęcia przeciwuderzenia faktycznego. Organizowanie i wykonywanie "pozornych przeciwuderzeń" posiada tę ważną zaletę, że obok osiągnięcia poważnych rezultatów w maskowaniu zostaną osiągnięte nie mniejsze efekty /skutki/ w zakresie zadań taktyczno-operacyjnych.

Jak wykazują doświadczenia drugiej wojny światowej i wojny w Korei, umiejętnie prowadzone maskowanie operacyjne w bitwie obronnej zapewnia w dużym stopniu wyrównanie niedostatku sił i środków obrońcy oraz umożliwia skuteczne działanie mniejszymi siłami. Przede wszystkim zaś pozwala rozproszyć wysiłek jądrowy nieprzyjaciela i w wielu wypadkach śmiercionośne uderzenia skierowane zostaną w "próżnię".

e/ Kontrola przedsięwzięć maskowania operacyjnego

Do zakresu przedsięwzięć maskowania operacyjnego

- x/ Przykładowo do zadań tych można zaliczyć następujące :
- bezpośrednie lub pośrednie wykorzystanie skutków własnych uderzeń bronią raketowo-jądrową;
 - zahamowanie tempa natarcia włamujących się w głąb obrony kolumn npla lub ograniczenie swobody ich działania;
 - odciągnięcie odwodów i drugich rzutów npla;
 - zapewnienie swobody działania własnym wojskom raketowym;
 - ograniczenie swobody działania npla, który zagraża wyjściem w rejon np.rozmięszczenia ABROT, SD, KSD, PBA.

można i należy zaliczyć proces jego kontroli. Problem kontroli przedsięwzięć maskowania operacyjnego jako problem szczególnej wagi wystąpił w pełni podczas drugiej wojny światowej i we wszystkich armiach poświęcono mu sporo uwagi. Do kontroli maskowania operacyjnego i maskowania w ogóle wydzielano odpowiednie siły i środki oraz organizowano specjalne zespoły. W Armii Radzieckiej do kontroli maskowania wyznaczano odpowiedzialnych generałów i oficerów zarówno ze szczebla naczelnego dowództwa, jak też i z dowództw armii i Frontu. Na przykład w 1943 r. przed przeciwnatarciem Frontu Woroneskiego do kierowania i kontroli maskowania operacyjnego wyznaczono zastępcę dowódcy Frontu^{x/}. Najczęściej jednak kontrola przedsięwzięć maskowania operacyjnego była w gestii zarządów i oddziałów operacyjnych, które w tym celu tworzyły specjalne zespoły generałów i oficerów, wyposażając je w niezbędne siły i środki. Podczas przygotowywania operacji radomsko-łódzkiej oprócz tego, że do kontroli przedsięwzięć maskowania wyznaczony został specjalny zespół ludzi, to na przyczółku i w rejonie sesrodkowania oraz przy przeprawach przez rz. Wisła zorganizowano ponadto specjalną obserwację i systematycznie prowadzono fotografowanie z samolotów^{xx/}. Poza tym do kontroli maskowania można zaliczyć sposób postępowania poszczególnych dowódców i szefów sztabów, którzy osobiście wsiadali do samolotu i z powietrza kontrolowali przestrzeganie przez ich jednostki dyscypliny maskowania. W armiach na Zachodzie /w armii niemieckiej i armiach aliantów/ obserwujemy podobną praktykę.^{xxx/}

Obecnie rola właściwie zorganizowanej kontroli niewątpliwie wzrasta. Skomplikował się bowiem charakter współczesnych działań bojowych, niewspółmiernie zwiększyły się możliwości rozpoznania nieprzyjaciela, a także spotęgowane zostały obiektywne trudności w wykonywaniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego. W wielu bowiem wypadkach poszczególne przedsięwzięcia maskowania szybko utracą swoją wartość.

x/ W/g B.J. nr 5. Wyd. MON Warszawa 1951r. str. 99.

xx/ F.W. Daniłow "Radomsko-Łódzianskaja operacja" Wyd. W.I. MO SSSR, Moskwa 1958 r.

xxx/ Problem ten poruszano podczas omawiania operacji "Overlord" i przeciwnatarcia w Ardenach.

Kontrola zaś maskowania powinna stwierdzić i to we właściwym czasie, które z przedsięwzięć maskowania operacyjnego "zestaraży się", przestały działać lub nie odpowiadają nowej sytuacji, a wobec tego, które z nich należy uaktualnić, zmienić lub w ogóle z nich zrezygnować. Kontrola maskowania powinna więc przede wszystkim ustalić:

- w jaki sposób organa rozpoznania nieprzyjaciela "przyjmują" nasze przedsięwzięcia maskowania i jak reagują na nie jego poszczególni dowódcy;
- wpływ przedsięwzięć maskowania na działanie własnych wojsk, wykonujących określony zamiar operacyjny;
- niedociągnięcia i braki występujące w wykonanych lub wykonywanych przedsięwzięciach maskowania;
- zjawiska i oznaki demaskujące występujące przy realizacji określonego zamiaru operacyjnego, które należy ukryć przed rozpoznaniem nieprzyjaciela lub skutecznie wykorzystać do "ożywienia" pozornych działań na innym kierunku /rejonie/;
- celowość i konieczność wykorzystywania takich lub innych sił i środków do poszczególnych przedsięwzięć maskowania.

Szczególnie trudny do praktycznego rozstrzygnięcia - podczas kontroli maskowania operacyjnego - będzie ^{problem} ustalenie w jaki sposób następuje "konsumpcja" przez odbiorcę naszych poczynąń w zakresie maskowania. Brak właściwej kontroli w tym wypadku, może okazać się niepotrzebną stratą czasu, sił i środków wykorzystywanych do maskowania. Przykładami tego może być nieudana próba dowództwa hitlerowskiego zapozorowania za pomocą makiet koncentracji wojsk pancernych. Wiosną 1945 r. Niemcy za wszelką cenę dążyli do zapozorowania wielkiej koncentracji sił pancernych w rejonie między Odrą i Berlinem. Uruchomiono nawet specjalne transporty kolejowe, które przewoziły do wybranego rejonu makiety czołgów. Jednak rozpoznanie naziemne, potwierdzone z kolei rozpoznaniem lotniczym i danymi zaczerpniętymi z zeznań jeńców wziętych do niewoli z oddziałów świeżo przybyłych na front z rejonu Berlina, pozwoliło szybko wykryć próby wprowadzenia w błąd dowództwo radzieckie oraz **chęć wciągnięcia wojsk radzieckich w pułapkę** x/.

Wynik takiego działania był oczywisty oprócz straty czasu, sił i środków ułatwiało określenie właściwego zamiaru Niemców i wprowadzało ich samych w błąd.

Wobec tego przy kontroli maskowania operacyjnego należy dostrzegać poważną rolę i zadanie własnych organów rozpoznania, które powinny współuczestniczyć w tym zakresie. Poza tym konieczne jest stałe śledzenie poczynania nieprzyjaciela, zwłaszcza dotyczących jego praktycznych posunięć, które powinny być następstwem określonych przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Należy organizowana kontrola sprzyja właściwemu przewidywaniu, zmierzającemu do doskonalenia sposobów i metod wykonania poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Tak bowiem jak w innych dziedzinach wiedzy ludzkiej i w maskowaniu niezbędne są dalekowzroczne przewidywania. Jest to tym bardziej istotne, że praca w zakresie maskowania rozdziela się niejako na dwa fronty - "front" nieprzyjaciela i "front" wojsk własnych. W pierwszym wypadku konieczne jest znalezienie odpowiedzi na pytania, w jaki sposób będzie i może oceniać nieprzyjaciel nasze działania, do jakich wniosków może i powinno go skłonić takie lub inne przedsięwzięcie maskowania, jak zasugerować przeciwnikowi najbardziej wiarygodne zjawiska, które spowodowałyby, że jego wnioski, a następnie decyzje byłyby skierowane w kierunku dla nas pożądanym. W drugim wypadku przewidywania w zakresie maskowania operacyjnego należy łączyć ściśle z przewidywaniami rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnej, z konkretną decyzją operacyjną dowódcy, a także z możliwościami realizacji zamierzeń maskowania.

Kontroli maskowania operacyjnego nie należy więc traktować tylko jako kontrolę w celu wykrycia i usunięcia zaistniałych usterek. Kontrola powinna dawać właściwe podstawy do głębokiej i wszechstronnej analizy, stanowiącej o doskonaleniu form i sposobów realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Ażby kontrola przedsięwzięć maskowania spełniła swoje zadanie, powinna ona być prowadzona odpowiednimi

silami i środkami, a przede wszystkim takimi, które nieprzyjaciel może użyć do rozpoznania. W tym celu do kontroli maskowania należy angażować siły i środki wszystkich rodzajów wojsk i służb, realizujące zwykle poszczególne zadania /kontroli/ we własnym zakresie. Plan kontroli maskowania może stanowić składową część ogólnego planu kontroli lub wykonany zostanie jako załącznik do planu maskowania operacyjnego. Bezpośrednim organizatorem kontroli przedsięwzięć maskowania będzie zarząd lub oddział operacyjny sztabu organizującego i realizującego dane cele i zadania maskowania operacyjnego /armia, Front, a niekiedy naczelne dowództwo/. W tym zakresie praktyka z okresu drugiej wojny światowej wydaje się być jak najbardziej aktualną. Wobec tego nie można wykluczać sytuacji, w której zarząd /oddział/ operacyjny wyłoni odpowiedni zespół ludzi do bezpośredniego sprawowania kierownictwa nad organizacją, a także kontrolą poszczególnych przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

f/ Specjalizacja w zakresie realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego

Przy rozpatrywaniu zakresu i sposobów maskowania operacyjnego zwracano szczególną uwagę na możliwości jego wykonania. Oprócz innych czynników /o których była już mowa/ podstawową rolę w możliwościach realizacji zamierzeń maskowania odegrają odpowiednie siły i środki przeznaczone do tego celu. Ich bowiem udziałem w poważnym stopniu mierzy się zakres, prawdziwość, sugestywność i skuteczność maskowania operacyjnego. Wyznaczenie niezbędnych sił i środków będzie w każdym wypadku uzależnione od zakresu przedsięwzięć i prac maskowniczych, konkretnej sytuacji bojowej, warunków terenowych oraz możliwości taktyczno-operacyjnych armii i Frontu.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że podobnie jak w natarciu, tak i w obronie postulowany jest taki zakres i takie sposoby maskowania operacyjnego, które zostaną zrealizowane przy najmniejszym zaangażowaniu sił i środków, zwłaszcza tych, które nie są lub nie mogą być wykorzystywane

bezpośrednio do zadań operacyjnych. Szczególny akcent położony został na te przedsięwzięcia maskowania operacyjnego, które mogą być wykonane przez wojska jednocześnie /lub "po drodze"/ z wykonaniem określonych zadań taktyczno-operacyjnych z tym jednak, że działania takie zostaną najczęściej uzupełnione dodatkowymi sposobami maskowania /demonstrowanie, pozorowanie, dezinformacja, niektóre przedsięwzięcia maskowania radioelektronicznego itp/, wymagającym nielicznych sił, środków i czasu.

Postępowanie tego rodzaju spowodowane jest konkretnymi warunkami współczesnego pola walki /bitwy/, do którego powinien być w pełni przystosowany zakres i sposoby wykonywanych przedsięwzięć maskowania.

Niemniej jednak należy przyjąć, że do realizacji niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego potrzebne będą określone siły i środki "specjalistyczne". Dlatego też w czasie drugiej wojny światowej na przykład w Armii Radzieckiej na szczeblu Frontu i armii występowały samodzielne kompanie^{x/} i bataliony maskownicze z tym, że w armii nie było etatowych pododdziałów maskowania, chociaż najczęściej przydzielano jej potrzebne siły i środki ze szczebla Frontu.

Najczęściej pododdziały maskownicze wykorzystywano do prac specjalistycznych i do fachowego kierowania całością prac maskowniczych.

x/ Skład i stan osobowy kompanii maskowniczej w Armii Radzieckiej był różny. Najczęściej kompanie maskowania liczyły 160-200 ludzi zgrupowane w czterech plutonach maskowniczych:

- jeden pluton przeznaczony był do maskowania wielkich obiektów;
- dwa plutony do maskowania dział bojowych;
- jeden pluton techniczny.

Kompanie wyposażono najczęściej w następujący niezbędny sprzęt:

- w elektrownię siłową AS-15 z kompletem sprzętu motorowego i oświetleniowego;
- piły mechaniczne;
- rozpylacze do farby;
- kafar;
- specjalne maszyny i urządzenia do wykonywania sztucznych zjawisk /akustycznych itp/;
- etatowy sprzęt do maskowania.

Poza tym kompania posiadała niezbędną ilość samochodów do przewożenia stanu osobowego, sprzętu oraz najważniejszych materiałów wg. B.I. nr 5 z 1951 r.

Na przykład 38 armia w operacji woroneskiej /czerwiec-sierpień 1943r/ do zadań maskowania operacyjnego wydzieliła jedną dywizję piechoty, dwa bataliony saperów, 30 czołgów, 20 samochodów ciężarowych oraz 7 radiostacji. Ponadto Front przydzielił 38 armii: tylko pluton z kompanii maskowniczej, 20 wagonów kolejowych i jeden parowóz, klucz samolotów szturmowych i 1 samolot rozpoznawczy. W wielu sytuacjach zadania specjalistycznych prac maskowania powierzano pododdziałom saperów^{x/}.

W latach 1944-1945, kiedy wzrosła niezmiernie dynamiczność działań bojowych, zwiększył się również zakres prac maskowniczych. Zmuszało to niejednokrotnie do tworzenia nieetatowych sił i środków pododdziałów maskowania. Na przykład "w Armii Radzieckiej niektóre dowództwa Frontów tworzyły stałe zespoły do pozorowania dywizji piechoty, brygad /pułków/ czołgów, pułków artylerii i innych jednostek. Składały się one z minimalnego stanu osobowego i były wyposażone w niezbędny zapas gotowych makiet oraz środki transportowe. Zespoły te kierowane były przez specjalistów, posiadających duże doświadczenie w precyzyjnym wykonaniu pozornych działań, jak również w samym przygotowaniu makiet"^{xx/}. Postępowanie takie spowodowane było koniecznością zachowania w ściślejszej tajemnicy przedsięwzięć maskowania operacyjnego, nie odrywania jednostek liniowych od zadań bojowych, zwiększenia tempa i szybkości realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Poza tym następowała pewna specjalizacja a więc większa precyzja i doskonałość wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

Potrzebę organizowania specjalnych pododdziałów maskowniczych dostrzegano również w armii polskiej do 1939 r. W ogólnej instrukcji maskowania z tego okresu m.in. czytamy: "Aby jednak maskowanie odpowiadało swemu zadaniu, konieczne jest:

a/ utworzenie fachowych organów służby maskowania na szczeblach wyższych dowództw do dywizji włącznie, w celu

x/ Na przykład na Łuku Kurskim jedna tylko brygada saperów wykonała 880 makiet czołgów, 200 makiet samolotów oraz zapozorowała 13 lotnisk i jeden punkt zaopatrywania w materiały pedne.

xx/ B.J. nr 5 Wyd. MON Warszawa 1951 r. str. 92.

kontroli urządzeń maskowania i zaopatrzenia oddziałów w środki sztuczne;

b/ utworzenie warsztatów i magazynów sprzętu sztucznego maskowania na odpowiednich szczeblach wyższych dowództw^{x/}.

Prawdą jednak jest, że powyższe życzenia pozostały tylko postulatami na papierze, gdyż nie doszło do ich zrealizowania.

Wydaje się, że istota i charakter współczesnych działań bojowych wymagają jeszcze bardziej niż to było w okresie drugiej wojny światowej, aby na szczeblu operacyjnym znajdowały się organiczne, wysoko wyspecjalizowane pododdziały maskowania.

Posiadanie etatowych pododdziałów maskowania, a także odpowiednich sił i środków, zwłaszcza do maskowania radioelektronicznego, wykluczałoby konieczność odrywania ludzi i sprzętu bojowego od wykonywania zadań taktyczno-operacyjnych. Eliminowałoby przypadkowość w realizacji poszczególnych przedsięwzięć maskowania i z konieczności ich sprowadzania do prymitywizmu w wykonaniu.^{xx/} Niektórzy jednak dostrzegają słabą stronę takiego rozwiązania, gdyż obawiają się, że może nastąpić obniżenie "manewrowości" związku operacyjnego, wynikające z powiększenia jednostek nie biorących bezpośredniego udziału w walce. Wydaje się, że "balast" ten jest tylko pozorny. Przy braku bowiem ciągłych frontów, prowadzeniu działań na kierunkach, wybitnie nierównomiernym zarysie "linii" frontu i szerokim stosowaniu desantów o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym i taktyczno-operacyjnym, pododdziały maskownicze pomimo wyraźnej specyfiki i specjalizacji mogą, powinny i będą powiększać front walki w głąb. Dziś każdy pododdział lub oddział i związek niezależnie od swojej specjalności powinien umieć i być przygotowany do prowadzenia walki, gdyż do przeszłości należy zaliczyć okres, gdzie linia frontu jak mur chroniła wszystko to, co znajdowało się poza wojskami "pierwszej linii".

x/ "Ogólna Instrukcja Maskowania" wyd. MSW, Warszawa 1931 r. str. 116.

xx/ Jak wykazują liczne doświadczenia ćwiczeń, najczęściej dowódcy i sztaby jedynie określają i planują zakres maskowania nie troszcząc się o sposób i możliwości jego wykonania.

Pododdziały maskownicze zatem nie będą żadnym balastem, a wręcz odwrotnie - mogą one poważnie przyczynić się do pomyslnego zrealizowania celów taktyczno-operacyjnych i co najważniejsze uchronić wojska od śmiertelnych skutków broni masowego rażenia.

Należy podkreślić, że w armii amerykańskiej specjalizacja określonych pododdziałów w zakresie maskowania znajduje się, zdaniem autora, na odpowiednim poziomie. Potwierdzają ten wniosek następujące fakty:^{x/}

- w dywizyjnym batalionie saperów, w sekcji rozpoznawczej sztabu batalionu znajduje się specjalista do spraw maskowania. Poza tym cały batalion saperów może być wykorzystany do prac maskowniczych;
- samodzielny batalion saperów armii polowej również posiada specjalistę do spraw maskowania i przydzielony jako wzmocnienie może wykonywać prace maskownicze;
- "Batalion maskowania jest oddziałem specjalnym, wchodzącym z reguły w skład wojsk strefy komunikacji, jednak może być również przydzielony do armii polowej";^{xx/} /Organizacja i zadanie batalionu maskowania - załącznik nr 12/;
- w skład armii polowej wchodzi zwykle kompania maskowania;
- wszystkie wojska inżynieryjne prowadzące na TDW prace budowlane obiektów wojskowych również specjalizują się w maskowaniu, gdyż zgodnie z regulaminem: "Maskowanie winno być zapewnione od początku prac budowlanych na obiekcie".^{xxx/}

Armia Radziecka, wykorzystując bogate doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej, w dalszym ciągu rozwija sztukę maskowania, przygotowując wysoko wyspecjalizowane pododdziały maskownicze /kompanie i bataliony/. O obecnym wysokim poziomie maskowania w Armii Radzieckiej z uznaniem wyrażają się nawet jej zagorzali przeciwnicy. Na przykład uważany na Zachodzie za doskonałego specjalistę wojskowego gen.

D. Taylor w swojej książce "Niepewna strategia" m.in. pisze:

x/ Opracowano na podstawie "Regulaminu Wojsk inż. sił lądowych St. Zjednoczonych, Wyd. Sztab Gen.-II Zarząd Warszawa 1959 r.

xx/ Według "Regulaminu wojsk inżynieryjnych sił lądowych St. Zjednoczonych", Wyd. MON, Sztab Gen.- Zarząd II. Warszawa 1959 r. str. 259.

xxx/ Tamże str. 176

"Ustalenie stanowisk startowych rakiet /radzieckich - uważa się, że nie będzie sprawą łatwą. Sądząc bowiem o znanych nam metodach radzieckich, można dojść do wniosku, że w pełni wykorzystają przewagę maskowania /podkreślenie no-
je - KN/, rozśrodkowanie i manewrowość rakiet".^{x/}

Z tej krótkiej wypowiedzi /na tle całej treści wspomnianej książki", a także w świetle wypowiedzi polityków i wojowniczo nastrojonych generałów amerykańskich wynika, że w obecnej sytuacji międzynarodowej maskowanie operacyjne można i należy stosować w okresie pokojowym. Ukrycie i wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd dotyczyć będzie przede wszystkim dyslokacji wojsk, broni raketowej, rejonów alarmowych związków taktycznych, lotnisk itp. Przedsięwzięcia te będą stanowiły istotną i bardzo poważną przeszkodę utrudniającą planowanie opłacalnych celów dla broni masowego rażenia.^{xx/}

Praktyka wielu ćwiczeń dowódczo-sztabowych i ćwiczeń głównych grupowych na III kursie ASG,^{xxx/} wskazuje o konieczności dysponowania przez szczebel operacyjny wyspecjalizowanymi pododdziałami maskowniczymi. Struktura organizacyjna takiego batalionu /załącznik nr 13/ opracowana została na podstawie:

- celów, zadań i potrzeb maskowania operacyjnego;
- możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela zwłaszcza zaś technicznych;
- organizacji pododdziałów maskowania Armii Radzieckiej;
- organizacji batalionów maskowania armii U.S.A.;
- projektu organizacji batalionu maskowania, opracowanego przez Katedrę Wojsk Inżynieryjnych ASG;^{xxxx/}
- charakteru współczesnych działań bojowych.

x/ MAXWELL D. TAYLOR "Nienadzieńca strategia". Wyd. W.I. MO SSSR, Moskwa 1961 r. str. 141.

xx/ Wiedomo jest, że w USA jest specjalny sztab do planowania celów atomowych. Należy podkreślić, że Polska również wchodzi w ich plany niszczeń.

xxx/ W ćwiczeniach głównych ASG na szczeblu operacyjnym od 1960 r. przyjmuje się w założeniu istnienie batalionów maskowniczych.

xxxx/ Zbiór prac Akademii nr 1 z 1960 r. Schemat nr 10.

Przed statowymi pododdziałkami maskowniczymi, występującymi na szczeblu armii, lub przydzielonymi jej z Frontu, można postawić następujące zadania:

- techniczne kierowanie pracami związanymi z ukryciem i wprowadzeniem nieprzyjaciela w błąd;
- wykonanie skomplikowanych prac maskowania operacyjnego, o niekiedy i bezpośredniego, zwłaszcza radioelektronicznego;
- udział w kontroli przestrzegania zasad i dyscypliny maskowania;
- przygotowanie i doskonalenie sprzętu maskowniczego oraz wypracowanie nowych sposobów i metod maskowania operacyjnego, a szczególnie wprowadzania w błąd technicznych środków rozpoznania nieprzyjaciela.

Z wymienionych zadań wynika, że wysunięty uprzednio postulat o jak najpełniejsze wykorzystanie do zadań maskowania operacyjnego jednostek liniowych, a przede wszystkim faktycznego ich działania /manewru/ pozostaje w pełni aktualny z tym, że w tym wypadku należy dostrzegać miejsce i rolę pododdziałków maskowniczych jako specjalistów w tym zakresie.

Należy również wspomnieć, że pododdziały maskownicze mogą spełniać pożyteczną pracę w procesie szkolenia wojsk. Oprócz bowiem prac maskowniczych, można byżoby wykorzystywać je do urządzania terenu ćwiczeń, upodabniając go do realnego pola walki. Ma to ogromne znaczenie dla właściwego przygotowania żołnierzy do przyazkich działań bojowych, a wiadomo, że stworzenie realizmu pola walki: zniszczony sprzęt, ranni, zabici, obrazowe pokazanie skutków uderzeń broni masowego rażenia, pokazanie mostu istniejącego jako zniszczonego itp. - wymaga nielada sztuki. Wcale nieprzypadkowo w 1941 r. podczas napaści hitlerowców na ZSRR w Armii Radzieckiej do niektórych większych prac maskowniczych wciągano takie instytucje, jak dekoracyjne zespoły leningradzkich teatrów i urząd urbanistyki Leningradu, a także niektóre instytuty naukowe Akademii Nauk ZSRR. Tym bardziej we współczesnych warunkach umiejętne wykorzystanie w przedsięwzięciach maskowania różnych dziedzin wiedzy ludzkiej jest nieodzowną koniecznością dla pomyślnego zrealizowania głównego celu maskowania operacyjnego.

WNIOSKI KONCOWE

Z przeprowadzonych badań wynikają pewne wnioski i na niektóre z nich autor chciałby zwrócić szczególną uwagę:

1. Z doświadczeń wojen ubiegłych i z charakteru, właściwości i specyfiki współczesnych działań bojowych wynika, że maskowanie operacyjne będzie koniecznym i niezbędnym przedsięwzięciem zabezpieczającym pomyślne zrealizowanie celów oraz zadań operacyjnych, zarówno w operacji zaczepnej, jak i obronnej. O roli bowiem maskowania i jego coraz większej więzi z taktyką i sztuką operacyjną zdecydował rozwój środków walki, zwłaszcza ogniowych, zwiększenie możliwości bojowych wojsk oraz rozwój sił i środków rozpoznania. Tezę tę potwierdzają w pełni doświadczenia drugiej wojny światowej, w której rola i znaczenie maskowania operacyjnego wzrastały równoległe z rozwojem sztuki operacyjnej. Szczególny rozwój zakresu /problematyki/ maskowania operacyjnego - zarówno w Armii Radzieckiej jak i armiach anglo-amerykańskich oraz wojskach koalicji faszystowskiej - datuje się od momentu zwiększenia rozmachu przygotowywanych i prowadzonych operacji.

2. Uwzględniając doświadczenia wojen ubiegłych, a zwłaszcza drugiej wojny światowej, współczesne warunki taktyczno-operacyjne i osiągnięcia myśli naukowo-technicznej można stwierdzić, że w zakres maskowania operacyjnego wejdzie szeroki kompleks przedsięwzięć natury organizacyjno-wykonawczej, technicznej oraz taktyczno-operacyjnego działania wojsk, zmierzającego do ukrycia przed rozpoznaniem nieprzyjaciela opłaczalnych celów dla zmasowanych uderzeń jądrowych, a także wprowadzenie go w błąd odnośnie do własnych zamiarów, położenia, ilości i składu swych wojsk oraz obiektów tyłowych podczas przygotowania i prowadzenia operacji.

Założenia powyższe spełnione zostaną wówczas, gdy przedsięwzięcia maskowania operacyjnego będą wynikać z celów i zadań taktyczno-operacyjnych, gdy będą ściśle i nierozdzielnie związane z nimi oraz z decyzją operacyjną,

a także przy pełnym uwzględnieniu konkretnych warunków bojowych stron i możliwości wojsk w zakresie realizacji zamiaru maskowania, gdy w równej mierze obejmą wszystkie rodzaje wojsk i służb.

3. We współczesnych operacjach maskowanie operacyjne należy rozpatrywać przede wszystkim:

- a/ jako bardzo istotny element obrony wojsk przed bronią masowego rażenia. Jeśli bowiem cel /obiekt/ nie zostanie wykryty, prawdopodobieństwo jego zniszczenia bronią jądrową będzie minimalne;
- b/ jako nieodłączny warunek uzyskania zaskoczenia, zarówno w zakresie uderzenia wojskami, jak i uderzenia ogniowego, a szczególnie bronią raketowo-jądrową;
- c/ jako bardzo istotny element moralnego oddziaływania na wojska własne i wojska nieprzyjaciela.

4. Należy zwrócić uwagę, że we współczesnych warunkach podczas organizacji i wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego będą piąć się coraz większe trudności, coraz trudniej będzie ukryć interesujące nieprzyjaciela obiekty, a także wprowadzić go w błąd co do naszych zamiarów operacji. Trudności te wynikają z obiektywnie zaistniałych przyczyn. Najważniejszymi z nich są:

- a/ ogromny rozwój techniki, która może być skutecznie wykorzystana w rozpoznaniu /od zwykłej lornetki począwszy poprzez środki radiotelektoniczne, agenturę, rakiety i "sputniki" ze specjalną aparaturą rozpoznania, skierowane zostaną do szybkiego i dokładnego wykrycia opłacalnych celów dla uderzeń bronią masowego rażenia/;
- b/ współczesne wojska pancerne, zmechanizowane i wojska powietrzno-desantowe są niekwalifikalnie czułe na wykrycie przez techniczne środki rozpoznania nieprzyjaciela;
- c/ dynamiczny i manewrowy charakter działań bojowych, ogranicza czas organizacji i wykonania przedsięwzięć maskowania operacyjnego.

5. Trudności występujące podczas wykonywania przedsięwzięć maskowania operacyjnego nie wykluczają konieczności ich stosowania, przeciwnie - zmuszają do jego doskonalenia i precyzji wykonania. Następuje również niewspółmierny wzrost wymagań stawianych planowaniu, a także wykonaniu przedsięwzięć maskowania operacyjnego. "Planowanie przedsięwzięć maskowania wymaga wielkiej inteligencji, subtelności, bystrości umysłu i siły wyobraźni oraz dokładnej nie tylko praktycznej, lecz również psychologicznej znajomości nieprzyjaciela" pisze na ten temat gen. Achard-James.^{x/} We współczesnych warunkach zaniechanie stosowania, na wysokim poziomie, przedsięwzięć maskowania może być równoznaczne z ułatwieniem nieprzyjacielowi możliwości rozpoznania. Obecnie zaś wykrycie opłacalnych celów /obiektów/ można utożsamiać z możliwością skutecznego ich zniszczenia bronią masowego rażenia.
6. W każdej operacji należy dążyć do ukrycia i wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd przede wszystkim co do tych sił i środków, które w danym zamiarze operacyjnym, w danej operacji decydują o jej powodzeniu.
7. Ze względu na ograniczone siły i środki, które mogą być użyte do realizacji przedsięwzięć maskowania operacyjnego, należy w sposób maksymalny wykorzystać faktyczne działania wojsk /manewr rzeczywisty/ do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd /ukrycia/ co do rzeczywistego ich przeznaczenia i użycia. Ponadto konieczne są wysoko wyspecjalizowane pododdziały maskowania, a także siły i środki etatowe przeznaczone przede wszystkim do maskowania przed techniką rozpoznania nieprzyjaciela. Poza tym konieczne jest wykonanie niektórych przedsięwzięć maskowania operacyjnego jeszcze w okresie pokojowym, skierowanych zwłaszcza przeciwko rozpoznaniu radioelektronicznemu nieprzyjaciela. Nieodzowny jest również ścisły związek maskowania operacyjnego z przeciwdziałaniem radioelektronicznym.

x/ Gen. A. Achard-James "Planung von Tauschung-massnahmen" Wehrkunde 4/1961 r.

8. Maskowanie operacyjne, jego formy, sposoby i metody należy ciągle doskonalić oraz uogólniać i rozwijać doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej i z różnego rodzaju ćwiczeń, szkolenia dowódców, sztabów i wojsk.

9. Z praktyki szkoleniowej wiadomo, że problematyka maskowania operacyjnego nie zawsze znajduje właściwe zrozumienie. Wynika to z obiektywnych trudności, gdyż skutki i wpływ maskowania /w ćwiczeniu/ na wynik operacji są czynnikami niewymiernymi. Nie ma bowiem w ćwiczeniu, zwłaszcza dowódczo-sztabowym jednostronnym, namacalnych, wyraźnych i rzeczowych wskaźników oceny dobrze lub źle wykonanych przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Moment ten dość ostro zarysowuje się zwykle w jednostronnych ćwiczeniach grupowych i dowódczo-sztabowych. Brak rzeczywistego nieprzyjaciela, a zatem i realnych możliwości stwierdzenia wiarygodności wykonanych przedsięwzięć maskowania - osłabia ostrość uwagi dowódców, oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk i szefów służb podczas wypracowania i realizacji decyzji dowódcy. Stąd też ze zrozumiątkich względów skupiają oni całą swoją uwagę na rozwiązaniu problemów taktyczno-operacyjnych, walki i bitwy, pomijając albo powierzchownie traktując problematykę maskowania operacyjnego.

Z większym powodzeniem mogą być realizowane problemy maskowania operacyjnego w dwustronnych ćwiczeniach dowódczo-sztabowych, a także i w ćwiczeniach z wojskami. Ocena przedsięwzięć maskowania, zastosowanych przez obie przeciwstawne strony, będzie wówczas bardziej obiektywna i bardziej realna.

W celu skoncentrowania uwagi ćwiczących na problematyce maskowania operacyjnego, w każdym ćwiczeniu na szczeblu operacyjnym należy uwzględnić jego elementy jako nieodłączną część ćwiczenia, gdyż tak jak w rzeczywistości jest ona integralną częścią każdej operacji. W tym celu w założeniu do ćwiczenia należy określać wykonawcom konkretne cele i zadania maskowania operacyjnego, a przy wypracowaniu decyzji o operacji wymagać, by dowódcy obok wniosków operacyjnych wyciągali wnioski dotyczące maskowania. To samo odnosi się do dowódców rodzajów wojsk i szefów służb. Przy meldowaniu decyzji prze-

Zażonemu, należałoby wprowadzić jako zasadę meldowanie zamiaru i decyzji o maskowaniu operacyjnym albo precyzowanie sposobów wykonania podstawowych celów i zadań maskowania. Przy ocenie zaś decyzji powziętej przez dowódcę ćwiczącego należy wszechstronnie rozpatrzeć, jaki wpływ na jej wykonanie będą miały takie lub inne przedsięwzięcia maskowania operacyjnego.

Poza tym przy podawaniu pokoleń i danych o nieprzyjacielu należałoby uwzględnić jego przedsięwzięcia maskowania, aby celowo wprowadzać ćwiczących w błąd. Praktyka taka pozwoli utwierdzić szkolonych w przekonaniu, że każda wiadomość o nieprzyjacielu musi być poddana wszechstronnej ocenie i stale należy ją sprawdzać. Oprócz tego ćwiczący będą poznawać zakres przedsięwzięć maskowania stosowanego przez nieprzyjaciela. Będzie to jedna z metod doskonalenia szkolonych w zakresie maskowania operacyjnego.

Ponadto, w omówieniu każdego ćwiczenia należy szczegółowo rozpatrzeć i uogólnić metody, zakres i skutki maskowania operacyjnego, założonego w danym ćwiczeniu.

Wydaje się, że szkolenie dowódców i sztabów, dowódców rodzajów wojsk i szefów służb oraz wojsk w zakresie przedsięwzięć maskowania operacyjnego w czasie pokoju ma kolosalne znaczenie dla należytego przygotowania ich do jak najlepszego wykonania zadań taktyczno-operacyjnych w przyszłych działaniach bojowych. Tylko wtedy, gdy sztuka maskowania będzie systematycznie wdrażana dowódcom, sztabom i wojskom podczas ćwiczeń, można liczyć na to, iż przedsięwzięcia te okażą się skuteczne i będą należycie realizowane podczas działań wojennych. Poza tym przy uwzględnieniu obecnego stanu i możliwości środków rozpoznania, wynika niezbędna konieczność, aby jeszcze w okresie pokojowym zakłady naukowe - zarówno wojskowe, jak i cywilne prowadziły pracę nad wynalezieniem skutecznych środków maskowania, zwłaszcza przed technicznymi środkami rozpoznania nieprzyjaciela.

10. Przeprowadzone przez autora badania problematyki maskowania operacyjnego bynajmniej nie wyczerpują wszystkich problemów tego bogatego kierunku sztuki operacyjnej. Wydaje się jednak, że stanowią one pewną podstawę do dalszego teoretycznego i praktycznego rozwijania treści maskowania operacyjnego. Szerok wysuniętych hipotez, tez i wniosków wymaga bowiem praktycznego sprawdzenia podczas ćwiczeń dowódczo-sztabowych na szczeblu operacyjnym i ćwiczeń z wojskami, a także przez ośrodki badawcze, zwłaszcza w zakresie sił i środków maskowania.

B I B L I O G R A F I A

1. Arusznjan B. : "Princyp massirowenija w wojennom iskustwie"
Wojennaja Myśl nr 8 z 1959 r.
2. B.A. : "Rozpoznawanie wojskowe w siłach lądowych St.Zjednoczonych". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 1 z 1962 r.
3. Bachrow W.H. : "Južno sachalińskaja i kuralskaja operacja"
Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
4. Beall J.A. płk : "Zmiany w organizacji rozpoznawczego pułku pancernego". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 6 z 1959 r.
5. Bayerlien F. i inni gen.niem. : "Rokowyje reszenija"
/rozcz. EI - Alcmajn"/.
Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.
6. "Rozpilotowe samoloty rozpoznawcze" Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 3 z 1962 r.
7. Biuletyn Informacyjny nr 2/37/ Wyd. MON - Szt.Gen. 1959r.
8. Biuletyn Informacyjny nr 1/36/ 3/38/ Wyd. MON - Szt.Gen. 1959 r.
9. Biuletyn Informacyjny nr 4 i 5 Wyd. MON - Szt.Gen. 1951 r.
10. Biuletyn Informacyjny nr 4 /44/ Wyd. MON - Szt.Gen. 1960 r.
11. Biuletyn Informacyjny nr 4 /4 / Wyd. MON - Szt.Gen. 1961 r.
12. Biuletyn Informacyjny nr 2 Wyd. Wojsk. Inst.Hist. W-wa 1952r.
13. Biuletyn Informacyjny nr 11 Wyd. Wojsk.Inst.Hist. Warszawa 1960 r.
14. Biuletyn Informacyjny nr 1 /13/ "Właściwości prowadzenie działań bojowych w warunkach użycia broni atomowej /w/g poglądów zachodnio-niemieckich
Wyd. Szt. Gen. - 11 Zarząd 1958 r.
15. Bitwa pod Kurskiem. Wyd. MON Warszawa 1956 r.
16. Bitwa pod Stalingradem. Wyd. MON Warszawa 1956 r.
17. Birjuzow S. : "Pierwije dni wojny". Wojskowo-Istoriczeskoj Żurnał nr 10 z 1960 r.
18. Bloch J. : "Przyszła wojna" tom. II Wyd. Gebethnera i Wolfa Warszawa 1960 r.
19. Blitz H. : "Maskowanie wojsk jako środek przebiegłości w wojnie" Militarwesen, luty 1960 r. /tłum. Klonowska/

20. Bobeckí Z. gen. bryg.: "Zesrodtkowanie i rozwinięcie związków operacyjnych przeznaczonych do natarcia w pierwszym rzucie w początkowym okresie wojny". Myśl Wojskowa nr 7 z 1961 r.
21. Bolszoja sowietskaja encyklopedia nr 26. Wyd. Moskwa 1954 r.
22. Brandt E. ppłk.: "Naziemne rozpoznanie taktycznych sił lądowych". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 6 z 1960 r.
23. Broch J. płk dypl.: "Zasady, organizacja i prowadzenie Frontowej operacji zaczepnej" Skrypt ASG - 1956 r.
24. Chesney C.H.R.: "The art of camouflago". Wyd. Robert Hale, Londyn 1941 r.
25. Choch B., ppłk.: "Z zasad grupowania i rozmieszczenia wojsk we współczesnych działaniach bojowych" Myśl Wojskowa nr 8 z 1955 r.
26. Chojnacki W. mjr dypl.: "Operacyjne maskowanie i zaskoczenie" Bellona z 1 - 2 z 1938 r.
27. Clausewitz C. gen.: "O wojnie". Wyd. MON, Warszawa 1958 r. t. I i II
28. Cybalski st. płk dypl.: "Użycie dymów w ramach maskowania operacyjnego" Zbiór pracy ASG nr 1 z 1960 r.
29. Cwiatkow A. płk.: "Sowremiennyje sposoby borby wojsk z roz-wiedkaj protiwnika" Wojennaja Mysl nr 7 z 1961 r.
30. Danilow F.W.: Radomsko-Zelzińska operacja. Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.
31. Deborin G.: "Druge wojna światowa". Wyd. MON Warszawa 1960 r.
32. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Iaba" Wyd. MON - Szt. Gen. 1960 r.
33. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Wybrzeże" Wyd. MON - Szt. Gen. 1960 r.
34. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Odwet" Wyd. MON - Szt. Gen. 1961 r.
35. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Burza" Wyd. MON - Szt. Gen. 1961 r.

16. Briano, mjr: "Ogólny konflikt zbrojny a wojna elektroniczna" Przegląd Informacyjny nr 8 i 9 z 1959 r. Wyd. ASG.
17. Encyklopedia Brytanica vol 4 Wyd. Londyn 1947 r.
18. The Encyklopedia Americana vol 5 Wyd. New York 1958 r.
19. Encyklopedia wojskowa Wyd. W.I.N.W. Warszawa 1933 r.
10. Graft A.J. ppłk.: "Grupy wykrywania celów dla uderzeń atomowych". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 3 z 1961 r.
11. Greczko A., marsz Z.R.: "Nauka wojskowo-histeryczna a współczesność" Przegląd Informacyjny nr 10 z 1961 r. Wyd. ASG.
12. Greczko A., marsz. Z.R.: "Operacja lwowsko-sandomierska Armii Radzieckiej" Przegląd Historyczny nr 1 z 1961 r.
13. Gul Roman: "Tuchaczewski krasnyj marszał" Bellona z 1933r. /str. 359/.
14. Hrodecki J. ppłk dypl.: "O zaskoczeniu" Bellona z 4 i 8 z 1947 r.
15. Instrukcja maskowania cz. I i II. Wyd. W.I.N.W. 1947 r.
16. Instrukcja wojsk inż. "Maskowanie przeciwradiolokacyjne" Wyd. MON, Warszawa 1957 r.
17. Instrukcja o forsowaniu przeszkód wojnych Wyd. MON Warszawa 1959 r.
18. Informator techniczny uzbrojenia i sprzętu. Wyd. MON Warszawa 1960 r.
19. Inżynieryjne wojska Sowietckoj Armii w ważniejszych operacjach Wielkiej Ocieozestwiennej Wojny. Wyd. W.I. MO SSSR. Moskwa 1958 r.
20. Jegorow T. "Psychologia". Wyd. MON Warszawa 1958 r.
21. Jaśman A. płk inż. mgr: "Kolejowe pozorne przewozy operacyjne w systemie maskowania operacyjnego Wyd. Zbiór prac ASG nr 1 z 1960 r.
22. Jeremienko A.J. "Na zapadnym naprawieniu" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
23. Jeremienko A.J.: "Uwagi i polemiki". Wyd. MON Warszawa 1959 r.
24. Jeremienko A.J. "Stalingrad". Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1961r.
25. Jasin E.: "Niektóre przykłady środków maskowania w armiach kapitalistycznych gosudarstw" Wojennyj Zarubieźnik nr 12 z 1960 r.

56. "Kierunki rozwojowe radiolokacji". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 3 z 1962 r.
57. Kisielow K.F., Jasin B.Z.: "Wojenna Maskierowka" cz. I i II Wyd. W.I.A Moskwa 1957 r.
58. Komanow S. pzk: "O wlijanii ogranicozennoj widimosti na bojewyje dziejstwija wojsk" Wojennaja Myśl nr 5 z 1959 r.
59. Kuźniecowa P.G.: "Dni bojewyje" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
60. Kurniewicz pzk dypl.: "O rozśrodkowaniu wojsk we współczesnych działaniach bojowych" Myśl Wojskowa nr 1 z 1960 r.
61. Liddell Hart: "Strategia działania pośrednie". Wyd. MON Warszawa 1959 r.
62. Lencow H. gen.lejt.: "Osobienności sowremiennych nastupatielnych operacji". Wojennaja Myśl nr 11 z 1957 r.
63. Madejski A. ppzk dypl. "Niektóre problemy rozśrodkowania wojsk" Myśl Wojskowa nr 6 z 1958 r.
64. Madejski A. pzk dypl. prof.: "Operacja zaczepna armii w początkowym okresie wojny" - tezy wykł. Wyd. ASG 1962 r.
65. "Manewry sił zbrojnych NATO Winter Shield". Wyd. MON - Szt. Gen. Zarząd II Warszawa 1960 r.
66. Malinin M. gen. armii "O działaniach wojsk I Frontu Białoruskiego w Białoruskiej operacji zaczepnej" Myśl Wojskowa nr 5 z 1960 r.
67. Mac-Tse-Tung: "Zagadnienia strategii wojny rewolucyjnej w Chinach" Wyd. Książka i Wiedza Warszawa 1954 r.
68. Małachow M.: "Bojowyje primiennije operatiwnych grup wojsk w Wielkiej Otcieczestwinnoj Wojnie" Wojennaja Myśl nr 11 z 1960 r.
69. Mataxis T., Goldberg S.: "Pentomiozeskaja dywizija" Wyd. I.I.L Moskwa 1959 r.
70. Maskierowka -- podręcznik Wyd. F.I. MKO SSSR Moskwa 1940 r.
71. Margulies J. mjr: "O maskowaniu operacyjnym", Myśl Wojskowa Nr 5 z 1954 r.
72. Materiały do szkolenia operacyjnego Wyd. MON Szt. Gen. Warszawa 1959 r.

73. Materiały do szkolenia operacyjnego Wyd. MON Szf.Gen. Warszawa 1960 r.
74. Mellenthin F.W.: "Tankowyje sraženija" 1939-1945". Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.
75. Niaseldorf L.B.: "Tektika w ruskoj kampanii" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.
76. Narkaszin J.P.: "Charitonow A.D. "Bojowyje dziejstwa Sowietsoj Armii" pod Tichwinom" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
77. Nowoje w wojennoj technike Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1958 r.
78. Nożko K. ppłk dypl.: "Niektóre problemy maskowania operacyjnego" Myśl Wojskowa nr 4 z 1959 r.
79. Nożko K. ppłk dypl.: "Maskowanie operacyjne" Zbiór prac ASG nr 1 z 1960 r.
80. Nożko K. płk dypl.: "Technika w rozpoznaniu" Myśl Wojskowa nr 11 z 1960 r.
81. Organizacja i prowadzenie rozpoznania wojskowego w armii amerykańskiej - podręcznik Wyd. MON Warszawa 1956 r.
82. Ogólna instrukcja Maskowania. Wyd. M.S.W. Warszawa 1931 r.
83. Pałkiewicz M. płk dypl.: "O zaskoczeniu" Myśl Wojskowa nr 11 z 1957 r.
84. Pague P.C.: "Wierchownoje komandowanije" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
85. Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej Wyd. I.H. im.gen.Sikorńskiego w Londynie 1959 r. tom I część I i II.
86. Podstawowe problemy współczesnej techniki t. IV Wyd. P.W.G. Warszawa 1959 r.
87. Pokrowskij G.J. gen.prof.: "Nauka i technika w sowremiennych wojnach". Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
88. Popiel N.K.: "W tjażkujm poru" W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
89. Popiel N.K.: "Tanki powierzali na zapad" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1960 r.
90. Popow W.W. gen. płk.: "wniezapnecść i nieczyność w istorii wojen" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1955 r.

91. Praca informacyjna wywiadu strategicznego Wyd. MCN, Szt. Gen. - Zarząd II Warszawa 1961 r.
92. Protiwoczudsznaja oborona Berlina w pieriod wtorej mirowej wojny /rozdz. "Maskirowka"/ Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1947 r.
93. Projekt Regulaminu Polowego Wyd. ASG - 1958 r.
94. Regulamin Polowy /dywizja/ Wyd. MCN Warszawa 1960 r.
95. Regulamin Służby Polowej Sztabów. Wyd. MCN Warszawa 1955 r.
96. Regulamin Polowy Sił Lądowych St. Zjednoczonych /FM-170-100/ Wyd. MCN Warszawa 1961 r.
97. Regulamin Polowy Sił Lądowych Niemiec Zachodnich. Wyd. MCN Warszawa 1957 r.
98. Regulamin Wojsk Inżynieryjnych Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych Wyd. MCN - Szt.Gen. II Zarząd Warszawa 1959 r.
99. Regulamin działania pułku i batalionu piechoty niemieckiej i sowieckiej Wyd. W.I.N.W. Warszawa 1939 r.
100. Rotmistrz P.A., marsz. wojsk panc. Z.R.: "O zaskoczeniu" Wojenna Mysl nr 8 z 1955 r.
101. Rozpoznanie i przeciwdziałanie radiotelelektroniczne w siłach zbrojnych Francji Wyd. ^{Sztab} Gen. - Zarząd II Warszawa 1960 r.
102. Rozkaz MCN nr 061 /ns 1962 r./ Wyd. Sztab Gen. 1961 r.
103. Samułow L.M., gen.płk : "Pierozłytoje". Wyd. W.J. MO SSSR Moskwa 1961 r.
104. Sekulicz M. "Deception in War" Military Review nr 8 z 1/58r
105. Sikorski Wł. gen. dyw.: "Przyszła wojna" Wyd. Warszawa 1934 r.
106. Sikorski Wł. gen.dyw.: "Nad Wisłą i Wkrą" Wyd. Lwów 1928 r.
107. Sidorenko A.A. "Na mogilewskim naprawieniu" Wyd. W.I. MO SSSR Moskwa 1959 r.
108. Skibiński Fr. gen. bryg. "Trzy wątpliwości" Myśl Wojskowa nr 9 z 1951 r.
109. Soroka St. płk dypl., Bauman ppłk dypl.: "Przedsięwzięcia inżynieryjno-saperskie w zakresie maskowania" Wyd. Zbiór prac ASG nr 1 - 1960 r.

110. Sokołowski W. marsek. Z.R.: "O sowieckim wojennym
iskusztwie w bitwie pod Moskwą"
Wojennaja Mysl nr 12 z 1961 r.
111. "Stacja radiolokacyjna dla samolotów zwiodowczych".
Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 5
z 1961 r.
112. Stewart J.T. "Wozdusznaja moszcz reszajuszosa siła w
Korei". Wyd. I.I.L. Moskwa 1959 r.
113. Szczepaniak B. płk dypl. "Niektóre wnioski z ówczesnego
"Leba" Mysl Wojskowa nr 2 i 3 z 1960 r.
114. Szechowcow H. płk: "Kijowska nastupatielnaja operacja".
Wojennaja Mysl nr 11 z 11 z 1959 r.
115. Taylor D.M.: "Nionediecznaja strategija" Wyd. W.I. MO
SSSR Moskwa 1961 r.
116. Tyszyński L. płk dypl.: "Maskowanie w ramach zabezpie-
czenia szerskiego" Bellona nr 10-11
z 1949 r.
117. Toloczko M.: "Maskirowka na wojnie" Wyd. DCSAAT Moskwa
1958 r.
118. Tuczepski T. gen.bryg. "Nowy Regulamin Polowy Sił
Zbrojnych PRL" Mysl Wojskowa ^(fajna) nr 4 z
1960 r.
119. Użycie broni atomowej /podręcznik/ Wyd. MON Szt.Gen.
Warszawa 1959 r.
120. Weber D.T.: "Rozpoznanie lotnicze w wojnie jądrowej".
Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 5
z 1961 r.
121. Wiśniewski F. płk dypl.: "Maskowanie operacyjne
tyłów" Wyd. Zbiór Prac ASG nr 1 z
1960 r.
122. Wiśniewski F. płk dypl.: "Niektóre problemy działań
zaczepnych w początkowym okresie woj-
ny /rozprawa doktorska Wyd. ASG - 1962r.
PIETROGRAD, 1914 r. V
123. Wojennaja encyklopedia Wyd. 1914 r. V
124. Worley M.L.: "Nowoje w armii SSza" - Wyd. W.I. MO SSSR
Muzk Moskwa 1959 r.

125. "Wybrane operacje Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie
Narodowej 1941 - 1945" Wyd. MON "Prasa
Wojskowa w Łodzi.
126. Wytyczne Szefa Sztabu Generalnego W.P. do szkolenia
na 1962 r. Wyd. MON Szt.Gen. Warszawa 1961 r.
127. Zaborowski kpt. mgr inż.: "Zagadnienia maskowania w
podozerwieni" Myśl Wojskowa nr 5 z 1957 r.
128. Zacharcow M. marsz. Z.R.: "Kampania sowieckich woju-
jących sił na Bałkonie Wschodnie" Wojsko-
Istoriczeskiej Żurnal nr 9 z 1960 r.
129. "Zagadnienia wojny elektronicznej w Stanach Zjednoczonych".
Wojskowy Przegląd Zagraniczny. Wydawnictwo
Specjalne z 1961 r.
130. Zajoncowski A.: "Mirowska wojna 1914 - 1918". Wyd.
INO SSSR Moskwa 1938 r./ T. I - III./
131. Zieliński Z. płk. dypl.: "Charakter przyszłych działań
a centralizacja dowództwa" Myśl Wojskowa
nr 8 z 1959 r.
132. Zieliński Z. płk dypl.: "Charakter i zakres pracy oraz
zarys organizacji sztabu ogólnowojskowego
na tle właściwości współczesnego dowództwa
/rozprawa doktorska/. Wyd. ASG 1962 r.
133. Żółtowski E. ppłk dypl.: "Zaskoczenie we współczesnej
wojnie" /rozprawa doktorska/ Wyd. ASG. 1961r.
134. Żółtowski E. ppłk dypl.: "Problemy zaskoczenia w świetle
radzieckiej literatury wojskowej z ostatnich
lat" Myśl Wojskowa nr 8 z 1961 r.
135. "Z zagadnień techniki wojennej". Wyd. MON Warszawa
1959 r.

Wykonano w 15 egz.
Egz.nr 1-15 Bibl.tajna
wyk.płk Nożko
druk.SI,PK
dnia 25.06.62r.
nr.ko.1461/WW.

Krótką charakterystyką sił i środków rozpoznania / głównie technicznych /

Rozpatrując techniczne środki używane w rozpoznaniu ograniczymy się do pokazania ich działania z punktu widzenia taktyczno-technicznego.

Rozpoznanie telewizyjne.

Rozpoznanie przy pomocy urządzeń telewizyjnych, coraz bardziej toruje sobie pierwszeństwo wśród innych technicznych środków zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu.

Dodatnią stroną stosowania telewizji w rozpoznaniu jest to, że określony dowódca ma możliwość bezpośredniego obserwowania pola walki i zachowania się na nim nieprzyjaciela, eliminując pośrednie ogniwa meldujące sytuację, zresztą często dość subiektywnie. Poza tym przy pomocy telewizji z danymi rozpoznania z pola walki można zapoznawać dowództwa rozmieszczone na setki, a nawet i tysiące kilometrów od linii frontu.

W tym celu używa się zwykle radiolinii zapewniającej przepuszczenie szerokiego pasma częstotliwości tworzących sygnał telewizyjny. Szczególnie ważne dane z rozpoznania telewizyjnego mogą być utrwalone na taśmie telerekordingu i zapisane na taśmie magnetofonowej.

Już obecnie możliwości zastosowania telewizji w prowadzeniu rozpoznania nieprzyjaciela, zwłaszcza będącego w odległości około 40-50 km od linii frontu są ogromne. Według prasy zachodniej do bezpośredniego zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu może być wykorzystany "tymczasowy system telewizyjny", który składa się z trzech ruchomych zestawów naziemnych, stacji retransmisyjnej, samolotu /śmigłowa/ z przekądnikową aparaturą telewizyjną i odbiorczego urządzenia telewizyjnego.

Drugim systemem uzupełniającym pierwszy, jest "przenośny zestaw" naziemny, który składa się z przenośnej kamery telewizyjnej i systemu odbiorczego umieszczonego na samochodzie oraz odcinka kabla do łączenia przenośnej kamery z nadajnikiem. Dla bardziej dokładnego wglądu w obserwowany teren, poszczególne ka-

III.

metry przenośne rozmieszczają się bezpośrednio w ugrupowaniu bojowym pierwszych rzutów batalionów. Odległość pomiędzy poszczególnymi przenośnymi kamerami telewizyjnymi zależy od rzeźby terenu, dążąc by pomiędzy wycinkami obserwowanego terenu było jak najmniej pól martwych przeciętnie w granicach 2-4 km. Zasięg przenośnych kamer telewizyjnych, również zależy od terenu i waha się orientacyjnie do 15 km. Z tego wynika, że system "przenośny" i "tymczasowy" mogą doskonale się uzupełniać, prowadząc rozpoznanie na stosunkowo dużym obszarze terenu /do 50 km od linii frontu/. Ponadto samoloty, które będą zwykle uzupełniały powyższy system telewizyjny, lecąc na pułapie np. 5-6 tys. m mogą przekazywać obraz telewizyjny na odległość 100-150 i więcej km od stacji odbiorczej.

Poza tym nadawcze urządzenia telewizyjne mogą być zainstalowane na czołgach i samobodach, znajdujących się w ugrupowaniu bojowym w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

Należy zakładać, że stały rozwój techniki telewizyjnej w wojsku, będzie systematycznie rozszerzał możliwości zastosowania jej do celów rozpoznania. Zwłaszcza fakt, że już obecnie jest możliwe przesyłanie obrazu telewizyjnego nawet w warunkach ograniczonej widoczności.

Udoskonalenie całości lampy kineskopowej o kilka tysięcy razy, pozwala przekazywać sygnały telewizyjne nawet przy świetle księżycy, albo jedynie pod wpływem światła rozproszonego, praktycznie w "zupełnej ciemni" dla oka ludzkiego.

Nie wyklucza się możliwości przekazywania obrazu telewizyjnego przy pomocy kamery, nadajnika i zasilacza umieszczonego w pocisku balistycznym, podczas jego lotu. Podobno jakość obrazu przekazywanego w ten sposób nie jest gorsza od obrazu telewizji normalnej. Celowo ^{nie} również wspomnieć, że dzięki specjalnej aparaturze uzupełniającej japońscy telewidzowie, oglądali poszczególne konkurencje z Olimpiady w Rzymie, w niespełną godzinę po ich zakończeniu. Odległość pomiędzy Rzymem a Tokio wynosi ponad 11 tys. km.

W tym celu japońscy operatorzy telewizyjni, będący na stacji /na taśmie 16 mm/ filmowali Olimpiadę. Następnie po specjalnym opracowaniu zdjęć, specjalnym nadajnikiem radiofotograficznym przesyłali je do studia telewizyjnego w Tokio. W studio powtórnie filmowano odebrane obrazy na taśmę, którą już bezpośrednio nadawano w telewizji. Oczywiście dokładny sposób tego procesu trzymany jest w tajemnicy, chociaż Japon^{cy} twierdzą, że ujawnią go po opatentowaniu. Istnieje również pełna możliwość zastosowania systemu telewizyjnego do odtwarzania trójwymiarowych obrazów barwnych. Należy nadmienić, że urządzenia telewizji trójwymiarowej zbudowano w leningradzkim instytucie elektronicznej łączności im. M.A. Bronoz - Brujewicza, jeszcze w 1950r. i wykorzystuje się ją obecnie w celach naukowych. Warto również wspomnieć o uznanym radzieckim prof. Aleksandrze Mikulinie, który w 1959r. skonstruował specjalną soczewkę stereotelewizyjną. Soczewka ta ustawiona przed ekranem telewizora normalnego stwarza wrażenie trójwymiarowości obrazu telewizyjnego. Jeżeli wymienimy jeszcze, że aparatura telewizyjna która umieszczona była w radzieckim Lunniku III, służyła dość dokładnie przekazać na Ziemię drugą stronę Księżyca /wykonaną kamerą fotograficzną/, to będziemy mieli aż nazbyt przekonujące dowody o ogromnych możliwościach rozwoju telewizji i wykorzystania jej do celów rozpoznania.

Niemniej jednak obok tych oczywistych i niezaprzeczalnych blasków telewizji, mogącej sukcesywnie służyć celom rozpoznania wojskowego należy pamiętać /i co najważniejsze umieć wykorzystać w maskowaniu/ o równie poważnych jej elementach, które ułatwiają skuteczną walkę z nią podczas działań bojowych. Do najważniejszych ujemnych stron telewizji stosowanej w rozpoznaniu należy zaliczyć:

- łatwość zakłóceń i skażeń obserwowanych obrazów;
- konieczność łączenia kamery telewizyjnej z nadajnikiem radiowym, co ogranicza swobodę poruszania się w terenie i umożliwia bezpośrednio wykrycie;
- przy wysyłaniu obrazu drogą radiową, łatwo wykryć, a następnie zniszczyć system nadawczy;

- przenośne kamery telewizyjne uzależnione są mocno od warunków terenowych;
- ograniczone możliwości przekazywania obrazu w warunkach nocnych, dymie mgle itp.;
- stosunkowo liczny aparat obsługujący odbiorcze urządzenia telewizyjne, który obciąża jednostki bojowe, jak również ułatwia wykrycie przez stronę przeciwną.

Wymieniając niektóre tylko ujemne strony telewizji wykorzystywanej w rozpoznaniu chciałbym jedynie zaakcentować możliwość skutecznej z nią walki.

Radiolokacja

Doskonałym środkiem, uzupełniającym system telewizyjnego rozpoznania jest radiolokacja, która skutecznie zdała egzamin bojowy w latach drugiej wojny światowej. Obecnie można nawet zakładać, że osiągnęła ona najwyższy stopień rozwoju. Ze względu na swoje właściwości współczesna radiolokacja może być wykorzystana do wykrywania celów i obiektów natury taktyczno-operacyjnej, od kilku i kilkunastu do kilkuset kilometrów od linii frontu. Urządzenia radiolokacyjne mogą być przenoszone, przewożone na samochodach oraz zainstalowane w samolotach i śmigłowcach. Przy pomocy radiolokatora^{x/} łatwo wykryć nawet pojedyncze wozy bojowe, działa, żołnierzy itp., w marszu lub na postoju, a także dość szybko określić do nich odległość i ich miejsce położenia.

-
- x/ Na przykład jeden ze znanych nam radiolokatorów AN/TPS-25 może wykrywać następujące cele:
- żołnierza czołgającego się - 3,2 km;
 - żołnierza w marszu - 8 km;
 - pojazdy w ruchu - 18 km.

Radiolokator ten nie wykrywa jednak /według dźwięku/ obiektu, który porusza się wolniej niż 1,6 km/godz. Głównym przeznaczeniem tego radiolokatora jest wykrywanie przede wszystkim pododdziałów piechoty i pojazdów w ruchu podczas dozorowania pola walki. System naziemnej radiolokacji jest uzupełniony systemem zainstalowanym w samolotach, który znacznie wydłuża jego zasięg i skuteczność. W/g Myśli Wojskowej nr. 11 z 1959r. str. 100.

VI.

Ciekawie również przedstawiają się dane taktyczno-techniczne nowej stacji radiolokacyjnej USA AN/APQ-55, która może być zamontowana na pilotowanych, jak i bezpilotowych samolotach zwiadowczych. Radiolokator ten pozwala na opracowanie map terenu o powierzchni kilku tys. km² /godzinę, z wysokości od 300-1500m, przy prędkości samolotu od 350-1400 km/godz.

Za pomocą radiolokatora można wykonać zdjęcie pasa terenu o szerokości 5,5 - 11 km na lewo i na prawo od kierunku lotu samolotu. Przewiduje się, że szerokość pasa może być zwiększona do 18-36 km, przy prędkości samolotu do 4000km/godz. Radiolokator posiada specjalne b. czułe anteny szczelinowe /2,4, 3 lub 3,6 m/. Samolot wyposażony jest w radiolinię, przy pomocy której może przekazywać wykryte cele do posterunków obserwacyjnych na ziemi, gdzie w kilka sekund, dane te przekształcone zostaną w zdjęcie fotograficzne obserwowanego terenu. Szerokie również perspektywy rysują się przed systemem radiolokacji do wykonywania zdjęć bocznych. Na przykład wydana w Anglii mapa radiolokacyjna linii brzegowej Morza Śródziemnego od Walencji do Bejrutu, o szerokości pasa 1120 km. Mapa ta została opracowana prawdopodobnie na podstawie informacji wojskowych w ciągu trzech pięciogodzinnych lotów bez naruszania obcego terytorium i wód terytorialnych. Wymagało to oczywiście wykonywania zdjęć "pod kątem" za pomocą radiolokatorów dalekiego zasięgu. ^{x/}

Pomimo niewątpliwych zalet, wykorzystywania radiolokacji w rozpoznaniu posiada ona szereg wad.

Ze względu na to, że stacje radiolokacyjne nie mogą "obserwować" na przeciwnościach, stanowiska dla nich wybiera się przeważnie na wzgórzach, co ułatwia ich wykrycie i zniszczenie. Zasadniczą wadą jednak jest to, że jak wiadomo praca radiolokatora polega na wypromieniowaniu i odebraniu odbitych fal elektromagnetycznych, co ułatwia z kolei jego wykrycie i ustalenie miejsca rozmieszczenia stacji. Co prawda wadę tę można ograniczyć poprzez stosowanie tak zwanej "półaktywnej" radiolokacji.

VII.

Praca jej polega na tym, że nadajnik radiolokatora wypromieniuje określoną ilość energii /dla stworzenia potrzebnego pola elektromagnetycznego/, a odbiór odbitych fal przyjmują odbiorniki, rozmieszczone w określonej odległości od nadajnika.

W ten sposób jeden reflektor radiolokacyjny może obszugiwać znaczną ilość odbiorników, których nie sposób jest wykryć.

Ponadto radiolokator jest niezmiernie czuły na różnorodne zakłócenia, wywołane wpływami zarówno atmosferycznymi, jak też i przez pracę innych stacji, które celowo stosowane są przez przeciwnika do przeciwdziałania. Radiolokator przekazuje również odbite fale od obiektów nie interesujących dowódców, tak samo jak i od obiektów mających znaczenie taktyczno-operacyjne. Ten moment należy jak najpełniej wykorzystać do celów wprowadzenia systemu radiolokacyjnego w błąd - do maskowania.

W celu udoskonalenia wojskowej techniki radiolokacyjnej przewiduje się szeroko wykorzystanie osiągnięć z innej dziedziny, z łaszcza zaś osiągnięć współczesnej elektroniki, a także techniki podzerwieni.

Pomimo poważnych cech ujemnych, należy uwzględniać, że radiolokacja będzie w dalszym ciągu bardzo skutecznym środkiem zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu.

Fotografowanie naziemne i powietrzne.

Następnym sposobem prowadzenia rozpoznania jest fotografowanie, które znajduje szerokie zastosowanie nie tylko do wykrycia, lecz także do potwierdzenia /sprawdzenia/ danych zdobytych przy pomocy innych środków rozpoznania. Z tym, że możliwości współczesnego rozpoznania fotograficznego niewspółmiernie wzrosły, w stosunku do możliwości z okresu drugiej wojny światowej. Skoro dotychczas fotografowanie, należało przede wszystkim do rozpoznania dziennego /w nocy jedynie przy pomocy elektrycznego i pirotechnicznego oświetlenia/, to obecnie chyba warunki nocne stawiane będą na pierwszym miejscu. Sztuczne oświetlenie terenu, w celu wykonania potrzebnych zdjęć nie zapewniało skrytości rozpoznania i było stosunkowo trudne.

VIII.

Natomiast możliwość dokonywania zdjęć fotograficznych w podświetleniu odkrywa szerokie perspektywy przed tą formą rozpoznania, która jeszcze bardziej zerwie zaskoną nocą jako naturalnego sprzymierzeńca w maskowaniu wojsk i terenu.

Szerokie perspektywy zarysowują się także przed zdjęciami widmowymi. Zdjęcia widmowe pozwalają na wykrywanie różnic między głębią naturalną a zamaskowanym obiektem w sposób, jakiego dotychczas nie osiągnano przy dotychczasowych metodach fotografowania. Obok środków fotografowania naziemnego ogromne znaczenie przywiązuje się do prowadzenia rozpoznania przez fotografowanie z powietrza. W tym celu szeroko wykorzystuje się specjalnie przystosowane samoloty pilotowane i bezpilotowe, rakiety, śmigłowce i balony.

Środkami tymi można dokonywać rozpoznania /dozorowania/ bezpośredniego pola walki, jak również głębokich tyłów nieprzyjaciela. Wmontowane do środków latających aparaty fotograficzne^{x/} o dużej ogniskowej mogą skutecznie wykonywać zdjęcia na odległość do 30-50 km, nie przelatując linii frontu, to znaczy nie narażając się na obronę przeciwlotniczą przeciwnika. Dla przykładu warto wspomnieć, że na wyposażeniu rozpoznawczego myśliwca USA Republic F-84 Thunderflash znajduje się 6 aparatów fotograficznych. Albo inny samolot rozpoznawczy Fiat G-91-R posiada 3 aparaty fotograficzne do zdjęć prostokątnych i pochylonych.

Szpiegowski samolot amerykański "U-2", który stracony został nad ZSRR posiadał wmontowanych aż 7 kamer fotograficznych.^{xx/}

O podobnych możliwościach pod względem rozpoznania są samoloty USA RB-47. W aparaty fotograficzne wyposażone są również samoloty bezpilotowe popularnie nazywane "trutniami", albo "jaskół-

x/ Wszystkie aparaty fotograficzne przystosowane są do robienia zdjęć w warunkach ograniczonej widoczności.

xx/ "Zasięg fotografowania obszarów wzdłuż trasy lotu wynosił około 200 km. Zapasy filmu pozwalały na wykonanie ok. 4 tys. podwójnych zdjęć, tj. sfotografowanie trasy długości 3,5 tys. km" -- w/g oświadczenia dr nauk techn. prof. Gleba Istomina, złożonego na procesie Powersa w Moskwie.

kami",^x / które prowadzą fotografowanie bezpośredniego pola walki. "Trutnie" mogą wykonywać zdjęcia fotograficzne o różnym czasie /w dzień i w nocy/ i przy różnej pogodzie. Zasięg tych samolotów jest różny w zależności od typu, może jednak wynosić przeciętnie do 160 km od stanowiska startowego.

Samoloty "trutnie" mogą wykonywać zdjęcia na pułapie bardzo niski i do 7000m.^{xx}

"Trutnie" są stosunkowo niewielkich wymiarów i mogą one być przewożone bezpośrednio w ugrupowaniu bojowym wojsk na jednym samochodzie lub na specjalnej przyczepie. Fotografowanie odbywa się automatycznie, zwykle przez operatora kierującego samolotem z ziemi lub z helikoptera, który nie przelatuje linii frontu. Obok samolotów bezpilotowych i pilotowanych myśliwców, do zadań rozpoznawczych przystosowane są samoloty bombowe, które obok innych środków rozpoznania posiadają udoskonalone kamery fotograficzne /w niektórych aż osiem/ wraz ze wszystkimi urządzeniami do zdjęć nocnych.

Zaletą powietrznego i naziemnego rozpoznania fotograficznego w odróżnieniu od radiolokacji i telewizji jest to, że przy pomocy zdjęć można wykryć interesujące szczegóły, które wymykają się spod kontroli innych środków wykrywania. Zwłaszcza niewspółmiernie wzrastają możliwości techniki rozpoznania fotograficznego na polu walki przy zastosowaniu fotografii kolorowej oraz przy szerokim wykorzystaniu aparatury umożliwiającej wykonywanie zdjęć w podczerwieni, a także urządzeń elektroniczno-optycznych.

Szczególne szerokie perspektywy rysują się przed fotografowaniem w podczerwieni, gdyż wykonane zdjęcia w podczerwieni są bardziej kontrastowe, umożliwiające łatwe odróżnienie krajobrazu /pejsału/ rzeczywistego od obiektów, które upodabnia się /maskuje/ do otoczenia.

^x/ W/g gen. William M. Thomas, samoloty bezpilotowe wyposażone są w zestawy wykrywających urządzeń podczerwonych, radarowych i fotograficznych. Gen. ten pisze, że obecnie poczyniono postępy w opracowaniu nowego systemu zdalnie kierowanych samolotów bezpilotowych o małej trwałości typu AN/USD-2. Szeroko postępują opracowania systemów średniej trwałości AN/USD-4 i o dużej trwałości AN/USD-5.

^{xx}/ W/g Armor, July - August 1960r. Samoloty bezpilotowe mogą osiągać pułap do 14 km i na odległość 320km/prawdopodobnie chodzi o samolot AN/USD-4 i AN/USD-5.

czającego tła przy pomocy różnego rodzaju masek. Na przykład dobrze zamaskowany obiekt /w stosunku do otaczającego terenu/ w wyniku doboru odpowiedniego koloru farb, nie może być wykryty przez wykonanie normalnego zdjęcia. Natomiast wykonane zdjęcia w podczerwieni z łatwością wykryje obiekt, który upodobniony został do otaczającego tła przy pomocy tylko zwykłych farb.

Na zdjęciu wykonywanym w podczerwieni, w odróżnieniu od zdjęcia normalnego, nigdy nie zleją się z ogólnym tłem np. drzewa, ścieżki kolejiny szosów i samochodów, transeje i rowy nawet gdy są zamaskowane. O ogromnym rozwoju techniki podczerwieni świadczy fakt, że "... samolot rozpoznawczy może obserwować ziemię w dzień i w nocy z bardzo wielkiej wysokości. W oscyloskopie, podobnym do stacji radiolokacyjnej, lub na fotografii podczerwieni ^{ciężko występują jasne} widoczne są rzeki, budynki, grupy ludzi. Wprawny obserwator wojskowy może stwierdzić na podstawie obrazu podczerwonego co następuje: który z pasów startowych na lotnisku był nie dawno używany; w jakim punkcie czołg zjechał z drogi szukając ukrycia, które spośród urządzeń podziemnych są celami wojskowymi, a które nie".^{x/}

Ujemną stroną rozpoznania w podczerwieni jest to, że istnieje możliwość wykrycia obiektów wysyłających promienie podczerwieni przy pomocy specjalnych elektroniczno-optycznych urządzeń.

Niemniej już obecnie szerokie zastosowanie w rozpoznaniu znajdują specjalne urządzenia podczerwone i noktowizyjne bierne. Aparatura ta pozwala na obserwację terenu i obiektów bez dodatkowego oświetlenia promieniami podczerwieni. Stąd też walka z nimi będzie niewątpliwie bardzo trudna, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę stały rozwój tych środków.

Termopelengatory

Wydaje się, że ^{jest} celowo również wspomnieć o termopelengatorach, które również mogą znaleźć szerokie zastosowanie w technice rozpoznania.

XI.

Urządzenie termopelengacyjne z łatwością wykrywa każde ciało /obiekt/, które posiada temperaturę wyższą od swego otoczenia. Polega to na tym, że nagrzana płaszczyzna /pracujący silnik, strzelające działo itp/ wypromieniowuje promienie podczerwone, które specjalny odbiornik termopelengatora /umieszczony w ognisku wklęsłego parabolicznego zwierciadła pelengatora/ przekształca na sygnały elektryczne. Następuje zakłócenie równowagi termicznej, co z kolei spowoduje zmianę oporności lub wytworzenie się napięcia. Powstałe napięcie jest wzmacniane i przekazywane na wskaźnik przyrządu, na którym odczytuje się kierunek a potem i odległość od przedmiotu, który jest powodem zakłócenia.

Termopelengatory cieplne mogą być używane przez rozpoznanie naziemne i powietrzne. Jego zasięg może się wahać w granicach od 10-40 km. Dużą zaletą tych urządzeń jest to, że pracują one raczej na odbiór, to znaczy same nie wysyłają żadnych promieni, a przyjmują promienie podczerwone wysyłane przez poszczególne cele. Stąd też są one bardzo trudne do wykrycia, przy pomocy innych urządzeń techniki rozpoznania. Poza tym współczesny termopelengator może nawet określić charakter ciała, które wysyła promienie podczerwone. Z tego też względu może być szeroko wykorzystywany również do wykrywania techniki przeciwnika pracującej w podczerwieni. Mimo swoich niewątpliwych zalet termopelengacja ma również pewne wady, a zwłaszcza:

- niemożność otrzymania faktycznego obrazu przedmiotu wysyłającego promienie;
- niemożność wykrycia przedmiotów, które posiadają temperaturę otoczenia;
- łatwość wprowadzenia w błąd, poprzez celowe wysyłanie określonych wiązek promieni, sygnalizujących nieistniejący przedmiot.

ORGANIZACJA PLUTONU ROZPOZNANIA I WYKRYWANIA CELÓW Z
BATALIONU ROZPOZNAWCZEGO DYWIZJI USA^{X/}

Pluton rozpoznania i wykrywania celów składa się z następujących sekcji:

- sekcja powietrznego rozpoznania fotograficznego, prowadzi fotografowanie terenu i obiektów nieprzyjaciela, które mogą być zniszczone uderzeniami atomowymi. Ponadto sekcja ta potwierdza dane z rozpoznania otrzymane przez rozpoznanie innymi środkami, a zwłaszcza dostarczone przez rozpoznanie radiolokacyjne i rozpoznanie w podcierwieni;
- sekcja powietrznego telewizyjnego rozpoznania, zapewnia dowódcy i sztabowi dywizji bezpośrednie dane o nieprzyjacielu i terenie, zwłaszcza na najważniejszych odcinkach lub kierunkach działania. Szczególnym zadaniem tej sekcji jest: ^{rozpoznanie} rozmiesszczenia i wszelkich ruchów wojsk przeciwnika oraz wskazanie rejonów, którymi winny się zająć inne środki rozpoznania;
- sekcja powietrznego rozpoznania w podcierwieni, obejmuje swoim zasięgiem te rejon, które wymagają szczególnie czułej aparatury do wykrywania. Będą to rejon zalesione, drogi i obiekty zamaskowane. Sekcję tę szczególnie interesują wojska pancerne, zmechanizowane i artyleria. Poza tym prowadzi ona ogólną obserwację pola walki, na głębokość dobowego zadania dywizji w natarciu;

X/ Organizację plutonu rozpoznania i wykrywania celów batalionu rozpoznawczego opracowano na podstawie danych z książki Marwin L. Worley: "Nowoje w armii SSZA" tłum. z ang. Wyd. W. J. MO SSSR. Moskwa 1959 r. str. 124-128. Podana organizacja jest orientacyjna, gdyż Amerykanie w szybkim tempie modernizują zarówno organizację dywizji, jak i organów rozpoznania zwłaszcza w kierunku zwiększenia ich możliwości. Na przykład nowa dywizja USA typu brygadowego ma mieć pancerny batalion rozpoznawczy do prowadzenia rozpoznania naziemnego i lotniczego. W batalionie obok kompanii dowodzenia, trzech kompanii rozpoznawczych występuje kompania rozpoznania lotniczego w poprzedniej organizacji organicznie kompania rozpoznania lotniczego nie występowała. Dane o zmianie w batalionie rozpoznawczym zaczerpnięte z artykułu "Organizacja amerykańskich związków taktycznych typu brygadowego" Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2/24/ z 1962r. str. 99-100.

XIII.

- sekcja powietrznego radiolokacyjnego rozpoznania, bada rejony przypuszczalnego działania wojsk przeciwnika, a przede wszystkim sygnalizuje jego wszelkie ruchy i przesunięcia. Stąd też pod zasięgiem tej sekcji znajdują się wszelkie drogi i marszruty. Obiekty budzące wątpliwość natychmiast przekazywane są do sprawdzenia przez inne środki rozpoznania. Sekcja ta może również otrzymać zadanie śledzenia za ściśle wyznaczonymi celami i określenia szybkości przesuwania się poszczególnych kolumn wojsk nieprzyjaciela;
- sekcja naziemnego rozpoznania fotograficznego, przystosowana do wykonywania zdjęć w warunkach normalnych i warunkach ograniczonej widoczności. Sekcja ta prowadzi systematyczne fotografowanie terenu, ażeby na podstawie porównań poszczególnych zdjęć, wykonanych o różnym czasie określić ukazanie się nowych celów i zmian w ugrupowaniu przeciwnika;
- sekcja naziemnego rozpoznania radiolokacyjnego, przeznaczona jest do dokładnego wykrywania celów znajdujących się bezpośrednio przed frontem dywizji. Poza tym sygnalizuje ona o konieczności dodatkowego rozpoznania rejonów, które budzą wątpliwości. Ponadto w plutonie rozpoznania i wykrywania celów występuje grupa dowodzenia i sekcja rozpoznania lotniczego.

Charakterystyka rożków odbijających

Do maskowania radiotelelektronicznego wykorzystuje się różnego typu rożki odbijające. Na przykład w WP znajdują się następujące typy rożków odbijających:^{π/}

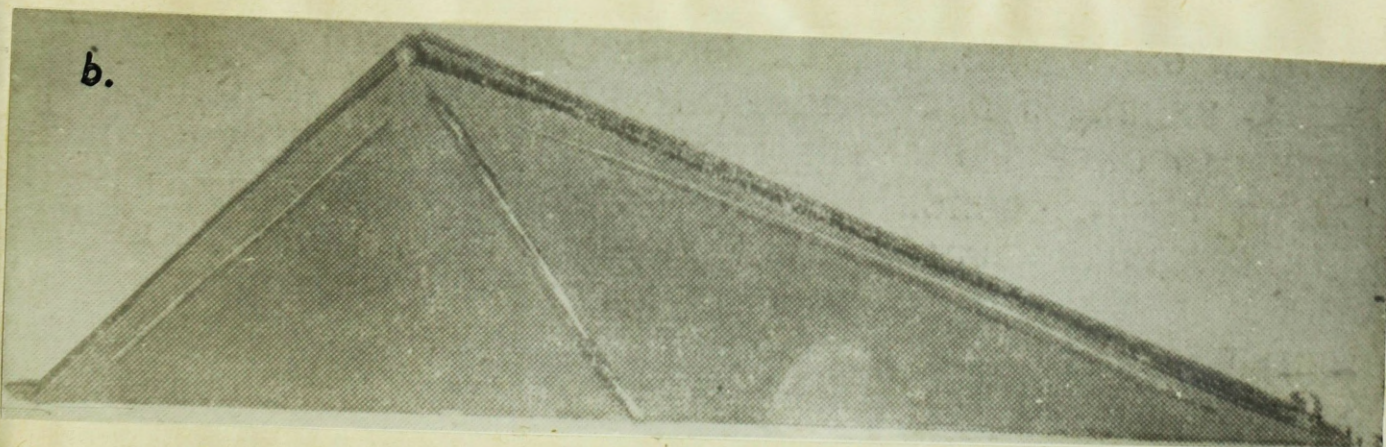
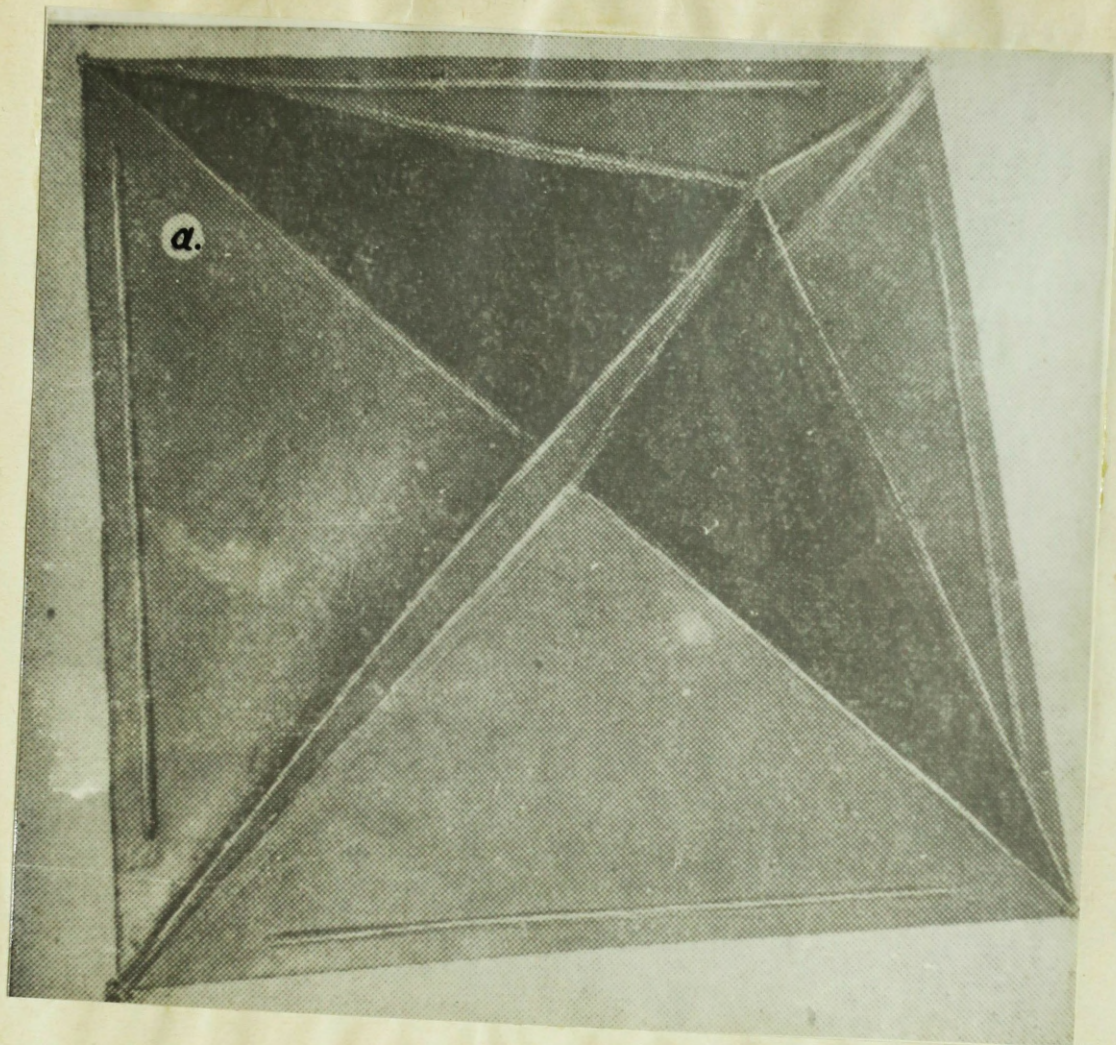
K4 - 100, T8-40, T4-60, T8-60, KTS-40, KTS-50.

Litery i cyfry oznaczają:

- K, płaszczyzna odbijająca impulsy radiotelelektroniczne wykonana jest w postaci kwadratowej;
- T, płaszczyzna odbijająca impulsy radiotelelektroniczne wykonana jest w postaci trójkątnej;
- Pierwsza cyfra, określa z ilu płaszczyzn /kwadratowych lub trójkątnych/ wykonany jest rożek odbijający;
- Następne cyfry określają wymiary boku płaszczyzny kwadratowej lub trójkątnej;
- Połączenie liter K i T oznacza, że rożek odbijający wykonany jest z płaszczyzn trójkątnych i kwadratowych.

Zdjęcia a, b, c, d - pokazują ogólny wygląd rożków odbijających, a zdjęcia e, f, g. praktyczne wykorzystanie /zastosowanie/.

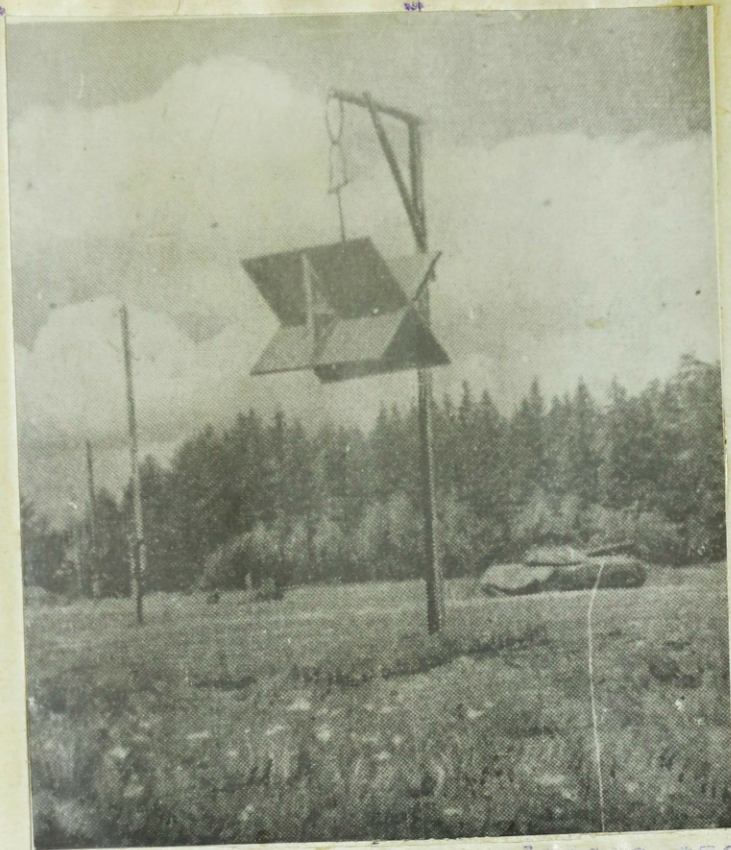
π/ W/g Informatora technicznego uzbrojenia i sprzętu. Wyd. MON 1960r. str.138. Charakterystyka rożków odbijających w/g podręcznika "Wojenna maskirowanie /technika maskirowki/ Wyd.I.W.I.A. Moskwa 1957r. str. od 140 do 149.



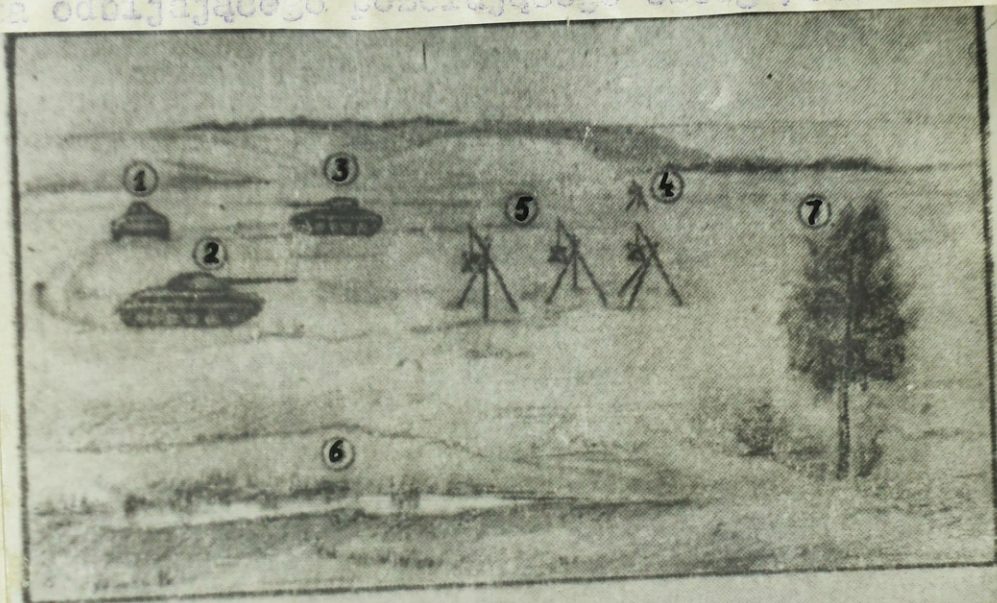
Metalowy rożek odbijający typu T4-60

a/ przygotowany do ustawienia;

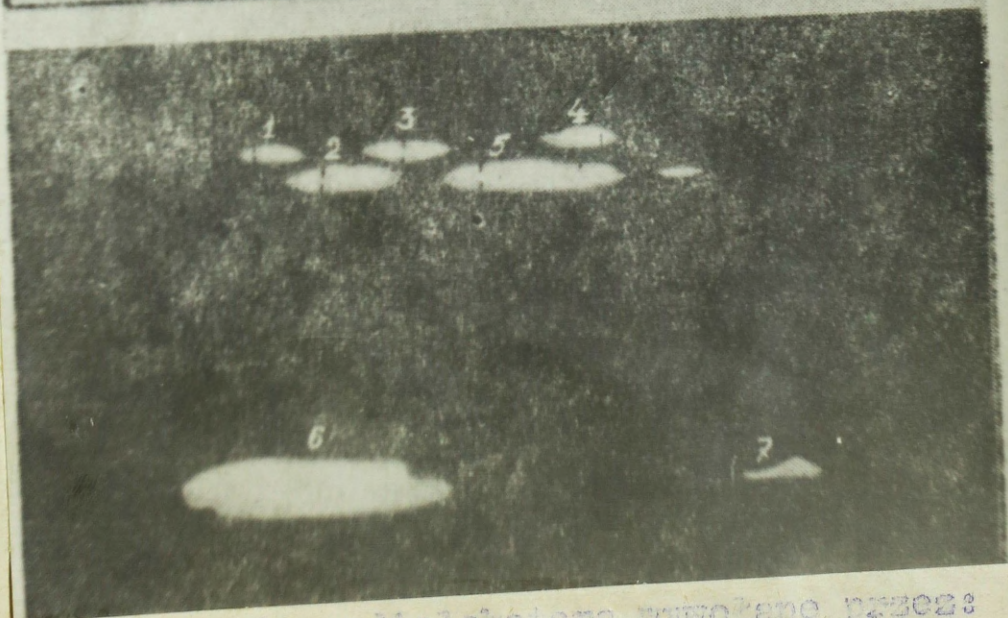
b/ przygotowany do transportu /złożony/.



e. Ustawienie rożka odbijającego poszczególnego czos. g /obok namiotu czos. g/.



f.



g.

Impulasy świetlne na ekranie radiolokatora wywołane przez:
 1, 2, 3 - czoski; 4, 5 - rożki odbijające; 6 - urwisko;
 7 - drzewo.

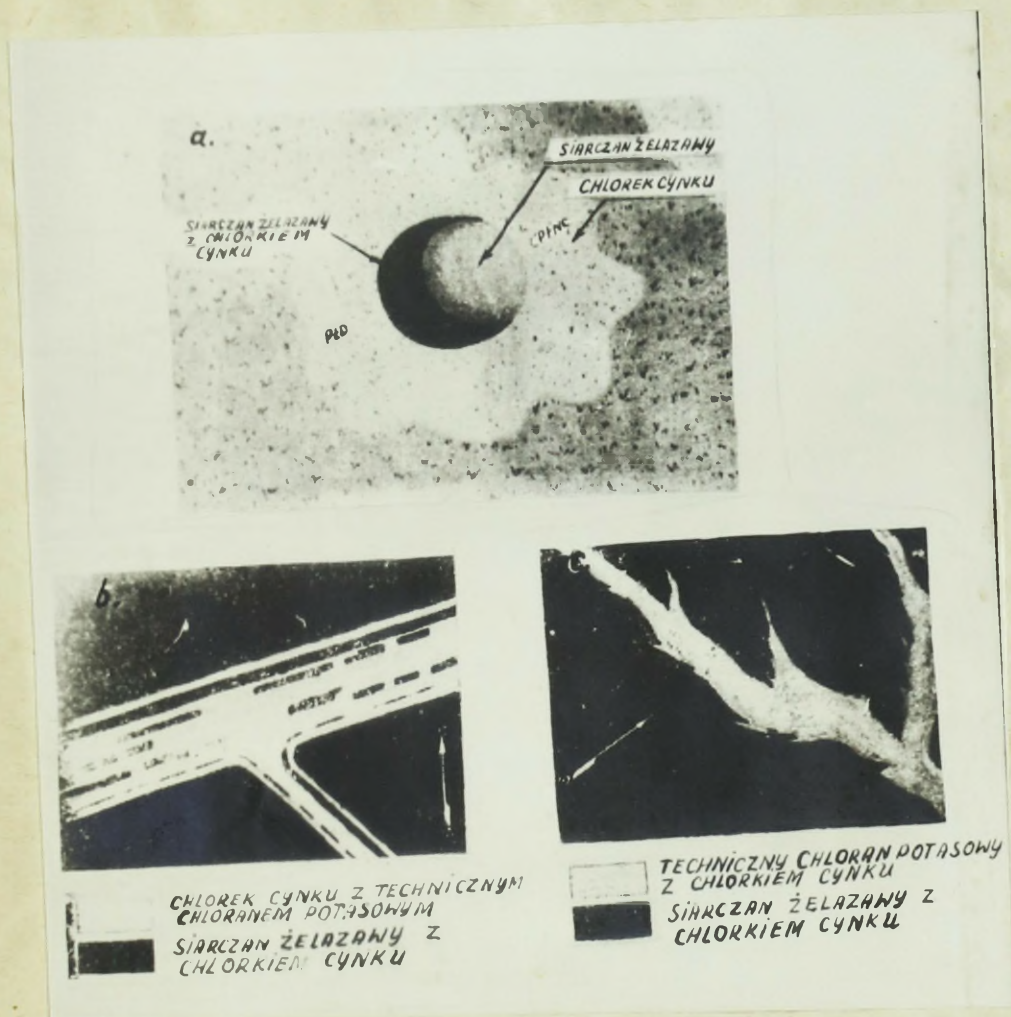
Odstępy między różkami odbijającymi rozstawionymi
wzdłuż bróg /marsrut/

Odległość od stacji radiolokacyjnej w m.	Odstępy pomiędzy różkami odbijającymi	
	na drogach re-kladowych w m.	na drogach dofrontowych w m.
4000	30	20
6000	50	20
8000	70	20
10000	90	20
12000 i więcej	120	20

Odstępy między różkami odbijającymi rozstawianymi
w rejonie zesrodkowania

Odległość od stacji radiolokacyjnej w m.	Odstępy pomiędzy różkami odbijającymi w m.
2000	13-17
4000	27-33
6000	45-55
8000	65-75
10000	80-100
1200 i więcej	110-130

- Uwaga: 1/ na ustawienie jednego różka odbijającego potrzeba 1,5 - 2 rob/godz.
- 2/ Do maskowania przepraw mostowych stosuje się różki K4-100 i T8-60 /po 50%/ ustawionych w odstępach co 100-120 m jeden od drugiego po obu stronach mostu, na odcinku rzeki długości 1 - 1,5 km.
- 3/ Mosty pozorne urządzają się z różków odbijających K4-100 i T8-60, ustawianych w linię co 30 m.



Zastosowanie środków chemicznych do:

- a/ wykonania leja /okopu/
- b/ wykonania drogi /szosa, autostrada, droga polna/
- c/ wykonania wąwozu /w podobny sposób można poszerzać rzekę, jezioro itp./.

CHARAKTERYSTYKA ŚRODKÓW CHEMICZNYCH UŻYWANYCH DO MASKOWANIA

Załącznik nr 7

Lp.	Nazwa środków chemicznych	Kolor pokrywy roślinnej po zastosowaniu środków chemicznych.	Po ilu dniach od zastosowania środków chemicznych następuje zmiana koloru	Czas trwania zniekolorowania			
				Wiosną i latem		Jesienią	
				Dawka /w gramach na 1 m ² /	Czas trwania koloru /w miesiącach/	Dawka /w gramach na 1 m ² /	Czas trwania koloru w miesiącach/
1	SIARCZAN ŻELAZAWY / Fe SO ₄ /	Ciemno-brunatny	1-2	75-100	0,5-1	40-50	Przez całą jesień
2	SIARCZAN ŻELAZAWY Z CHLORKIEM CYNKU	Ciemno-brunatny prawie czarny	1	Fe SO ₄ 50 ZnCl ₂ 25	2-3	40 20	
3	SIARCZAN MIEDZIO- WY /CuSO ₄ /	Brunatno-zielony	1-2	50-60	2-3	40-50	
4	CHLOREK CYNKU /ZnCl ₂ /	Kolor słomy /ugier złoty/	1-2	40-50	2-3	30-40	
5	CHLORAN POTASOWY /KClO ₃ /	Kolor słomy /ugier złoty/	5-6	10-20	3-4	10-15	

Uwaga: Opracowano na podstawie podręcznika „Wojenna maskirowka” /technika maskirowki/ wyd. J.W.J.A. Moskwa 1957r.

PLAN MASKOWANIA OPERACYJNEGO W OPERACJI ZACZEPNEJ /OBRONNEJ/ ARMII /FRONTU/
 od do /variant/

- I. Cel maskowania operacyjnego
- II. Zadania maskowania operacyjnego
- III. Skład sił i środków wyznaczonych do wykonania zadań maskowania operacyjnego
- IV. Zasadnicze przedsięwzięcia maskowania operacyjnego w operacji

Okres datowania i zadania taktyczno-operacyjne wykonywane przez wojska	Zamierzenia maskowania operacyjnego dla wszystkich rodzajów wojsk.	Przedsięwzięcia maskowania operacyjnego wykonywane przez wojska armii /Frontu/											Kto organizuje, kieruje i jest odpowiedzialny	Terminy wykonania poszczególnych przedsięwzięć	Zadania maskowania oper. wykonywane przez siły i środki pododd.	Kontrola przedsięwzięć mask./kto i kiedy/	U w a g i
		Związki taktyczne ogólnowojskowe	Artyleria i wojska rakietowe	Siły i środki OP	Wojska inżynierijne	Wojska łączności	Pododdziały ohe-miczne	Organa rozpoznawcze	Lotnictwo	Siły i środki oraz sprzęt do wyk.przedś.mask.	Specjalne oddziały maskownicze	Tyły					
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

- I. Okres przygotowania operacji
- II. Okres prowadzenia operacji: a/ wykonanie zadania bliższego
 b/ wykonanie zadania dalszego
- V. Organizacja współdziałania przedsięwzięć maskowania operacyjnego z innymi przedsięwzięciami armii /Frontu/ i z przeciwdziałaniem radiotelelektronicznym.
- VI. Odwód sił i środków maskowania operacyjnego.

Ilość sił i środków do wykonania pozoracji rejonu rozmieszczenia /ześrodkowania/ związków taktycznych

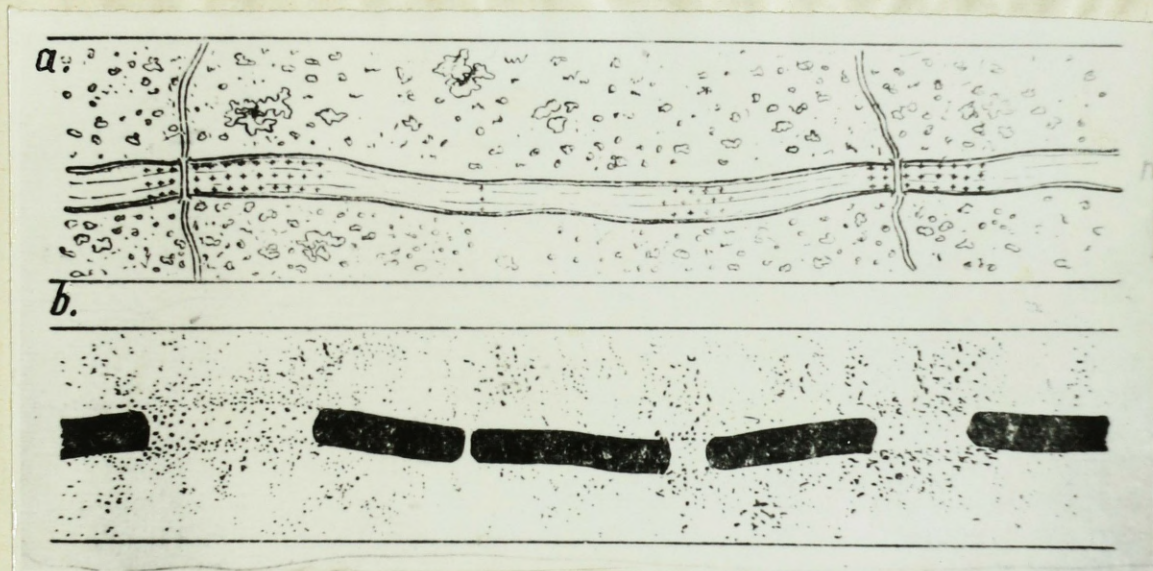
Otrzebne siły	Jedn. miary	Stanowiska dowodzenia	Nazwa związku taktycz.	
			DZ	DPano
Kompanie piechoty	-	-	3	2-3
Kompanie czołgów	-	-	2-3	3-4
Baterie artylerii	-	-	1-2	1-2
Baterie art. plot	-	-	1-2	1-2
Kompanie saperów	-	dwie druż.	1	1
Radiostacje	szt.	1-2	4-6	4-6
Śmigłowce	"	1	-	-
Ciągniki art.	"	-	2-4	2-4
Makiety dział	"	2-4	60-70 ✓	50-60
Makiety czołgów	"	4-6	90 ✓	120
Makiety rakiet	"		2 ✓	2
Makiety transport. opancerzonych	"	10	125 ✓	100
Makiety samochod.	"	10-15	120	100
Makiety ludzi	"	20-30	200 ✓	150
Pozorne drogi	km	2-3	10-15	10
Rożki odbijające	szt.	20	300	350
Komplety masek	szt.	2	40	40
Świece dymne	"	40	100	100

Uwaga: do kierowania pracami maskowania wskazane jest przydzielenie od drużyny do plutonu z kompanii maskowania na wykonanie pozornego rejonu każdego związku taktycznego.

Ilość sił i środków potrzebnych do pozoracji
marszu związków taktycznych

Potrzebne siły i środki	Jedn. miary	Nazwa związku taktycznego	
		dywizja unie- organizowana	dywizja par- cerna
Bataliony piechoty	-	1	2-3 kompanii
Dywizjony artylerii	-	1	1
Kompanie czołgów	-	2-3	3-4
Bateria artylerii plot.	-	1-2	1-2
Kompania saperów	-	1	1
Radiostacje	szt.	4-6	4-6
Ciągniki art.	"	2-4	2-4
Hołki odbijające	"	350	350
Komplety masek	"	40	40
Swiece dymne	"	420	420
Makiety rakiet taktycznych	"	2	2

- Uwaga: 1. Pozorację marszu dywizji wykonuje się po dwóch - trzech marszrutach.
2. Makiety przygotowuje się w ilości 15% w terenie lesistym i 30% w terenie odkrytym w zależności od ilości środków bojowych i transportowych pozorowanego marszu związku taktycznego.



Maskowanie przeciwradiolokacyjne mostów /przepraw/

- a/ krzyżyki oznaczają rożki odbijające rozmieszczone na rzece;
- b/ orientacyjny wygląd rzeki na ekranie stacji radiolokacyjnej samolotu.

ORGANIZACJA I ZADANIA BATALIONU MASKOWANIA W ARMII USA^{x/}

1. Batalion maskowania jest oddziałem specjalnym i składa się:
 - ze sztabu, kompanii dowodzenia i obsługi, Sztab, kompania dowodzenia i obsługi, poza składem osobowym dowództwa, mają sekcję transportową i wytwórczą. Ta ostatnia jest największym pododdziałem kompanii i składa się głównie ze specjalistów do spraw maskowania oraz malarzy;
 - z kompanii maskowania, ich ilość uzależniona jest od konkretnych potrzeb danej sytuacji bojowej, zwykle kilka. Każda kompania maskowania składa się z dowództwa kompanii i czterech plutonów maskowania, które mogą działać samodzielnie.
2. Zadania batalionu:
 - planowanie i kierowanie pracami w zakresie maskowania dużych obiektów;
 - zaopatrywania wojsk w sprzęt maskujący;
 - budowa środków maskowania własnymi ~~siłami~~ i środkami /w ograniczonej ilości/, przy udziale ludności cywilnej /w dużej mierze/;
 - kontrola stanu dyscypliny maskowania oraz szkolenie wojsk w zagadnieniach maskowania;
 - wydzielanie instruktorów do spraw maskowania oraz zabezpieczanie wojsk w literaturę szkoleniową ^u w zakresie ^{ie} maskowania.

Ponadto pododdziały batalionu mogą wykonywać niewielkie, wymagające jednak wysokich kwalifikacji specjalistycznych prace z zakresu maskowania ważnych obiektów. Wykorzystuje się je również do szkolenia w zakresie maskowania innych rodzajów wojsk oraz kierowanie pracami maskowniczymi.

x/ Opracowano na podstawie: "Regulamin Wojsk Inżynierskich sił lądowych St. Zjednoczonych" /tłum. z ang./ Wyd. MON, Sztab Generalny - Zarząd II, Warszawa 1959r.